Tęczowa aureola nie obraża?

>3

Zagłosuj, możesz wygrać!

>5

Rower miejski startuje 1 kwietnia

>6

Nr **10** (2465)
nakład **6 000**
3,50 zł
stawka VAT 5%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
9 marca 2021

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC

9 770208 697753 10

tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

■ pow. gostyniński - s. 12
■ pow. sierpecki - s. 13
■ pow. płocki - s. 14, 15

PROGRAM TV

Co się dzieje na Boryszewskiej?

Czytaj - s. 8

Na ul. Boryszewskiej budowana jest droga, która rozpala emocje jej mieszkańców. Inwestycja przebiega zgodnie z planem i przepisami, ale - jak mówią - bez zdrowego rozsądku. Pierwszy raz na miejscu inwestycji byliśmy na zaproszenie mieszkańców na koniec stycznia. Tym razem podczas interwencji oprócz nas była także ogólnopolska telewizja.

D. Ossowski

Średnio miesięcznie na policję trafia 10 zgłoszeń o próbach samobójczych

Płock miastem samobójców?

Niestety, doszło do kolejnej próby samobójczej w Płocku. Na szczęście, w porę zareagowali policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego płockiej komendy. W zeszłą środę, 38-letnia płocczanka próbowała przejść przez bariery mostu i najprawdopodobniej skoczyć do rzeki. Przypomnijmy, że zaledwie miesiąc temu również z mostu skoczył mężczyzna. Udało się go wyciągnąć na brzeg dzięki błyskawicznej reakcji strażników miejskich oraz żołnierzy WOT. Niestety, mężczyzna zmarł w szpitalu. Kolejna tragedia rozegrała się również w Płocku i to zaledwie kilka dni temu. 25 lutego 19-letnia kobieta skoczyła pod szynobus. Zginęła na miejscu na wiadukcie, biegnącym nad Alejami Piłsudskiego. Prokurator wskazał, że było to samobójstwo. Dziewczyna zostawiła list pożegnalny.

Takich doniesień mamy przynajmniej kilka w miesiącu. Według statystyk policyjnych ogółem zamachów samobójczych zgłoszonych do Komendy Miejskiej Policji w Płocku było w zeszłym roku 112. To oznacza, że miesięcznie dowiadujemy się o 10 osobach, które próbują odebrać sobie życie. Ze statystyk wynika, że tak tragicznych zamachów na życie dokonują przede wszystkim mężczyźni. Kobiet w tej grupie jest tylko, a może aż 34%. Prób zakończonych zgonem w zeszłym roku było 29.

Więcej - s. 9

SPORT

Krzysztof Kamiński zostaje w Płocku

>30

Zmiany w składzie Orlen Wisły

>31

eprasa.pl 5ca09c4582

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Mimo panujących obostrzeń nadal możemy mieć kontakt z kulturą i zobaczyć ciekawe rzeczy. Gdzie? W internecie. Podpowiadamy, które z wydarzeń online – choć nie tylko - są godne uwagi.

States of mind

Od **6** do **8** marca odbywać się będą targi online „States of mind". To holistyczny Festiwal równowagi i odkrywania stanów umysłu, który przyciąga tysiące odwiedzających. To miejsce dla pasjonatów slowlife, wielbicieli pięknych rzeczy i dobrego designu, w którym spotkacie ciekawych polskich rzemieślników. Przez 3 dni prezentowane będą promocje od wspaniałych polskich marek, chcemy je wspierać w tych ciężkich czasach. Prezentacjom marek towarzyszyć będą prelekcje wyjątkowych gości oraz warsztaty.

ABC Awangardy

Cricoteka oraz Ośrodek Badań nad Awangardą WP UJ zapraszają **9** marca o godz. 19.00 na cykl wykładów w formule online i dyskusji po wykładach. W tym roku pod hasłem Ikony Awangardy.

Z Ustronia do Wołosatego

11 marca o godz. 19.00 Jakub Czajkowski opowie o głównym szlaku Beskidów. Biegnie on przez całe Beskidy - z Ustronia w Beskidzie Śląskim do Wołosatego w Bieszczadach. Liczy sobie 500 kilometrów. Będzie to opowieść o jednej z moich ulubionych górskich przygód Czajkowskiego, wyjątkowej, będącej spontanicznym pomysłem na zagospodarowanie nagłego dwutygodniowego „urlopu".

Nauka na weekend

Od **12** do **14** marca trwać będzie efektywny weekend z nauką. Organizatorzy zaprosili pięciu prelegentów, którzy są mistrzami w swoim fachu i z chęcią podzielą się swoją wiedzą na temat efektywnego przyswajania wiedzy podczas swoich prezentacji. Problemy ze skupieniem i organizacją czasu dotykają niejednego studenta. Zmiana nawyków nie jest prosta, ale też nie niemożliwa. Gdzie odbędzie się wydarzeni? Oczywiście online, na platformie MS Teams i YouTube.

Wiosenne wędrówki

14 marca o godz. 11.15 Płocka Orkiestra Symfoniczna zaprasza na „Wędrówki po pięciolinii". To wyjątkowy, taneczny koncert, podczas którego będzie można usłyszeć znane tematy muzyczne pochodzące z przedstawień baletowych. Wśród nich zabrzmi słynny Walc kwiatów P. Czajkowskiego. Może z pomocą muzyki uda nam się przywołać wiosnę?

(jb)

Popularnością cieszy się zwłaszcza po weekendach

Promiler dostępny całodobowo

Wielu czytelników pyta nas, gdzie można skorzystać z alkomatu. Otóż odpowiadamy, że w holu budynku Komendy Miejskiej Policji w Płocku do dyspozycji zainteresowanych jest nowoczesny alkomat. Dostępny jest przez całą dobę dla wszystkich osób, które chcą sprawdzić swój stan trzeźwości. Popularnością cieszy się zwłaszcza po weekendach.

– *Policjanci zachęcają do korzystania z tego urządzenia, aby wcześniej zanim wsiądziemy za kierownicę sprawdzić, czy w naszym organizmie nie ma już alkoholu. Pamiętajmy, że nawet na drugi dzień od spożycia alkoholu w naszym organizmie może znajdować się niedozwolona dawka alkoholu, a wsiadanie za kierownicę po alkoholu jest jedną z najgorszych decyzji, jaką możemy podjąć w naszym życiu* – mówi Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Z alkomatu zamontowanego w siedzibie płockich policjantów skorzystało już wiele osób. Należy się z tego tylko cieszyć. Choć z drugiej strony, niestety policyjne statystyki nie napawają optymizmem. Nie ma tygodnia bez zatrzymania na płockich ulicach nietrzeźwych kierowców.

BeeS

arch. KMP

Zuchwały napad na taksówkarza

Czy w Płocku jest bezpiecznie?

We wtorkowy wieczór, 2 marca w Płocku doszło do zuchwałego napadu na taksówkarza. Przemocą zmuszono go do oddania wszystkich pieniędzy, które miał przy sobie. Sprawa trafiła na policję i na szczęście, sprawcę rozboju udało się szybko namierzyć. Okazał się nim 25-letni mężczyzna.

O przebiegu napadu informuje płocka policja. We wtorek wieczorem dwóch mężczyzn zamówiło kurs taksówką. Jeden z nich wysiadł już po kilku kilometrach. W taksówce został drugi z mężczyzn.

– *Kiedy taksówkarz zatrzymał pojazd we wskazanym przez klienta miejscu, ten używając wobec niego przemocy, doprowadził go do stanu bezbronności, po czym grożąc pozbawieniem życia zażądał wydania pieniędzy* – relacjonuje Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Przerażony 53-letni taksówkarz dał napastnikowi kilkaset złotych. Gdy tylko napastnik uciekł, taksówkarz zgłosił rozbój na policję. Sprawą zajęli się policjanci z Wydziału dw. z Przestępczością Przeciwko Życiu płockiej komendy. Wystarczyły 2 godziny do tego, by zatrzymać 25-latka z Płocka.

Podejrzany o rozbój już w środę, 3 marca usłyszał zarzut rozboju. – *Mężczyzna był już wcześniej karany. Na podstawie zebranego materiału dowodowego przez śledczych, sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu* – mówi policjantka. Grozi mu kara do 12 lat pozbawienia wolności.

Takie sytuacje w Płocku zdarzają się rzadko. Są jednak bardzo niepokojące. Czy pracujący w korporacjach taksówkarskich kierowcy mają się czego obawiać? Czy są jakieś metody, dzięki którym mogą czuć się bezpieczni? Codziennie przewożą różne osoby. Nigdy nie wiadomo, kto wsiądzie do taksówki.

Sprawę napadu na taksówkarza z 2 marca komentuje Kamil Kędzierski, reprezentant płockich korporacji taksówkarskich. Przekonuje, że kierowca, na którym 25-latek dokonał rozboju, niestety nie posiadał komunikatora alarmowego.

Większość kierowców posiada jednak takie urządzenie. Jego użycie w sytuacji zagrożenia wysyła sygnał i zobowiązuje aktywnych w danej chwili kierowców taksówek, jeżdżących po płockich ulicach do reakcji. Mają oni obowiązek jak najszybciej dotrzeć na miejsce zdarzenia, nie zważając nawet na przepisy ruchu drogowego. W ten sposób można wspomóc kolegę w sytuacji kryzysowej. Oby jednak jak najrzadziej dochodziło do takich sytuacji. Z drugiej strony może warto, żeby jak najwięcej osób wiedziało o tym rozwiązaniu w płockich taksówkach, by nikogo nie korciło do tego, by napadać na taksówkarzy.

BeeS

www.freepik.com

Magazyn Kryminalny

Kobieta chciała skoczyć z mostu...

Niestety, doszło do kolejnej próby samobójczej w Płocku. Na szczęście, w porę zareagowali policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego płockiej komendy. – *O niepokojącym zachowaniu młodej kobiety, która stała przy barierach na moście im. Legionów Piłsudskiego w Płocku, w środowy wieczór policjantów poinformował przejeżdżający mostem kierowca* – mówi Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku. Mundurowi podjęli spokojną rozmowę z desperatką. Podeszli do kobiety i szybko odsunęli ją od barier. – *Było to niełatwe zadanie wymagające ostrożności ze strony mundurowych z uwagi na fakt, że kobieta była pod wyraźnym działaniem alkoholu* – mówi policjantka. Płocczanka uparcie próbowała zwieść mundurowych i przedostać się na bariery mostu. Ostatecznie udało się przekazać kobietę pod opiekę przybyłych ratowników. 38-latka została przewieziona na badania do szpitala.

BLIK-owi oszuści

W ostatnich dniach do płockiej policji wpłynęło ponad 20 zawiadomień od pokrzywdzonych, którzy zostali oszukani przez osoby podszywające się pod ich znajomego z portalu społecznościowego. Jak się okazało, oszuści, korzystając z komunikatora internetowego, wysyłali pokrzywdzonym wiadomość z prośbą o pomoc np. w opłaceniu transakcji zakupu i podanie im kodu do płatności telefonem. Pokrzywdzeni, myśląc, że korespondują ze znajomymi, przekazali dane bankowe, które umożliwiły oszustom wypłacenie pieniędzy z konta bankowego. Policjanci apelują, aby nie przekazywać kodów, nawet jeśli osoba, która do nas napisze, jest nam znana. Należy mieć świadomość, że ktoś mógł włamać się na konto naszego znajomego i wykorzystując znajomość, chce nas oszukać i okraść. Jeśli chcemy pomóc osobie proszącej o pomoc, najpierw skontaktujmy się z nią najlepiej osobiście, lub dzwoniąc potwierdźmy, czy faktycznie to ona wysłała do nas wiadomość.

Pirat drogowy zatrzymany

Policjanci ustalili mężczyznę, który na jednym z gostynińskich przejść dla pieszych omal nie doprowadził do potrącenia pieszych. 22-letniemu kierującemu z Raciąża, za nieodpowiedzialne zachowanie na drodze, policjanci zatrzymali prawo jazdy i skierowali sprawę do sądu. Niebezpieczną sytuację zarejestrowała kamera monitoringu miejskiego. Na nagraniu widać, jak kierujący citroenem, jadąc ulicą Rynek, dojeżdżając do jednego z przejść dla pieszych, niemal wjechał w trzy młode osoby znajdujące się na pasach. Piesi w ostatniej chwili zdążyli odskoczyć.

BeeS

tygodnik PŁOCKI

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz **Szatkowski**, tel. 262-70-60, e-mail:rednaczelny@tp.com.pl. P.o. Sekretarza Redakcji: Teresa **Radwańska-Justyńska,** e-mail: t.radwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek **Danieluk,** e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta **Marciniak**, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza **Kinalska** e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka **Stanuszkiewicz-Cegłowska** e-mail: blanka@tp.com.pl, Joanna **Biała** e-mail: j.biala@tp.com.pl
STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena **Szatkowska,** Elżbieta **Grzybowska**, Jerzy **Ogonowski**, Jan **Waćkowski** (zdjęcia), Wiesław **Kopeć**, Marta **Kunavar**, Izabela **Chudzyńska**, Ewa i Bogumił **Liszewscy,** Andrzej **Konowrocki**.
FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz **Ossowski**, e-mail: foto@tp.com.pl.
Redaktor techniczny: Łukasz **Zaleski** e-mail: dtp@tp.com.pl.

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.
OGŁOSZENIA: Renata **Cińska,** e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.
REKLAMA: Michał **Wach**, email: michal.wach@tp.com.pl
Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
WYDAWCA: „Tygodnik Płocki" Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;
prezes Zarządu: Tomasz **Szatkowski,** tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.
KOLPORTAŻ: **„Ruch"** S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; **„Kolporter"** Kielce, ul. Zagnańska 61;
Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3
Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch" S.A., „Garmond Press", „Kolporter".

eprasa.pl 5ca09c4582

Aktywistki się cieszą, płoccy biskupi piszą oświadczenia

Tęczowa aureola nie obraża?

Wyrok, który zapadł we wtorek w płockim Sądzie Rejonowym w sprawie trzech aktywistek, wywołał u jednych entuzjastyczną radość, a u drugich srogie oburzenie. Przypomnijmy, że ogłoszono, iż Elżbieta Podleśna, Joanna Gzyra-Iskandar i Anna Prus nie obraziły uczuć religijnych i nie sprofanowały wizerunku Matki Boskiej z tęczową aureolą.

Beata Józwik

Chodzi o sytuację z 27 kwietnia 2019 roku. Przy kościele św. Dominika w Płocku aktywistki rozwiesiły wlepki z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej z aureolą w kolorach tęczy, symbolizujących społeczność osób LGBTQ+ na całym świecie. Pojawiły się one po tym, jak w kościele na grobie Chrystusa obok grzechów znalazły się takie hasła, takie jak „gender" czy „LGBT".

Sprawa o obrazę uczuć religijnych i profanację wizerunku Matki Boskiej z tęczową aureolą trafiła na wokandę sądową. Odbyły się trzy sprawy, w tym na ostatniej, 2 marca w Sądzie Rejonowym w Płocku zapadł wyrok uniewinniający Elżbietę Podleśną, Joannę Gzyrę-Iskandar i Annę Prus od zarzutu obrazy uczuć religijnych. Zdecydowała o tym sędzia Agnieszka Warchoł, dowodząc, że czyn nie wypełnia wszystkich znamion obrazy uczuć religijnych.

Ten wyrok wywołał radość u osób wspierających aktywistki, obecnych pod budynkiem sądu w czasie kolejnych rozpraw w styczniu, lutym i marcu, każdorazowo wyposażonych w transparenty popierające środowiska LGBTQ+ z nieodłącznym hasłem: „tęcza nie obraża".

Swój sprzeciw w sprawie wystosowali z kolei płoccy biskupi, a także członkowie Akcji Katolickiej Diecezji Płockiej. Także do naszej redakcji dotarły oficjalne oświadczenia w sprawie wyroku dotyczącego profanacji wizerunku Matki Boskiej. To oznacza, że ogłoszony 2 marca wyrok Sądu Rejonowego w Płocku nie kończy jeszcze procesu w sprawie Matki Boskiej z tęczową aureolą. Sąd Rejonowy w Płocku uniewinnił trzy aktywistki. Można się jednak spodziewać apelacji.

Biskupi płoccy wydali oświadczenie w tej sprawie. Prezentujemy treść przesłanych pism.

Oświadczenie biskupów diecezji płockiej w sprawie wyroku dotyczącego profanacji wizerunku Matki Boskiej

Z bólem i smutkiem przyjęliśmy wyrok Sądu Rejonowego w Płocku, z dnia 2 marca 2021 roku, w sprawie dotyczącej profanacji wizerunku Matki Boskiej Częstochowskiej w naszym mieście, w kwietniu 2019 roku. Zauważamy, że działania, których dotyczyło postępowanie sądowe, w sposób oczywisty naruszały ład społeczny i – w swojej istocie – są zaprzeczeniem idei tolerancji, na którą powołują się sprawcy.

Nie godzimy się z wyrokiem, który przez wielu określony już został, jako jawne przyzwolenie Państwa na działania wymierzone w religię katolicką, cześć Matki Bożej i przedmioty kultu z Nią związane oraz uczucia katolików. Wyrażamy głęboką nadzieję, że sąd II instancji, zgodnie z prawem, opowie się przeciw dokonanej profanacji, przywracając zachwiane poczucie sprawiedliwości.

List podpisali Piotr Libera Biskup Płocki, Mirosław Milewski biskup pomocniczy, Roman Marcinkowski biskup senior.

Oświadczenie Akcji Katolickiej Diecezji Płockiej w sprawie wyroku Sądu Rejonowego w Płocku z dnia 2 marca 2021 roku „o obrazę uczuć religijnych"

Katolicy świeccy, członkowie Akcji Katolickiej Diecezji Płockiej, wyrażają swoje najwyższe zaniepokojenie wyrokiem Sądu Rejonowego w Płocku z dnia 2 marca 2021 roku, w sprawie z art. 196. Kodeksu karnego, czyli obrazy uczuć religijnych poprzez znieważenie przedmiotu czci religijnej. Sąd Rejonowy w Płocku uniewinnił panie: Joannę Gzyrę-Iskandar, Elżbietę Podleśną i Annę Prus, które w nocy z 26 na 27 kwietnia 2019 r. wokół kościoła parafii św. Maksymiliana Kolbe na „płockich górkach" rozlepiały nalepki z wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej, na których postaci Maryi i Dzieciątka otoczone były aureolami w barwach tęczy. Te naklejki znalazły się między innymi na koszach na śmieci i na przenośnej toalecie. Członkowie Akcji Katolickiej Diecezji Płockiej nie mogą pogodzić się z wyrokiem sądu, który odczytać można jako przyzwolenie na jawne i publiczne obrażanie uczuć osób wierzących i na profanowanie Jasnogórskiego wizerunku Najświętszej Maryi Panny.

Takie pismo wystosowali Prezes, Zarząd i Asystent Kościelny Akcji Katolickiej Diecezji Płockiej.

Przypominamy, że wyrok sądu nie jest prawomocny. Będziemy na bieżąco śledzić i informować czytelników o dalszych losach tej sprawy.

Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska

Kamienica przy ul. Królewieckiej 18

Lokatorzy dostali klucze

W piątek, 5 marca lokatorzy odebrali klucze do mieszkań w kamienicy przy ul. Królewieckiej 18. To najnowsza inwestycja Agencji Rewitalizacji Starówki, zrealizowana przez firmę Repro.

Nowa kamienica zastąpiła stary, parterowy budynek. Nowy obiekt ma w sumie pięć kondygnacji: jedną podziemną i cztery nadziemne – mieszkania zostały zlokalizowane od pierwszego do trzeciego piętra. Znajdująca się w sąsiedztwie ul. Tumskiej inwestycja została zaprojektowana przez płocką Pracownię Architektoniczną Królikowski i Jaworski S.C.

Urząd Miasta Płocka

Lokatorzy odebrali klucze do „Mieszkań na start" w nowej kamienicy przy ul. Królewieckiej 18

Oddane w ubiegłym tygodniu do użytku lokale to kolejna odsłona autorskiego programu gminy Płock „Mieszkanie na start". Klucze otrzymali przyszli mieszkańcy dwunastu lokali. Lokale znajdują się na pierwszym i drugim piętrze. Mają od 37,4 do 68 metrów kwadratowych. Są to lokale jedno-, dwu-, trzy- i czteropokojowe, wyposażone „pod klucz".

Oprócz „Mieszkań na start" w kamienicy przy Królewieckiej 18 znajdują się także cztery mieszkania na sprzedaż o powierzchni od 52 do 75 metrów kwadratowych. Wszystkie są na trzecim piętrze budynku, stanowią poddasze.

Na parterze budynku przy ul. Królewieckiej 18 znajdują się trzy lokale usługowe o powierzchniach użytkowych: 78,05 metrów kw., 74,64 metrów kw., oraz 147,62 metrów kw. Lokale są gotowe do przekazania najemcom. Ze względu na dużą liczbę zainteresowanych w połowie marca zostanie przeprowadzona licytacja na ich wynajem.

Koszt inwestycji to kwota 5 905 633,94 złotych – zawiera również koszty wykonania dokumentacji projektowej oraz koszty nadzoru inwestorskiego. Koszt wybudowania „Mieszkań na start" to około 2 490 000 złotych. Na realizację inwestycji udało się pozyskać dofinansowanie z Banku Gospodarstwa Krajowego na poziomie 38 procent kosztów kwalifikowanych – kwota wsparcia wynosi: 1 195 366,26 złotych. **(jac)**

Porozumienie płacowe w PKN ORLEN

Podwyżka 150 zł od 1 marca

PKN ORLEN i organizacje związkowe porozumiały się w sprawie wzrostu wynagrodzeń w 2021 roku. Porozumienie przewiduje podwyżki obligatoryjne dla pracowników, z wyłączeniem dyrektorów, w wysokości 150 zł brutto od 1 marca br.

Ustalono również wypłatę dwóch nagród jednorazowych, w łącznej wysokości 3 000 zł brutto. Jednocześnie każdy pracownik otrzyma w 2021 r. doładowanie Karty Zakupowej na kwotę 515 zł umożliwiającej dokonywanie zakupów na stacjach ORLEN, z możliwością zamiany doładowania Karty na doładowanie indywidualnego konta na platformie kafeteryjnej. Ponadto uzgodniono waloryzację dodatku zmianowego i dodatku dla ratowników chemicznych o wskaźnik 2,7% od 1 stycznia br. oraz waloryzację składki finansowanej przez pracodawcę w ramach Pracowniczego Programu Emerytalnego o wskaźnik 2,7% od 1 marca br.

– Inwestujemy w rozwój PKN ORLEN, ale też pracowników spółki, których zaangażowanie przekłada się na sukcesy biznesowe. W ramach dialogu ze związkami zawodowymi wypracowaliśmy satysfakcjonujące dla obu stron oraz korzystne dla pracowników warunki – komentuje porozumienie Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Zdaniem prezesa PKN ORLEN, motywowanie kadry, a także podnoszenie jej kompetencji jest szczególnie ważne w wymagającym otoczeniu, z którym mierzymy się obecnie w związku z pandemią COVID-19. Dlatego firma koncentruje się na stworzeniu optymalnego środowiska pracy, zapewnieniu odpowiednich warunków, a także pakietu świadczeń socjalnych.

opr. (t)

archiwum

eprasa.pl 5ca09c4582

Rozpoczął się remont ul. Chopina

Powstaną nowe chodniki, zatoka i ścieżka rowerowa

4 marca rozpoczęła się przebudowa ul. Chopina na odcinku pomiędzy ul. Otolińską a Lachmana oraz ul. Spółdzielczej na odcinku od ul. Lachmana do sięgacza al. Piłsudskiego w rejonie wiaduktów drogowych. Kontrowersje wzbudziła decyzja o wycięciu około 40 drzew, ale jak zapewniają przedstawiciele urzędu miasta, zaplanowano już nasadzenia zastępcze.

J. Danieluk

Rozpoczęła się przebudowa ulicy Chopina na odcinku pomiędzy Otolińską i Lachmana. Zdjęcie zostało wykonane w poniedziałek, 1 marca zanim zostały wycięte drzewa pod budowę ścieżki rowerowej (po prawej stronie)

Celem prac jest między innymi poprawa odwodnienia terenu i budowa nowej kanalizacji deszczowej. Najwięcej problemów po obfitych opadach deszczu występuje pod wiaduktami nad ulicą Spółdzielczą, gdzie tworzy się duże i głębokie rozlewisko.

Przedsięwzięcie zostało podzielone na dwa etapy. W pierwszym z nich całkowicie przebudowany zostanie fragment ul. Chopina i Spółdzielczej, leżący między skrzyżowaniem z ul. Otolińską a wiaduktem w al. Piłsudskiego. Zmodernizowane zostaną kolektory deszczowe o dużej wydajności, które mają zapobiegać zalewaniu terenu pod wiaduktami. Drogowcy ułożą też nową nawierzchnię, chodniki, poprawią zatokę autobusową, a po zachodniej stronie ulicy zbudują drogę rowerową. Niestety już w ubiegłym tygodniu pod budowę ścieżki rowerowej zostały wycięte drzewa. – *Zapadła decyzja o wycięciu 41 drzew. Jedynie 9 z nich było zdrowych. Jedno z drzew przewróciło się, jeszcze zanim dostaliśmy z urzędu marszałkowskiego zgodę na wycięcie* – tłumaczy Hubert Woźniak z ratuszowego referatu informacji miejskiej.

Przebudowane też zostanie skrzyżowanie ul. Chopina z Lachmana i Spółdzielczą – w tym miejscu powstanie rondo.

Na koniec zlikwidowany zostanie jeden ze zjazdów z al. Piłsudskiego na Spółdzielczą – dla kierowców nadjeżdżających z Podolszyc to zjazd przed wiaduktem. Rozwiązanie takie podyktowane jest chęcią poprawienia bezpieczeństwa rowerzystów, korzystających z magistrali rowerowej. Zjazd ten przy wiadukcie krzyżuje się właśnie z drogą rowerową i w miejscu tym dochodziło do potrąceń. Kierowcy, którzy jadąc od strony Podolszyc będą chcieli zjechać do ulicy Chopina lub Lachmana, będą korzystać ze zjazdu znajdującego się po prawej stronie za wiaduktem nad ul. Spółdzielczą. Dziś z tej trasy korzystają między innymi autobusy linii nr 20.

Co ważne, w miejscu zlikwidowanego zjazdu powstanie teren zielony, na którym posadzonych zostanie ponad 40 klonów.

Inwestycję realizuje Miejski Zarząd Dróg. Przetarg na modernizację fragmentów Chopina i Spółdzielczej wygrało konsorcjum firm Hydropol i Waskop, które zaoferowało wykonanie robót za 7,429 mln zł. Prace zgodnie z umową mają zakończyć się do końca września 2021 r. Do tego czasu ulica pozostanie całkowicie zamknięta. Dojazd będzie możliwy wyłącznie dla mieszkańców z okolic ul. Kopernika, Kolberga i Stodółkiewicza.

Informowaliśmy już czytelników Tygodników Płockiego – za pośrednictwem naszej strony internetowej – o wprowadzeniu czasowej organizacji ruchu autobusów KM Płock. Z tych samych objazdów – ulicami Otolińską, Banacha i Lachmana mogą korzystać kierowcy innych pojazdów.

W związku z zamknięciem dla ruchu ulicy Chopina na odcinku od ul. Otolińskiej do ul. Lachmana nieczynny jest przystanek Kopernika. Autobusy linii 14, 60 i N1 w obydwu kierunkach jeżdżą objazdem przez przystanki Banacha i Lachmana. Autobusy linii 32 na kursach do Lachmana i Targowej od przystanku Chopina szkoła pojadą trasą: Otolińska (przez przystanek Kołłątaja) – Piłsudskiego (przez przystanek Otolińska – przy McDonald's) – Lachmana; natomiast kursy z Lachmana w kierunku Orlenu bez zmian; na kursach z Targowej od przystanku Otolińska, WORD pojadą trasą: Otolińska – Banacha – Lachmana – Piłsudskiego (przez przystanek Otolińska – przy KFC) – Otolińska (przez przystanek Kołłątaja) – Chopina.

W drugim etapie przebudowany zostanie pozostały fragment ul. Spółdzielczej na odcinku między wiaduktami a ul. Wyszogrodzką.

(jac)

Dziesiąta edycja Budżetu Obywatelskiego Płocka

Jakie będą propozycje płocczan?

Zostały już złożone pierwsze wnioski w dziesiątej edycji Budżetu Obywatelskiego Płocka. Termin ich składania upływa w najbliższą niedzielę, 14 marca. Zanim dowiemy się, na jakie projekty będziemy mogli głosować we wrześniu, poznajemy kolejne przedsięwzięcia zrealizowane dzięki BOP.

Za kilka dni w płockiej Straży Miejskiej zacznie funkcjonować ekopatrol. To grupa sześciu strażników, którzy pod okiem działaczy OTOZ Animalas oraz pracowników płockiego ogrodu zoologicznego kończą właśnie szkolenie z zakresu zajmowania się zagubionymi i chorymi zwierzętami. Co ważne, będą zajmowali się zarówno zwierzętami, jak i ochroną środowiska naturalnego. Będą kontrolować piece, nielegalne wysypiska śmieci. W ubiegłym tygodniu strażnicy otrzymali kluczyki do elektrycznego renaulta kangoo. Auto zostało zakupione ze środków ósmej edycji budżetu obywatelskiego. Pojazd został dostosowany do transportu zwierząt. W przedziale przewozowym jest klimatyzacja oraz wentylacja nawiewno-wywiewna, którymi steruje kierowca. Podłogę i ściany wewnątrz wyłożono materiałem odpornym na częste mycie. W środku jest też półka na sprzęt: chwytaki, podbieraki, pętlę do chwytania psów oraz zestaw do odławiania węży. Koszt zakupu samochodu i jego wyposażenia wyniósł prawie 205 tys. zł. Przekazując kluczyki do nowego samochodu komendantowi Straży Miejskiej Piotrowi Umińskiemu płocka radna i autorka projektu Marta Krasuska powiedziała między innymi: – *Mam nadzieję, że pojazd będzie dobrze służył strażnikom, mieszkańcom i zwierzętom, tym zagubionym i tym potrzebującym pomocy.*

Warto dodać, że wpływają już pierwsze projekty do dziesiątej edycji BOP, chociaż jak zwykle przedstawiciele urzędu miasta największej liczby zgłoszeń spodziewają się w ostatniej chwili, czyli pod koniec tego tygodnia.

Wysokość środków, które będą do wykorzystania w ramach budżetu obywatelskiego, to nadal 0,5 proc. wydatków miasta z ostatniego przedstawionego sprawozdania z wykonania budżetu. Będą one podzielone na dwie pule – 40 proc. kwoty BOP zostanie przeznaczona na projekty ogólnomiejskie, a 60 proc. na projekty osiedlowe. Projekty zgłaszane przez pojedyncze osoby i grupy mieszkańców, rady mieszkańców osiedli oraz zarejestrowane i działające w Płocku organizacje pozarządowe będą nadal poddawane ocenie formalnej. Od wyników weryfikacji będzie można się odwołać.

Można złożyć więcej niż jeden wniosek. Jeśli autorem jest osoba małoletnia – do 13 roku życia – do wniosku musi zostać dołączona zgoda rodziców lub opiekunów prawnych. Kompletny wniosek musi zawierać wypełniony formularz zgłoszeniowy, listę poparcia projektu – z podpisami 0,1 proc. mieszkańców terenu, którego dotyczy projekt oraz niezbędne załączniki. Tak jak do tej pory projekty powinny być możliwe do realizacji w ciągu jednego roku budżetowego, dotyczyć zadań własnych gminy. Muszą też być zgodne z miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego, dotyczyć terenów lub obiektów będących własnością miasta, wpisywać się w Strategię Zrównoważonego Rozwoju Płocka do 2030 roku. Jeśli projekt miałby być realizowany na terenach należących do spółdzielni lub wspólnot mieszkaniowych, MTBS, MZGM wymagana jest zgoda tych podmiotów na przejęcie odpowiedzialności za bieżące utrzymanie zrealizowanego projektu.

W tym roku wnioski można składać jeszcze tylko do 14 marca. Projekt najlepiej zgłosić poprzez system obsługujący Budżet Obywatelski Płocka. Odpowiedni formularz i instrukcje znajdują się na stronie mojemiasto.plock.eu. Można to też zrobić wysyłając wypełniony formularz i listę poparcia itd. do Urzędu Miasta Płocka (adres: pl. Stary Rynek 1, 09-400 Płock) i na kopercie zamieścić dopisek „Budżet Obywatelski Płocka". W tym przypadku o terminowości zgłoszenia decyduje data stempla pocztowego. Trzecim sposobem na zgłoszenie pomysłu jest wrzucenie formularza i wszystkich załączników do urny, ustawionej w Biurze Obsługi Klienta (wejście od ul. Zduńskiej).

Najpóźniej do 30 lipca zakończy się weryfikacja formalno-prawna zgłoszonych projektów, zostanie też ogłoszona ostateczna lista przedsięwzięć, które tę weryfikację przejdą. W ciągu pięciu dni od daty ogłoszenia wyników weryfikacji wnioskodawcy będą mogli złożyć odwołania. Głosowanie – bezpośrednio w punktach głosowania lub internetowo za pośrednictwem systemu obsługi BOP zostało zaplanowane od 6 do 19 września. Najpóźniej do 30 września poznamy zwycięskie projekty – ich lista zostanie ogłoszona na stronie internetowej www.mojemiasto.plock.eu.

W tym roku mieszkańcy mogą podjąć decyzję o wykorzystaniu kwoty ponad 5 milionów złotych. Warto to zrobić, bo do tej pory 85 projektów mieszkańców zostało zrealizowanych za ponad 30 mln zł.

Jacek Danieluk

J. Danieluk

Samochód elektryczny dla ekopatrolu straży miejskiej to kolejny projekt zrealizowany dzięki środkom z budżetu obywatelskiego

REKLAMA

eprasa.pl 5ca09c4582

Nominacje „Inicjatywy społeczne i gospodarcze” (bramka 73601, prefiks ISG)

1. Ma 110 metrów długości i jest **największym statkiem pasażerskim zbudowanym dotąd w płockim Centromoście.** „Nicko Spirit” to czterogwiazdkowy pływający hotel. Powstał na zamówienie holenderskiego armatora. Nominowany: **Krzysztof Małkiewicz** – wiceprezes Centromostu

2. „Świąteczna paczka dla płockich seniorów”. Z inicjatywy PKN ORLEN przygotowano 3677 wigilijnych paczek dla osób starszych i samotnych. O ich przygotowanie i dostarczenie zadbali restauratorzy z 15 płockich lokali gastronomicznych. Nominowani: **Daniel Obajtek -** prezes PKN ORLEN.

3. Budowa „Centralnego Laboratorium Badawczego Instytutu Inżynierii Mechanicznej Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku". CLB tworzą 4 laboratoria i 7 pracowni badawczych. Nominowani**:** dr hab. inż. **Renata Walczak,** prof. uczelni – prorektor PW ds. Filii w Płocku, prof. zw. **Janusz Zieliński –** pełniący w latach 2012-2020 funkcję prorektora PW ds. Filii w Płocku, dr inż. **Mariusz Sarniak** – dyrektor IIM, dr inż. **Robert Dzierżanowski –** zastępca dyrektora IIM.

4. 150 lat działalności Społem Powszechnej Spółdzielni Spożywców Zgoda w Płocku. Nie było hucznych obchodów. Cała działalność skoncentrowana była na kontynuacji codziennej pracy w trudnych realiach pandemicznych, aby utrzymać miejsca pracy w 26 należących do „Zgody” sklepach. Nominowana: **Agnieszka Kamińska –** prezes zarządu PSS Zgoda

5. „Dzień Kuchni Polskiej NAWYNOS” zorganizowany przez Fundację Vivat Polonia. Odbywający się po raz dziesiąty „Dzień Kuchni Polskiej” był tym razem zarejestrowany jako #DzieńKuchniPolskiejNAWYNOS. Nominowani: Fundacja Vivat Polonia – prezes **Cezary Supeł.**

6. Pomoc w zbiórce ponad 9 mln zł dla Zosi Paczwy. „Armia Zosi” zjednoczyła setki osób, aby zebrać pieniądze (w kwocie prawie 10 mln zł) na leczenie kilkumiesięcznej wówczas Zosi, chorującej na SMA-1. Nominowani**:** organizatorzy zbiórki **–** rodzice Zosi: **Barbara i Damian Paczwa**.

7. Ciepły Posiłek u Mariawitów. Realizowana przez kilka miesięcy codzienna akcja wydawania ciepłych posiłków (a także ubrań i koców) dla kilkudziesięciu najbiedniejszych osób. Nominowany: **M. Karol Babi,** biskup naczelny Kościoła Starokatolickiego Mariawitów.

8. Sprowadzenie do Płocka kolejnej rodziny repatriantów. Czteroosobowa rodzina mająca polskie korzenie mogła z Kazachstanu powrócić do kraju przodków, dzięki zaangażowaniu władz miasta i radnych. Nominowany: **prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.**

9. Pomoc fundacji „Cokolwiek uczyniliście” Polakom na Wileńszczyźnie. W ubiegłym roku było to prawie 400 paczek, ciepłe koce i 100 szkolnych wyprawek. Dary pojechały tuż przed świętami na Wileńszczyznę. Nominowani: **Witold Wybult,** prezes Fundacji „Cokolwiek uczyniliście” i **Adam Modliborski –** wiceprezes Fundacji „Cokolwiek uczyniliście”.

10. Budowa Centrum Dystrybucyjnego Firmy DINO. Pierwsza w Sierpcu od kilku lat inwestycja z udziałem inwestora zewnętrznego. Szacowana na blisko 80 mln złotych ma dać docelowo ponad 300 nowych miejsc pracy dla osób z Sierpca i powiatu sierpeckiego. Nominowany**: burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński.**

Nominacje w kategorii „Kultura” (bramka 73601, prefiks KUL)

1. **Jubileuszowa wystawa w Muzeum Mazowieckim „Dwieście artefaktów na dwusetlecie TNP”**. Po raz pierwszy mogliśmy oglądać bezcenne księgi i rękopisy ze zbiorów Towarzystwa Naukowego Płockiego w tak szerokim wyborze. Nominowani: prezes TNP prof. **Zbigniew Kruszewski** oraz dyrektor MMP **Leonard Sobieraj.**

2. „100 wyzwań na stulecie obrony Płocka” w Książnicy Płockiej. Placówka wykorzystała modną w pandemii formę internetowego challenge'u, aby promować historię miasta i oddać cześć bohaterom. Nominowana: **Joanna Banasiak** - dyrektor Książnicy Płockiej.

3. Teatr Dramatyczny w Płocku - cykl filmów dokumentalnych o patronie Teatru Dramatycznego w Płocku, Jerzym Szaniawskim. W okresie pandemii Teatr prawie nie mógł grać dla widzów, ale aktorzy wzięli udział w projekcie filmowym. Od czerwca do października realizowany był cykl filmów poświęcony Szaniawskiemu. Jego efekt to cztery filmy pod wspólnym tytułem „Nie wszystko się kończy z zapadnięciem kurtyny” w reżyserii Marka Mokrowieckiego, które można bezpłatnie obejrzeć w sieci. Nominowani: reżyser filmów **Marek Mokrowiecki** i autor zdjęć **Waldemar Lawendowski.**

4. Jubileusz 120 lat Płockiego Towarzystwa Muzycznego im. Wacława Lachmana. Zwieńczeniem obchodów była wystawa „Płock pro musica” przygotowana w Książnicy Płockiej. Nominowany**:** prezes PTM **Andrzej Sumliński.**

5. Cykl „Kultura na wynos” Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki. Spektakle teatralne, lekcje gry na gitarze, warsztaty tańca. Nominowany: **Radosław Malinowski**, dyrektor Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki.

6. Pierwsze wydawnictwo ukazujące historię największej i najstarszej płockiej kwesty „Ratujmy płockie Powązki”, czyli: „#Przystanek Płock. Czas życia – czas cmentarzy” pod redakcją Romany Kuffel**.** Publikacja, która odkrywa historię i kulisy niezwykłej akcji ratowania zabytkowych nagrobków. Nominowani**:** Stowarzyszenie Starówka Płocka – prezes **Jerzy Skarżyński.**

7. „Pamiętniki z czasu wojny” i „A było tak... Wspomnienia pogodne Marceliny Rościszewskiej - niezwykła opowieść o Płocku” - wydawnictwa Muzeum Mazowieckiego. To absolutnie niezwykłe, żywe fragmenty historii Płocka. Nominowany: **dyrektor MMP Leonard Sobieraj.**

8. Dwunasta edycja **międzynarodowego konkursu plastycznego „Pamiętajcie o Ogrodach”**. Pomimo pandemii uczestnicy z 30 szkół artystycznych działających w kraju i Europie nadesłali 529 prac. Nominowana: **Małgorzata Mroczkowska**, dyrektor I Prywatnego Liceum Sztuk Plastycznych w Płocku.

9. Książki autorstwa Piotra Gryszpanowicza: „Miejsca pamięci narodowej. Obrona Płocka 1920”, „Cmentarz komunalny w Płocku. 1960 – 2020”, „Dzieje drogownictwa w Płocku (XIX – XXI wiek)” (współautor Krystyna Grochowska – Iwańska). Są ważnym wydawnictwem dokumentującym zagadnienia miejskie. Nominowany: **Piotr Gryszpanowicz.**

10. Film „Wiktoria 1920” w Wirtualnym Teatrze Historii „Niepodległa” na płockiej starówce. Na Starym Rynku stanęła kopuła sferyczna, gdzie płoczanie mogli bezpłatnie oglądać fabularyzowaną produkcję „Wiktoria 1920”, zrealizowaną w technologii VR 360 stopni 3D. Nominowani: **Anna Osiadacz** – prezes zarządu Fundacji Koncept Kultura, Urząd Miasta Płocka – prezydent **Andrzej Nowakowski**, mecenas pokazów w Płocku PKN ORLEN – prezes **Daniel Obajtek.**

Nominacje w kategorii „Sport i turystyka” (bramka 73601, prefiks SIT)

1. **Cykl filmów Artura Wójtowicza promujących Płock.** Obecnie na przygotowanym przez autora kanale religioznawczo - kulturoznawczym został wywieszony pierwszy odcinek, w lutym i marcu pojawią się dwa kolejne. Link do filmu: https://youtu.be/38PX4BUp1z0. Nominowany: **Artur Wójtowicz.**

2. **Awans koszykarek MON-POL do play-off.** Klub regularnie awansuje do play off rozgrywek, czyli do grona zespołów walczących o Energę Basket Ligę. W tym sezonie płoczanki są w czołówce tabeli grupy A. Nominowany: prezes MON – POL Płock **Enkhee Dambadarjaa**.

3. Jak w czasie pandemii z jogi zrobić styl życia? To udało się dwóm kobietom prowadzącym **Akademię Jogi.** Zorganizowały zajęcia on-line dla wszystkich chętnych. Nominowane: **Karolina Spychalska i Joanna Pankowska** z Płockiej Akademii Jogi.

4. W Płocku po raz pierwszy odbyły się Mistrzostwa Polski klasy Micro. Płoczanie nad Wisłą obserwowali zmagania najlepszych polskich zawodników. Nominowany: komandor regat – **Piotr Kułaga** z Klubu Żeglarskiego Petrochemia.

5. **Międzynarodowy Bieg Uliczny Obrońców Płocka** to jedno z nielicznych wydarzeń lekkoatletycznych, które w roku pandemii udało się przeprowadzić „na żywo” – 15 sierpnia. Nominowany: Prezes No Age Limit **Bogdan Makowski**.

6. Złoty medal dla Zuzanny Maślanej. Jej największy sukces zanotowany został w roku ubiegłym na Mistrzostwach Polski juniorów młodszych. Nominowani: **Zuzanna Maślana** i trener **Mirosław Nisztor** z MLKS Płock.

7. „Mistrz” - Krzysztof Kisiel. Kibice na pewno nie wiedzą wszystkiego o jednym z najlepszych w historii polskiego szczypiorniaka zawodników. Tę lukę postanowił wypełnić Michał Kublik, który napisał książkę „Mistrz”, czyli wywiad rzekę. Nominowani: **Michał Kublik** i **Krzysztof Kisiel.**

8. Domowy trener – Dariusz Bednarski w czasie pandemii 65-letni skoczek wzwyż zamieszczał filmy i instrukcje, jak trenować, by zachować zdrowie, sylwetkę i poczucie humoru. Nominowany: **Dariusz Bednarski**.

9. Złoto i mistrzowski tytuł dla płockich cheerleaderek z grupy IMPACT podczas XXIII Krajowych Mistrzostw Cheerleaders PSCH 2020. Nominowana: **Katarzyna Sylwestrzak**, choreograf, trener zespołu.

10. „Domowy WF z ORLEN Wisłą Płock”. 3 kwietnia Orlen Wisła Płock zainicjowała lekcje WF-u on-line. Pierwszą poprowadzili piłkarze ręczni Orlen Wisły Płock: Daszek i Morawski, potem byli też sportowcy z innych klubów. Nominowany: **Robert Czwartek** – prezes ORLEN Wisły Płock.

Nominacje w kategorii „Na Mazowszu Płockim” (bramka 73601, prefiks NMP)

1. Oddanie do użytku obwodnicy Gąbina. Przebudowano część dróg podmiejskich. Powstały nowe drogi dojazdowe i zjazdowe, skrzyżowania, w tym trzy ronda i pozostała infrastruktura towarzysząca. Nominowani: **Adam Struzik** - marszałek województwa mazowieckiego, burmistrz Miasta i Gminy Gąbin **Krzysztof Jadczak.**

2. **Zwycięstwo gminy Słupno w „Bitwie o wozy”.** W drugiej turze wyborów prezydenckich w dawnym województwie płockim najlepszy wynik frekwencji wyborczej osiągnęła gmina Słupno. Dzięki temu do OSP Cekanowo trafił nowy wóz strażacki. Nominowani: wójt gminy Słupno **Marcin Zawadka,** prezes OSP Cekanowo – **Antoni Rajewski.**

3. Otwarcie świetlicy wiejskiej w Brwilnie. To przestronna sala konferencyjno-bankietowa. W środku znajdują się pomieszczenie dla strażaków OSP Brwilno i garaż na strażacki samochód. Nominowany: wójt gminy Stara Biała – **Sławomir Wawrzyński.**

4. Projekt "Pamięć o Was nigdy nie zginie. Odnowienie miejsca pochówku rozstrzelanych mieszkańców Gąbina i okolic". Pomnik wznieśli harcerze w 1978 roku z okazji złożenia przyrzeczenia harcerskiego. Nominowani: **Stowarzyszenie Razem dla Miasta i Gminy Gąbin.**

5. Otwarcie klubu Senior+ w Soczewce. Seniorzy z gminy Nowy Duninów mogą tam liczyć na wsparcie i ciekawe zajęcia. Nominowany: wójt gminy Nowy Duninów **Mirosław Krysiak.**

6. Otwarcie Klubu Dziecięcego „Maluszek” w Bielsku. Opiekę znalazły tu dzieci do 3 roku życia. To pierwsza tego typu placówka w gminie Bielsk. Nominowany: wójt gminy Bielsk **– Józef Jerzy Rozkosz.**

7. Odbudowa Domu Pomocy Społecznej „Nad Jarem” w Nowym Miszewie po pożarze. Koszt prac związanych z remontem, odbudową i wyposażeniem to kwota około 6 mln zł. Nominowany**: Mariusz Bieniek** – starosta powiatu płockiego.

8. Ciepły posiłek od „Wesołych babeczek”. KGW „Wesołe babeczki” z Borowic w 2020 r. zainicjowały akcję polegającą na dostarczaniu w niedzielne popołudnie ciepłego posiłku osobom bezdomnym i potrzebującym z Płocka. Finansują je ze środków własnych. Nominowani: KGW „Wesołe Babeczki” z Borowic – przewodnicząca **Ewa Bielska**.

9. Projekt edukacyjny KGW „Zgrana Gromada” – „My się wirusa nie boimy”. To cykl filmów edukacyjnych skierowanych do uczniów SP w Siecieniu oraz ulotki pod wspólnym tytułem „My się wirusa nie boimy". Do współpracy przy tworzeniu filmów zaproszono pielęgniarkę szkolną Justynę Łaskarzewską. Nominowani: KGW „Zgrana Gromada” – przewodnicząca **Anna Myzia-Ślebocka**.

10. Uczniowie ZS im. Jana Śniadeckiego w Wyszogrodzie wyjechali na **praktyki zagraniczne do Szwecji**. Projekt wyjazdu przygotowało Starostwo Powiatowe w Płocku i Zespół Szkół w Wyszogrodzie.. Uczestnicy praktyk odbywali staże u szwedzkich przedsiębiorców. Nominowana: **Iwona Sierocka** – wicestarosta płocki, **Joanna Misiakowska** – dyrektor Zespołu Szkół.

Karty paliwowe, sprzęt AGD, vouchery do salonu piękności...

Zagłosuj - możesz wygrać!

Chcesz być jedną z trzech osób, którym naleją za darmo do samochodu paliwo za 700 zł? A może bardziej odpowiada ci różnoraki sprzęt gospodarstwa domowego, ewentualnie RTV? A może chcesz zrobić prezent żonie, zabierając ją do salonu piękności? Być może wreszcie jesteś zwolennikiem wiosennego grillowania i wolałbyś bardzo ciężkie upominki od sierpeckiego Kasztelana?

D. Ossowski

Nie ma sprawy. To są prezenty od Tygodnika Płockiego dla ciebie. Ale żeby mieć szansę ich odebrania, musisz oddać swój głos w Plebiscycie „Z Tumskiego Wzgórza – Wydarzenie Roku 2020”. I to najlepiej nie jeden!

Karty od PKN ORLEN

Główna nagroda to karty paliwowe ufundowane przez PKN ORLEN. A w zasadzie 3 główne nagrody – każda o wartości 700 zł. Przedstawiciele PKN ORLEN i Tygodnika Płockiego wręczą je najbardziej aktywnym uczestnikom głosowania podczas uroczystej Gali wieńczącej nasz Plebiscyt, która odbędzie się w Domu Technika w Płocku. A potem? Cóż, oczywiście dzięki tym kartom będzie można tankować za darmo!

Oczywiście to, jakie nagrody trafią do konkretnych czytelników regulują szczegółowo regulaminy zamieszczone na naszej stronie internetowej (tp.com.pl). Wyjaśnijmy tylko w wielkim skrócie myślowym, że nasza zabawa preferuje tych, którzy są najbardziej aktywni. Można – głosując na wydarzenie bądź wydarzenia zamieszczone na pasku obok – wysyłać zarówno kupony, jak i SMS-y. Na kuponach jest specjalne miejsce na telefon nadawcy, byśmy mogli to skonfrontować z telefonami tych, którzy głosują za pomocą SMS. Krótko mówiąc: sumujemy wszystkie głosy od konkretnego czytelnika.

Na tej podstawie tworzony jest rejestr naszych zwycięskich czytelników w kolejności ilości oddanych głosów. To proste – te 3 osoby, które oddadzą najwięcej głosów, otrzymają zaproszenia na uroczystą Galę, a tam wręczone im będą karty paliwowe. Do następnych czytelników trafią inne kolejne nagrody, w zależności od ich wartości. Te pozostałe nagrody będą do odebrania w naszej redakcji. Listę nagrodzonych czytelników opublikujemy oczywiście w Tygodniku Płockim.

Partner Strategiczny:

ORLEN | DLA PŁOCKA

Sprzęt sportowy i AGD, wizyta w Cleopatrze

Co zatem oprócz kart paliwowych trafi do naszych czytelników? Trochę za wcześnie na konkrety, bo jesteśmy akurat w momencie kupowania nagród w salonach RTV – AGD. Niemniej ci, którzy w trakcie 13 dotychczasowych edycji Plebiscytu brali z nami udział we wspólnej zabawie, doskonale wiedzą, że za systematyczność można było otrzymać niezłą nagrodę.

Terapia wodorem, hybrydowy lifting? A może zabiegi pielęgnacyjne na twarz z żelazkiem? Te i wiele innych usług oferuje swoim klientom Salon Kosmetologii Cleopatra. Firma dla naszych czytelników, uczestników plebiscytowej zabawy przygotowała 5 zaproszeń – każde z nich o wartości 200 zł. Zaproszenia obejmują dowolny zabieg odżywczy twarzy lub ciała. Wystarczy wysłać kilka kuponów bądź SMS-ów i prawdopodobieństwo wygrania tej właśnie nagrody staje się bardzo duże. A prezent wręczyć można swojej żonie, narzeczonej, dziewczynie choćby z okazji takiej, jaką sobie wymyślicie, a może nawet lepiej – bez okazji.

Ciężkie... upominki od Kasztelana

Wreszcie czas na 20 zestawów upominkowych przygotowanych przez sierpeckiego Kasztelana. Te ostatnie są ciężkie; przy ich odbiorze nasze czytelniczki (jeśli to do nich - a nie do płci mniej pięknej - trafią tego typu nagrody) muszą się posiłkować męskim ramieniem.

Czasu na zwiększenie swoich nagrodowych szans jeszcze trochę mamy. O terminie zakończenia głosowania poinformujemy natychmiast, gdy przepisy epidemiologiczne pozwolą nam podać datę zorganizowania uroczystej Gali. Analizując wydarzenia roku ubiegłego jesteśmy przekonani, że będzie to prawdopodobnie maj bądź czerwiec. Zatem jeśli Gala odbędzie się w maju, to głosowanie zakończy się gdzieś w kwietniu. **Szat**

Partnerzy projektu:

PŁOCK | Polski Cukier | MTBS | WESTMOR CONSULTING | KASZTELAN | Staropolska Śliwecha | COTEX Wynajem Biur i Lokali | CLEOPATRA | Społem ZGODA | CEDROB

Jak głosować za pomocą sms-ów?

Jeśli chcesz oddać głos za pomocą SMS-a (i jednocześnie wziąć udział w batalii o nagrody dla najaktywniejszych głosujących), wyślij SMS o treści PREFIKS. NUMER WYDARZENIA pod nr 73601 (koszt SMS-a 3,69 zł brutto). Każda kategoria ma swój prefiks: Inicjatywy społeczne i gospodarcze – ISG, Kultura – KUL, Sport i turystyka – SIT, Na Mazowszu Płockim – NMP.

Oto przykład prawidłowego SMS-a, wysłanego przez czytelnika, który w kategorii „Na Mazowszu Płockim” głosuje na wyjazd uczniów z Wyszogrodu na praktyki do Szwecji (oczywiście to tylko przykład wyjaśniający sposób głosowania): NMP.10.

Regulamin głosowania internetowego, jak też regulamin całego Plebiscytu na stronie internetowej TP.

z Tumskiego Wzgórza
Wydarzenie roku 2020

tygodnik PŁOCKI

Plebiscyt

- Inicjatywy społeczne i gospodarcze .....
- .....
- Kultura .....
- Sport i turystyka .....
- Na Mazowszu Płockim .....

Imię i nazwisko

Adres

Telefon kontaktowy Podpis

Patron plebiscytu: PŁOCK

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby plebiscytu „Wydarzenie roku 2020", zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych Dz. U. z dn. 29.08.97 poz. 883 oraz na publikację imienia i nazwiska wraz z nazwą miejscowości,w której uczestnik mieszka. Osoba podająca dane ma prawo wglądu do swoich danych oraz ich poprawienie. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak powoduje nieważność kuponu.

eprasa.pl 5ca09c4582

Żłobek przy ul. Kazimierza Wielkiego od września

89 miejsc dla dzieci

Już w czerwcu rozpocznie się zasiedlanie mieszkań w budynku przy ul. Kazimierza Wielkiego 52. Będzie to dwanaście lokali – wszystkie będą przeznaczone na potrzeby programu „Mieszkanie na start". Natomiast we wrześniu działalność rozpocznie w tym samym budynku żłobek. Będzie to placówka przeniesiona z ul. Czwartaków. W sumie w żłobku przy ul. Kazimierza Wielkiego będzie 89 miejsc dla dzieci – 32 ze żłobka przy ul. Czwartaków i 57 nowych.

J. Danieluk

W czerwcu zostaną zasiedlone mieszkania w budynku przy ul. Kazimierza Wielkiego 53, a we wrześniu rozpocznie działalność żłobek miejski

Budowę prowadzi – na zamówienie spółki Inwestycje Miejskie - konsorcjum firm REPRO i BMB Budownictwo. Autorem projektu jest Pracowania Projektowa Archenika z Poznania. Roboty toczą się zgodnie z harmonogramem. W roku 2020 wykonany został stan surowy zamknięty budynku wraz z robotami wykończeniowymi w części dotyczącej żłobka. Aktualnie trwają roboty wykończeniowe w części mieszkalnej oraz prace nad zagospodarowaniem terenu wraz z drogą dojazdową, miejscami parkingowymi i elementami małej architektury. Termin zakończenia robót budowlanych to kwiecień 2021 roku. Koszt - 12,39 mln zł, a w tym koszt robót budowlanych – 11,6 mln zł. – *Do końca zmierza pierwszy etap inwestycji. To budowa bloku, na parterze którego będzie żłobek. Wszystkie mieszkania będą przeznaczone na potrzeby programu „Mieszkanie na start". To kolejny krok w stronę młodych ludzi, którzy chcą wiązać swoją przyszłość z Płockiem* – powiedział podczas ubiegłotygodniowej konferencji prasowej prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Żłobek zacznie działać od września. Będzie to placówka przeniesiona z ul. Czwartaków, gdzie w wynajmowanych przez miasto pomieszczeniach funkcjonują tylko dwa oddziały. Dzięki przeprowadzce w żłobku przybędzie miejsc. Dziś placówka przy ul. Czwartaków może przyjąć 32 dzieci, przy ul. Kazimierza Wielkiego liczba ta wzrośnie o 57 miejsc do 89. Większa liczba dzieci będzie się wiązała z zatrudnieniem dodatkowych pracowników.

Obecnie w Płocku jest 335 miejsc w żłobkach, a w lutym tego roku 388 maluchów oczekiwało na miejsce.

Prezydent Andrzej Nowakowski zapowiedział, że w perspektywie dwóch lat w naszym mieście przybędzie miejsc w żłobkach. Będzie to możliwe dzięki reorganizacji systemu pieczy zastępczej i tworzeniu małych placówek opiekuńczych takich jak przy ul. Południowej, Kalinowej czy Wyspiańskiego. Planowana jest też reorganizacja placówki przy ul. Mościckiego, gdzie w przyszłości będzie można przenieść ośrodek pieczy zastępczej, który dziś funkcjonuje przy ul. Kleeberga. W tym samym budynku od kilu lat znajduje się żłobek. Po przeprowadzce ośrodka pieczy zastępczej żłobek będzie można powiększyć o około 50 kolejnych miejsc.

W drugim etapie inwestycji przy ul. Kazimierza Wielkiego powstanie kolejny blok. Obecnie w Płocku jest już ponad 200 lokali na potrzeby programu „Mieszkanie na start": Sienkiewicza 25 – 15 mieszkań, Padlewskiego 6 – 16 mieszkań, Sienkiewicza 38 – 30 mieszkań, Kleeberga 1 – 60 mieszkań, Sienkiewicza 40 – 15 mieszkań, Kaczmarskiego – 29 mieszkań, Kościuszki – 12 mieszkań. W tym roku roku miejskie spółki – ARS, MTBS, MZGM oraz Inwestycje Miejskie – oddadzą do użytku ponad sto lokali na potrzeby programu: Królewiecka 18 - 12 mieszkań, Kazimierza Wielkiego - 12 mieszkań, Kleeberga (II etap) – 65 mieszkań, Sienkiewicza 38 (II etap) - 35 mieszkań. **(jac)**

Płocki Rower Miejski gotowy na kolejny sezon

Start 1 kwietnia

To już pewne. Płock podpisał kolejną, tym razem dwuletnią umowę z firmą Nextbike na prowadzenie w naszym mieście systemu roweru miejskiego. Płocki Rower Miejski ma wrócić 1 kwietnia. Możemy mieć tylko nadzieję, że – tak jak przed rokiem – tych planów nie pokrzyżuje koronawirus. Trzeba będzie się jednak liczyć z zachowaniem ostrożności podczas korzystania z miejskich rowerów. Na szczęście Nextbike ma już doświadczenie w prowadzeniu działalności w czasie pandemii.

J. Danieluk

Do końca marca trwa przerwa przeznaczona na konserwację jednośladów, ale już za niecały miesiąc wrócą one na ulice Płocka

O podpisaniu umowy poinformował na swoim profilu na jednym z portali społecznościowych prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. – *Naszą przygodę z Płockim Rowerem Miejskimi będziemy kontynuować. Podpisaliśmy na 2 lata umowę z firmą Nextbike na obsługę 29 miejskich stacji (łącznie system tworzy ponad 50). Ruszamy 1 kwietnia* – napisał prezydent Andrzej Nowakowski.

Przypomnijmy, że trzeci sezon Płockiego Roweru Miejskiego zakończył się 30 listopada ubiegłego roku. Już wówczas informowaliśmy czytelników Tygodnika Płockiego, że zapadła decyzja, aby współpraca z firmą Nextbike została przedłużona o kolejne dwa lata. Taka możliwość została zapisana w umowie, którą w 2018 roku z firmą Nextbike podpisał Miejski Zarząd Dróg. Dziś mamy potwierdzenie tej informacji.

Jak wynika z danych Nextbike przez ostatnie dwa lata w systemie zarejestrowało się ponad 27 tysięcy użytkowników, którzy płockie jednoślady wynajmowali blisko 600 tysięcy razy.

System rowerów miejskich obsługiwany przez firmę Nextbike Polska, największego dostawcę i operatora sieci wypożyczalni w kraju, działa w Płocku od sierpnia 2018 roku. Wypożyczalnie PRM w ubiegłym roku podwoiły swoją liczebność dzięki współpracy z PKN ORLEN. Na koniec ubiegłorocznego sezonu było to aż 550 jednośladów dostępnych przy 55 stacjach – 530 klasycznych rowerów miejskich oraz 20 rowerów z zamontowanym fotelikiem dziecięcym.

Zwiększające się zainteresowanie rowerami miejskimi wynikające z licznych ograniczeń m.in. w transporcie miejskim powoduje, że chętnych na rowery wciąż przybywa. W samym 2020 roku użytkownicy PRM wynajmowali jednoślady przez ponad 61877 godzin – to ponad 169 lat ciągłego wynajmu jednego roweru.

W ubiegłym roku użytkownicy PRM najczęściej odwiedzali stację Kobylińskiego - Bielska, skąd wynajęto rowery ponad 12,6 tysiąca razy. Warto zaznaczyć również, że w 2020 roku wydłużył się średni czas wynajmu do 21 minut i 40 sekund. Jest to zauważalny trend w większości miast, w których funkcjonują rowery miejskie. Według firmy Nextbike wydłużenie czasu jest oznaką, że mieszkańcy w czasach pandemii korzystają z jednośladów, jako głównego środka transportu miejskiego, a nie tylko jego uzupełnienia.

Łącznie Płocki Rower Miejski liczy już sobie ponad 27 tysięcy użytkowników, a tylko w ubiegłym roku dołączyło do niego ponad 4,3 tysiąca nowych osób.

Najpopularniejsze stacje w sezonie 2020 to: Kobylińskiego – Bielska, Piłsudskiego – Otolińska, Tysiąclecia – Nowaka, Łukasiewicza – Miodowa, Łukasiewicza - Orlen Arena. Najczęściej pokonywane trasy tego roku to: Dobrzyńska - Gałczyńskiego do Łukasiewicza - Orlen Arena; Łukasiewicza - Orlen Arena do Dobrzyńska – Gałczyńskiego; Kobylińskiego - Bielska do Piłsudskiego – Otolińska; Tysiąclecia - Nowaka do Kobylińskiego – Bielska; Piłsudskiego - Otolińska do Kobylińskiego – Bielska. **(jac)**

Przy ul. Gawareckiego

Plac zabaw i siłownia

Sześć firm projektowych przedstawiło swoje oferty w przetargu na projekt placu zabaw i siłowni „pod chmurką" przy ul. Gawareckiego 3. To przygotowania do realizacji kolejnego projektu wybranego w dziewiątej edycji budżetu obywatelskiego.

– *Istniejący plac zabaw jest smutny, zaniedbany oraz niebezpieczny dla użytkowników. Dzięki projektowi dzieci i młodzież otrzymają przyjazne i bezpieczne miejsce do zabawy, natomiast dorośli i seniorzy dobrze wyposażoną siłownię plenerową* – zachęcali pomysłodawcy przedsięwzięcia.

Ostatecznie w czasie głosowania pomysł uzyskał 542 głosy. Szacowany koszt całości projektu to 572 300 złotych.

Pierwszym krokiem jest wybór projektanta. Swoje oferty przedstawiło sześć firm: DLC z Warszawy – 41 143,50 złotych brutto; Lege Artis z Kraśnika – 8 610 złotych brutto; Primtech z Tarnowskich Gór – 14 760 złotych brutto; LS Projekt z Grodziska Mazowieckiego – 19 323,30 złotych brutto; LandCOM Projects z Warszawy – 14 944,50 złotych brutto; PPHU Bros z Poznania – 22 140 złotych brutto. Zamawiający – czyli Urząd Miasta Płocka – zamierza wydać na przygotowanie projektu kwotę 34 622,09 złotych brutto.

Plac zabaw powstanie na działce należącej do Płockiej Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej. Dziś znajduje się na niej palc zabaw z trawiastą nawierzchnią, na którym są: huśtawka podwójna, dwie karuzele, dwa zestawy zabawowe z dwoma zjeżdżalniami, zestaw zabawowy ze zjeżdżalnią i huśtawką dla maluchów, zestaw zabawowy ze zjeżdżalnią i z piaskownicą-statkiem, piaskownica zadaszona, dwa bujaki, cztery ławki, trzy kosze na śmieci oraz tablica z regulaminem placu zabaw. Nowe zabawki dla dzieci mają stanąć na bezpiecznej nawierzchni, natomiast urządzenia siłowni plenerowej na trawie. Całość będzie otaczać ogrodzenie z dwoma furtkami. Na nowym placu zabaw mają się też znaleźć ławki, kosze na śmieci, stojaki na rowery, lampy solarne oraz tablice z regulaminami.

Kiedy projekt będzie gotowy miasto będzie mogło ogłosić kolejny przetarg, tym razem już na budowę. **(jac)**

Będzie remont w Szkole Podstawowej nr 22

Powstanie nowy łącznik

Urząd Miasta Płocka poszukuje wykonawcy łącznika pomiędzy budynkami Szkoły Podstawowej nr 22 przy ul. Czwartaków. Nowy łącznik w części ma być dwukondygnacyjny.

Obecnie istniejący łącznik pomiędzy budynkami „małej" i „dużej" szkoły przy ul. Czwartaków znajduje się na poziomie pierwszego piętra. Powstał w 2001 roku i od tamtej pory nie przechodził kompleksowych remontów. Jego stalowa, przeszklona konstrukcja jest doskonale znana mieszkańcom Podolszyc Południe oraz osobom korzystającym z pobliskiej pływalni Podolanka. Łącznik jest podparty przez stalowe słupy. Zaobserwowano osiadanie gruntu pod słupami i z tego powodu potrzebna jest budowa nowego obiektu łączącego budynki szkoły.

Jak czytamy w dokumentacji przetargowej, niepokój wzbudziły też zauważone w połowie 2018 roku zarysowania pomiędzy ścianą działową „małej szkoły" a łącznikiem. W 2019 roku przeprowadzono ekspertyzy techniczne budynku „małej szkoły" oraz łącznika, a także badania geotechniczne gruntu. Potwierdziły one nadmierne osiadanie zachodniej części łącznika, która jest posadowiona na czterech stopach fundamentowych. Według wyników badań jest to skutek błędu podczas budowy – stopy fundamentowe zostały posadowione na około dwumetrowej warstwie źle zagęszczonego gruntu. To stało się przyczyną powstania rys.

W związku z tym wydane zostały zalecenia przeprowadzenia prac remontowych. Mają one obejmować wymianę belki w piwnicy oraz naprawę przeciążonego stropu nad parterem „małej szkoły". Zaplanowano też wyburzenie istniejącego łącznika i budowę nowego obiektu. Nowy łącznik będzie obiektem niepodpiwniczonym, w części jednokondygnacyjnym, a w części dwukondygnacyjnym.

Na nowo zostanie też zagospodarowany teren od strony ulicy Czwartaków. Chodzi o wspólny wjazd – wykorzystywany obecnie na potrzeby szkoły oraz pływalni Podolanka. Jest to też droga przeciwpożarowa dla straży pożarnej. Nawierzchnia została zaprojektowana w ten sposób, aby rozdzielić ruch uczniów i osób korzystających z pływalni.

Prace mają zostać zrealizowane w ciągu siedmiu miesięcy od podpisania umowy. **(jac)**

eprasa.pl 5ca09c4582

Profesorska nominacja dla Grzegorza Radomskiego

Nauczyciel historii i wiedzy o społeczeństwie w Liceum Ogólnokształcącym im. mjra Henryka Sucharskiego w Sierpcu Grzegorz Radomski otrzymał nominację profesorską UMK w Toruniu.

LO Sierpc

Z sierpeckim liceum Grzegorz Radomski związany jest od września 1987 roku. Jest absolwentem Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W 2010 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce (UMCS Lublin). Jest nauczycielem ambitnym, ustawicznie i celowo poszerzającym swoją wiedzę merytoryczną oraz doskonalącym umiejętności pedagogiczne. Poszukuje nowatorskich form i metod nauczania w oparciu o najnowsze osiągnięcia nauki. Potrafi motywować uczniów do podejmowania aktywności na rzecz własnego rozwoju, inspiruje ich do rozwijania pasji, zainteresowań. Społecznie prowadzi zajęcia przygotowujące do konkursów przedmiotowych, egzaminu maturalnego oraz udziela konsultacji indywidualnych uczniom o różnych potrzebach edukacyjnych. Od 2017 r. organizuje wyjazdy naukowe dla uczniów, w ramach których odbywają się wykłady z historii w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Zaangażowanie oraz systematyczna, dodatkowa praca z uczniem zaowocowała wieloma sukcesami licealistów. Wśród nich są laureaci i finaliści konkursów i olimpiad przedmiotowych.

Za swoją pracę dydaktyczną i naukową został uhonorowany wieloma nagrodami i odznaczeniami. W tym między innymi: Złotym Medalem za Długoletnią Służbę, Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Nagrodą Ministra Edukacji Narodowej II stopnia, Nagrodą Kuratora Oświaty, Nagrodą Starosty Sierpeckiego, Nagrodą Dyrektora Szkoły, Nagrodą Rady Rodziców.

Grzegorz Radomski to pasjonat historii oraz dodatkowych przedsięwzięć organizowanych w szkole i lokalnym środowisku. Wraz z młodzieżą przygotowywał m.in.: w roku szkolnym 2012/2013 Konkurs Historyczny „Powstanie Styczniowe na Mazowszu Północnym" oraz sesję popularnonaukową z okazji 150. rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego, warsztaty historyczne w ramach Dnia Humanisty dla gimnazjalistów z powiatu sierpeckiego, rypińskiego, żuromińskiego. Od roku szkolnego 2016/2017 współorganizuje z innymi nauczycielami projekt interdyscyplinarny „LO-Kadet bieg po wiedzę" dla kandydatów do Liceum. Z jego inicjatywy odbywają się w szkole prelekcje dla uczniów o tematyce historycznej. Organizuje prelekcje poświęcone gen. Elżbiecie Zawackiej przy współpracy z Fundacją Pomorską Armii Krajowej im. Generał Elżbiety Zawackiej.

Grzegorz Radomski prowadzi badania naukowe w zakresie historii najnowszej, myśli politycznej i samorządu terytorialnego, a także historii regionalnej. Wyniki swoich poszukiwań badawczych publikuje w czasopismach naukowych i monografiach. Jest autorem 114 publikacji, w tym kilku monografii i współredaktorem opracowań zbiorowych – m.in. „Problematyka edukacji w polskiej myśli politycznej po 1989 roku", Płock 2019; „The role of local self-goverment for the civil society in Polish political thought after 1989", in: „Model of Europen civil society in transnational perpective on forming modern society, Newcastle upon Tyne", Cambridge Scholars Publishing 2018. Wygłosił referaty podczas 52 konferencji naukowych zarówno ogólnopolskich, jak i międzynarodowych (Jerozolima, Wilno, Grodno). W ramach współpracy ze środowiskiem lokalnym był współorganizatorem obchodów roku gen. Władysława Andersa w Sierpcu (2019). Jest aktywnym członkiem Towarzystwa Naukowego Płockiego. Uzyskał liczne granty m.in. w latach 2018-2019 Prezesa TNP na badania dotyczące problematyki edukacji.

Jak mówią znajomi i współpracownicy: – *W pogodnej atmosferze oraz wzajemnej życzliwości stawia sobie i innym wysokie wymagania. Wzorowo wywiązuje się z powierzonych zadań i obowiązków. Swoją wszechstronną wiedzę i doświadczenie, a także pasję przenosi na współpracowników i młodzież. Ogromna pracowitość, zaangażowanie, charyzma, wewnętrzna umiejętność zachęcania do działania, umiejętności komunikacji interpersonalnej i organizatorskie oraz znajomość problemów szkoły i środowiska lokalnego zasługują na uznanie.* I dodają, że jako pedagog i wychowawca jest wzorem do naśladowania.

rad

Rozpoczęły się próbne egzaminy dojrzałości

W Płocku ponad 1000 maturzystów

Po kilku miesiącach zdalnego nauczania uczniowie klas maturalnych na chwilę wrócili do szkół. W środę, 3 marca rozpoczęły się organizowane przez Centralną Komisję Egzaminacyjną próbne matury. Odbywają się stacjonarnie i potrwają do 16 marca.

D. Ossowski

W płockich szkołach do egzaminu maturalnego uprawnionych jest 738 uczniów z Liceów Ogólnokształcących i 351 uczniów Techników. Tradycyjnie egzamin rozpoczął się rano, od sprawdzenia wiedzy z języka z polskiego na poziomie podstawowym. W godzinach popołudniowych odbyły się egzaminy z języka łacińskiego, kultury antycznej (poziom rozszerzony) i języka mniejszości narodowych (poziom podstawowy). Kolejne dni to także na poziomie podstawowym egzamin z matematyki (po południu historia muzyki i filozofia na poziomie rozszerzonym) i języka angielskiego - rano (po południu z historii sztuki i języka kaszubskiego – poziom rozszerzony). Kolejne dni próbnej matury to egzaminy na poziomie rozszerzonym z języka polskiego, matematyki, języka angielskiego, geografii, biologii, chemii, historii, fizyki, informatyki, języka mniejszości narodowych i języków obcych na poziomie dwujęzycznym.

Próbny egzamin maturalny organizowany przez Centralną Komisję Egzaminacyjną potrwa do 16 marca. Jest dobrowolny, przeprowadzany jest w reżimie sanitarnym zgodnie z wytycznymi sanitarnymi Centralnej Komisji Egzaminacyjnej i Głównego Inspektoratu Sanitarnego. Uczniowie wchodzący na teren szkoły muszą mieć zasłonięte usta i nos (do chwili zajęcia miejsca na sali), ale mogą mieć także zasłonięte w czasie trwania całego egzaminu. Przy wyjściu do toalety, po zakończeniu testu i wyjściu z Sali także uczeń musi mieć usta i nos zasłonięte maseczką. Obowiązuje zasada zachowania odpowiedniego dystansu, dezynfekcja rąk, wietrzenie sal. Przy wejściu do szkoły i do sal mają być zapewnione płyny do dezynfekcji.

Próbny egzamin dojrzałości przeprowadzany jest w reżimie sanitarnym. Jak podkreślał szef CKE, obowiązują również zasady zachowania dystansu. – *Od strony technicznej wszystko przebiega sprawnie. Zachowany jest pełen reżim sanitarny. Mieliśmy już oczywiście wszystko wcześniej rozplanowane. Jest odpowiednia ilość miejsca, aby zachować zasadę dystansu społecznego. Nie mamy problemów z kadrą. Uczniowie wchodzili do szkoły w różnych godzinach, różnymi wejściami. Wietrzymy sale. No i oczywiście trzymamy kciuki za naszych maturzystów* – mówi Piotr Sosnowski, wicedyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. St. Małachowskiego w Płocku. W płockiej Małachowiance chęć przystąpienia do próbnego egzaminu maturalnego zadeklarowało 237 uczniów.

W Zespole Szkół Centrum Edukacji w Płocku do próbnego egzaminu maturalnego przystąpiło 302 uczniów: 250 z Liceum Ogólnokształcącego i 52 z Technikum. Przed egzaminem próbnym uczniowie otrzymali ankiety, w których określali, czy decydują się na przystąpienie do próbnej matury. – *Przygotowanie techniczne odbywa się w oparciu o wytyczne Centralnej Komisji Egzaminacyjnej. Oznaczyliśmy miejsca, gdzie młodzież może przebywać, przy wejściu do szkoły i do każdej sali są płyny dezynfekcyjne. Po każdym egzaminie sale są wietrzone i dezynfekowane. Ławki w salach egzaminacyjnych ustawione są tak, aby był zachowany odpowiedni odstęp, czyli co najmniej półtora metra w każdym kierunku. Uczniowie mają pełną informację co do obowiązujących zasad epidemiologicznych. Wszystkie wymogi sanitarne są zachowane. Cieszę się, że w naszej szkole wszyscy uczniowie zdecydowali się przystąpić do próbnego egzaminu. Praktyczna próba jest dla nich bardzo ważna przed właściwym egzaminem maturalnym* – mówi Tomasz Wiśniewski, dyrektor Zespołu Szkół Centrum Edukacji w Płocku.

Co mówili sami uczniowie? Przede wszystkim, że jest inaczej. – *Ale warto jest sprawdzić się, żeby zobaczyć, nad czym trzeba popracować. Szczególnie teraz, kiedy funkcjonujemy w zupełnie innych warunkach – zdalnego nauczania. Jednak jest różnica. Ale mamy nadzieję na to, że wybronimy się* - mówili tegoroczni maturzyści z płockich szkół.

rad

Czasopismo naukowe płockiej uczelni

W ministerialnym wykazie

Kolejne wydawnictwo naukowe Mazowieckiej Uczelni Publicznej w Płocku zadebiutowało w ministerialnym wykazie. I od razu z wysokim, 40-punktowym wynikiem.

Czasopismo naukowe zatytułowane: „Społeczeństwo. Edukacja. Język" znalazło się po raz pierwszy w wykazie czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych, publikowanym przez Ministra Edukacji i Nauki. – *40 punktów dla naszego czasopisma to najlepszy dowód, że również uczelnie nieuniwersyteckie, o profilu praktycznym, prowadzą przedsięwzięcia naukowe na wysokim poziomie. Jednocześnie jest to dla nas bardzo ważne osiągnięcie również w kontekście parametryzacji, do której niebawem zamierzamy przystąpić* – mówi prof. Maciej Słodki, Rektor Mazowieckiej Uczelni Publicznej w Płocku.

„SEJ" ukazuje się od 2013 r., początkowo wydawane było jako rocznik. A od 2017 roku jako półrocznik. „Społeczeństwo. Edukacja. Język" to czasopismo sprofilowane w dziedzinie nauk społecznych.

To już kolejne wydawnictwo uczelni ujęte w ministerialnym wykazie. Od 2019 roku ujęte w nim jest również czasopismo „Pielęgniarstwo w Opiece Długoterminowej", które uzyskało 20 punktów.

rad

Mazowiecka Uczelnia Publiczna

eprasa.pl 5ca09c4582

Ciąg dalszy interwencji Tygodnika Płockiego

Co się dzieje na Boryszewskiej?

Pod nadzorem Miejskiego Zarządu Dróg na ul. Boryszewskiej budowana jest droga, która rozpala emocje jej mieszkańców. Inwestycja przebiega zgodnie z planem i przepisami, ale jak mówią - bez zdrowego rozsądku. W zamierzeniach droga miała poprawić komfort życia mieszkańców ulicy, ale ich zdaniem znacznie poprawi jedynie warunki, w jakich kierowcy chcący ominąć rondo Dzwon i skrzyżowanie przy Galerii Mazovia pojadą w kierunku Podolszyc, Słupna i Imielnicy. Pierwszy raz na ul. Boryszewskiej byliśmy na zaproszenie mieszkańców na koniec stycznia. Akurat wykonawca zdążył ułożyć pierwsze krawężniki mającego powstać tu chodnika. Z daleka widać było, że coś jest nie tak.

W listopadzie 2020 roku na plac budowy ul. Boryszewskiej weszli robotnicy. Nikt z mieszkańców posesji nie wiedział, jakie są plany, jak po remoncie droga będzie wyglądała, nikt nic z nimi nie konsultował, nie tłumaczył. Gdy robotnicy zaczęli nasypywać ziemię, układać kostkę, robić chodnik, mieszkańcy złapali się za głowę. Chcieli przerwania budowy i przeprojektowania planów.

Akurat nadeszły mrozy, więc prace rzeczywiście przerwano, ale tylko z powodu aury. Ucierpiała na tym przede wszystkim jedna z właścicielek posesji, bo została całkowicie odcięta od świata. Wyjście z jej działki zablokowano w taki sposób, że mogła się wydostać przez bramę jedynie na czworakach. Inni narzekali, że nie mogą wjechać samochodem do garażu, bo spadek z chodnika był tak duży – dochodził do 70 cm, więc samochód zostawiali na drodze.

Trudno się więc dziwić, że zaczęli monitować władze miasta, pisać skargi do prezydenta, nadzoru budowlanego. W głowie im się nie mieściło, że ktoś, kto widział jak wygląda realizacja zadania, natychmiast nie zatrzymuje budowy i nie wydaje decyzji o przeprojektowaniu inwestycji.

Tygodnik Płocki po wizji lokalnej na placu budowy, poprosił o komentarz Urząd Miasta. Wyjątkowo na odpowiedź musieliśmy poczekać, bo „wymaga ona konsultacji z kilkoma osobami i ich akceptacji. A zbyt wielu z nich jest na kwarantannie lub czeka na wynik testów" - wyjaśniono nam.

Wreszcie otrzymaliśmy odpowiedź. „Projekt budowlany drogi został wykonany prawidłowo, inaczej nie otrzymalibyśmy pozwolenia na budowę. Nie ma tu mowy o jakiejkolwiek fuszerce i zatrzymywaniu prac. Etap prac, który pani widziała, jest bardzo początkowym etapem robót. Droga zostanie docelowo obniżona o ok. - właśnie - 60-70 cm i wyprofilowana w taki sposób, by zapewnić łagodny wjazd na każdą posesję. Obecny, widziany poziom ulicy jest poziomem pierwotnej Boryszewskiej. Docelowym poziomem jest ten, który wyznaczają ułożone już krawężniki. Po obniżeniu i zbudowaniu drogi oraz chodnika, wykonawca zajmie się także regulacją wysokości bram i budową zjazdów na poszczególne posesje. Jeśli zajdzie potrzeba, to zjazdy będzie budować również na terenie tych posesji. Wszystko zostanie wykonane zgodnie ze sztuką budowlaną i przepisami" - wyjaśnił nam Hubert Woźniak z Zespołu Medialnego.

Oczywiście ta odpowiedź nas nie zadowoliła, ale na każde nasze pytania, główną tezą odpowiedzi było: „Powtórzę: droga została zaprojektowana prawidłowo i optymalnie, i jej budowa jest prawidłowo prowadzona przez inwestora, jakim jest Miejski Zarząd Dróg. Także optymalnie ją obniżamy, to co dzisiaj jest pozostałością po ulicy zostanie rozebrane i wywiezione. Ulicę obniżymy do takiego poziomu, by nie zagrozić istniejącej infrastrukturze"- czytaliśmy w kolejnych wyjaśnieniach.

D. Ossowski

Z listu od Woźniaka do redakcji mieszkańcy dowiedzieli się też, że „do odchylenia zjazdu nie udało się porozumieć z jedną osobą. Natomiast jeśli chodzi o dojazd do nieruchomości, to przede wszystkim wszyscy mieszkańcy zostali powiadomieni o rozpoczęciu prac i utrudnieniach, które nastąpią, by w porę mogli zaparkować samochód w innym miejscu". Zdziwili się bardzo, że zdaniem ratusza „wykonawca na bieżąco informuje poszczególnych mieszkańców o takiej sytuacji konieczności odcięcia dojazdu i często zmienia czas rozpoczęcia swoich robót, przekłada go np. o jeden czy dwa dni. Bywają też sytuacje, że ktoś musi wjechać/wyjechać i wykonawca zasypuje wtedy wykop przy bramie, żeby umożliwić przejazd".

Najbardziej zdziwiła się pani Janina, która rano chciała iść po zakupy, niestety nie mogła – dokładnie przez miesiąc - opuścić posesji. Podobnie jej sąsiad, pan Ryszard, nauczony złym doświadczeniem, wykłócił się z budowlańcami, by zasypali rów, bo musiał jechać po opał – parkuje teraz samochód nie na posesji, ale na podjeździe.

Przyjechała telewizja

Na kilka dni prace zostały zawieszone, ale kiedy mróz zelżał, robotnicy wrócili na plac budowy. I dopiero wtedy widać było dokładnie, co miasto chce im zgotować. Ponieważ prośby, skargi i oświadczenia trafiały w próżnię zamiast na biurka decydentów, zwrócili się o pomoc do radnej Wioletty Kulpy.

Radna przedstawiła problem na Sesji Rady Miasta, ale to nie wszystko. Zaprosiła do Płocka ekipę telewizyjną programu emitowanego na antenie TVP 1 „Alarm", by pokazać na miejscu, jak wygląda aktualna sytuacja mieszkańców ul. Boryszewskiej. Zaproszenie otrzymał także Tygodnik Płocki.

W marcowe, mroźne przedpołudnie, ekipa przyjechała do Płocka. O sytuacji swojej i sąsiadów opowiedziała pani Hanna. – *Droga jest na granicy gminy Radzanowo i Płocka. Od zawsze od strony gminy była górka, a od naszej – dołek. Władze Płocka przyjęły zasadę, że woda nie spływa z góry do dołu, tylko odwrotnie. Dlatego zamontowali nam takie chodniki, żeby deszczówka poszła do rowów, rezygnując z kanalizacji deszczowej w drodze. Dlatego muszą nam podnieść wysoko chodniki, zamurować nas, zabetonować, by spływ był w stronę rowów* – tłumaczy.

I w imieniu rdzennych, od kilkudziesięciu lat mieszkańców tej ulicy oświadcza, że nigdy nie zabiegali o budowę drogi. – *Cierpliwie czekaliśmy. 10 lat temu przyszedł deweloper, budował bloki i wtedy wszystko się zaczęło. Moment i zrobiona została kanalizacja, wodociągi, moment i podłączono ciepło, ale my byliśmy najmniej ważni. Jesteśmy w 90 proc. emerytami, można z nami wszystko zrobić, jesteśmy bezradni.*

D. Ossowski

Właścicielka domu pod nr 26 dodaje: – *45 lat czekam na tę drogę. Przez ten czas były robione różne pomiary, ale nikt nam nie chciał wyjaśnić, po co. Teraz moim zdaniem jest to już jasne. Droga musi być wybudowana, bo tego oczekują mieszkańcy pobliskich osiedli, żeby mogli szybciej dojechać do pracy w mieście, w Orlenie. Robotnicy zachowywali się podczas realizacji inwestycji skandalicznie, robiąc u mnie zjazd. Nagle wpadło do mojego ogródka tylu ludzi, że w trzy godziny, bez mojej aprobaty, nie mogłam nawet porozmawiać z synem, a już wszystko było zrobione. Ale źle zrobiono. Synowa interweniowała, to zanim dojechała do domu, to już było poprawiane. Ale i tak nie jesteśmy zadowoleni, bo mamy na 70 cm postawiony murek i siatkę, a pani, która była tu wczoraj, chyba z MZD, cały czas nam wmawiała, że przyjdzie nowe pokolenie, zrobi nowe ogrodzenie. Że będzie równo, że będziemy z kijkami chodzić, powinniśmy się cieszyć.*

Trudno jednak się cieszyć, kiedy część mieszkańców ul. Boryszewskiej będzie miała teraz chodnik na wysokości od 30 do 70 cm nad swoją działką. Mało tego, między chodnikiem a ogrodzeniem jest kilkudziesięciocentymetrowa przerwa, taki dół. Można sobie tylko wyobrazić, że idący wieczorem, ciemną – bez oświetlenia – ulicą, przechodzień może spaść w dół, robiąc sobie krzywdę, nawet złamać nogę.

Problemy już teraz mają mieszkańcy posesji, głównie starsi ludzie, którzy opuszczając swoją działkę muszą pokonać odległość kilkudziesięciocentymetrowej przerwy do chodnika i dodatkowo zrobić skok na kilkadziesiąt centymetrów w górę. Można to doskonale obejrzeć na stronie internetowej TP, gdzie zamieszczony jest film pokazujący paradoksy tej inwestycji.

Radna Wioletta Kulpa mówiła przed kamerami: – *Mieszkańcy zwrócili się do mnie z interwencją, są dwa argumenty przemawiające na ich korzyść, ale Urząd Miasta Płocka stoi na stanowisku, że nie mają racji. Jeżeli ktoś podnosi komuś wysokość chodnika i ulicy do 70 cm jego ogrodzenia, to chyba coś tu jest nie tak. Niweleta drogi nie została dostosowana w projektach do stanu aktualnego. Proponowane rozwiązanie polega na obcięciu kilkudziesięciu centymetrów ogrodzenia, co jest kuriozalne. Druga kwestia to wysokość opłaty za przyłącze do kanalizacji, której tu nie ma, są szamba. Zaproponowano poniesienie kosztów przyłącza nie tylko od granicy działki do domu, ale także koszt od przyłącza w drodze, czyli około 10 tys. zł.*

Oczywiście takich pieniędzy właściciele posesji nie mają. Radna była zdziwiona, że w tej inwestycji nie uwzględniono infrastruktury budowanej wraz z drogą, choć zwykle przy okazji takich remontów koszty przyłączy ponosi inwestor.

Podobnie jak na prośby Tygodnika, na interpelację radnej Kulpy oraz skargi mieszkańców ratusz zapewnia, że inwestycja jest realizowana zgodnie z przepisami. - *Niestety nie patrzą, jak to wygląda w terenie. Być może projektant robił to zza biurka i nie widział niwelety drogi, bo geodeta mierzył tylko dwa, na początku i na końcu drogi, wyznaczone punkty. Z moich informacji wynika, że te punkty powinny być co 25 m i przy każdym wjeździe na posesję. Poza tym nikt z właścicielami posesji na ten temat nie rozmawiał. Nikt ich nie uprzedzał, że wychodząc ze swojej działki będą musieli zrobić wielki krok na wysokość 70 cm* – tłumaczy W. Kulpa.

Dodaje też, że nie powinno się realizować takich inwestycji na przekór mieszkańcom. – *Często mówimy o likwidacji barier architektonicznych, a my tu sami je stwarzamy. Przecież tu chodzi o ludzi starszych* – apeluje do władz miasta.

Na spotkanie z mieszkańcami został także zaproszony dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg Tomasz Żulewski. – *Jesteśmy w trakcie realizacji inwestycji, a po jej zakończeniu tu wszystko będzie inaczej wyglądało. Obniżamy niweletę drogi od 25 do 35 cm, posesje są niżej od niwelety o około 60 – 80 cm, nie zmieniamy zatem żadnych warunków drogi. Maksymalnie, co było możliwe do obniżenia, już obniżyliśmy. Musieliśmy wziąć pod uwagę warunki terenowe. Robimy wszystko zgodnie z warunkami technicznymi, nie ma możliwości innego rozwiązania tej sytuacji. Mieszkańcy pięciu posesji, którzy nie zgadzają się, będą mogli skorzystać z usług wykonawcy, który dostosuje ich rzędne do naszego projektu. Niestety ci mieszkańcy nie chcą skorzystać z tej propozycji. Na jednej z posesji, właścicielka już wyraziła zgodę, brama i furtka zostały podniesione, wykonawca zrobił to na swój koszt, który był wliczony w projekt. Wykona też wjazd, dojście do furtki i posesji* – zapewnia.

Dyrektor jako przykład podał posesję, o której wcześniej pisaliśmy. Na zdjęciach doskonale widać wiszącą w powietrzu bramę, która absolutnie nie ułatwia właścicielce wyjścia z działki na chodnik.

Okazuje się jednak, że samo podniesienie bramy i furtki wcale nie załatwia sprawy. Bo nie ma pomysłu na to, jak podnieść ogrodzenie. To będą musieli we własnym zakresie wykonać właściciele działek, których na to po prostu nie stać. Obawiają się także, że podniesienie ogrodzenia, które teraz będzie wyższe 150 cm, licząc od podłoża, będzie wymagać dodatkowych zezwoleń, projektów i pieniędzy.

D. Ossowski

Mimo spotkania wszystkich stron, przed kamerami, problemu nie udało się rozwiązać. Mieszkańcy czekają na obiecane kontrole, które mają potwierdzić ich racje. Jeśli tak się nie stanie, pozostanie im droga sądowa.

Są gotowi walczyć, udowodnią, że choć są emerytami, to się nie poddadzą.

Jola Marciniak

Na stronie tp.com.pl można znaleźć więcej zdjęć oraz film z ul. Boryszewskiej. Czytelnicy mogą sami osądzić, kto w tym sporze ma rację.

eprasa.pl 5ca09c4582

Średnio miesięcznie na policję trafia 10 zgłoszeń o próbach samobójczych

Płock miastem samobójców?

Niestety, doszło do kolejnej próby samobójczej w Płocku. Na szczęście, w porę zareagowali policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego płockiej komendy. W zeszłą środę, 38-letnia płocczanka próbowała przejść przez bariery mostu i najprawdopodobniej skoczyć do rzeki. Przypomnijmy, że zaledwie miesiąc temu również z mostu skoczył mężczyzna. Udało się go wyciągnąć na brzeg dzięki błyskawicznej reakcji strażników miejskich oraz żołnierzy WOT. Niestety, mężczyzna zmarł w szpitalu. Kolejna tragedia rozegrała się również w Płocku i to zaledwie kilka dni temu. 25 lutego 19-letnia kobieta skoczyła pod szynobus. Zginęła na miejscu na wiadukcie, biegnącym nad Alejami Piłsudskiego. Prokurator wskazał, że było to samobójstwo. Dziewczyna zostawiła list pożegnalny.

Takich doniesień mamy przynajmniej kilka w miesiącu. Według statystyk policyjnych ogółem zamachów samobójczych zgłoszonych do Komendy Miejskiej Policji w Płocku było w zeszłym roku 112. To oznacza, że miesięcznie dowiadujemy się o 10 osobach, które próbują odebrać sobie życie. Ze statystyk wynika, że tak tragicznych zamachów na życie dokonują przede wszystkim mężczyźni. Kobiet w tej grupie jest tylko, a może aż 34%. Prób zakończonych zgonem w zeszłym roku było 29.

To liczby pokazujące ludzkie dramaty, związane często z niepowodzeniami w pracy, czy też w życiu osobistym. Według specjalistów swoje piętno w ten sposób odbija na nas również koronawirusowa przytłaczająca rzeczywistość.

Ostatni przypadek, kobiety, która chciała skoczyć z mostu, pokazuje, jak ważne jest reagowanie na niepokojące sytuacje, które widzimy wokół. Informację o kobiecie, która stoi przy barierach na moście im. Legionów Piłsudskiego w Płocku, zgłosił na policję przejeżdżający mostem kierowca. Umiejętna rozmowa policjantów z desperatką sprawiła, że nie doszło do nieszczęścia, choć kobieta uparcie próbowała przedostać się na bariery mostu. Była też pod wpływem alkoholu. Ostatecznie udało się przekazać kobietę pod opiekę przybyłych ratowników. 38-latka została przewieziona na badania do szpitala.

Według płockich psychologów 112 zamachów samobójczych zgłoszonych w zeszłym roku na policję to tylko wierzchołek góry lodowej. Takich sytuacji może być pięć razy więcej. Bo jest też szara strefa, o której nikt się nie dowiaduje. Osoby, które chciały ze sobą skończyć trafiają jednak nie tylko do policyjnych statystyk, ale też do szpitali i do gabinetów psychoterapeutycznych. Na swoje życie targają się zarówno kobiety, jak i mężczyźni, a nawet dzieci.

Co jest tego powodem? Dlaczego to niepokojące zjawisko tak się nasila? Czy Płock staje się miastem samobójców? Jak reagować na depresję bliskich osób? Na te pytania szerzej odpowiemy w kolejnym numerze „Tygodnika Płockiego". **BeeS**

Zmiany w Mazowieckiej Uczelni Publicznej

Nowy prorektor, nowy rzecznik

Początek marca to czas kadrowych zmian w Mazowieckiej Uczelni Publicznej na stanowisku prorektora do spraw studenckich i dydaktyki oraz rzecznika prasowego uczelni.

Dotychczas obie te funkcje pełniła dr Agnieszka Grażul-Luft. Z dniem 1 marca zrezygnowała z nich, ale pozostaje na uczelni jako jej wykładowca.

Rektor Mazowieckiej Uczelni prof. Maciej Słodki na stanowisko prorektora do spraw studenckich i dydaktyki powołał dr. Andrzeja Kansego, który z uczelnią związany jest od 2017 roku. Dotychczas na stanowisku dziekana wydziału Nauk Humanistycznych.

Kolejna, obowiązująca od 1 marca zmiana jest na stanowisku rzecznika prasowego. Tę funkcję objął Sebastian Dymek, związany z uczelnią od 2018 roku, który jest jednocześnie kierownikiem uczelnianego działu promocji i współpracy. **rad**

Mazowiecka Uczelnia Publiczna

Dr Andrzej Kansy - prorektor ds. studenckich i dydaktyki

D. Ossowski

Ustępująca ze stanowiska dr Agnieszka Grażul-Luft

Jak rozróżnić depresję i bunt?

Zaburzenia emocjonalne to w ostatnim czasie izolacji jeden z największych problemów dzieci i młodzieży. I właśnie kwestii tego, jak je rozróżnić i jak pomóc młodym ludziom borykającym się z nimi, poświęcone będzie spotkanie „Tylko nie mów: będzie dobrze... Jak rozpoznawać zaburzenia emocjonalne i wspierać dziecko w trudnym czasie". Spotkanie online odbędzie się 17 marca.

www.freepik.com

Do udziału organizatorzy zapraszają rodziców i nauczycieli. A o tym jak reagować, działać, rozpoznawać sytuację i przede wszystkim rozmawiać z dzieckiem powie psycholog szkolny Aneta Przedlacka.

Spotkanie będzie obejmowało szereg ważnych wskazówek. Między innymi dotyczących tego, czego nie mówić dziecku, które ma problemy. Uczestnicy dowiedzą się, czy złość, rozdrażnienie jest przejawem buntu i złego zachowania, czy już wskazuje na chorobę, którą musimy jak najszybciej wyleczyć? A jak wskazują specjaliści pierwsze symptomy są często bagatelizowane, dlatego zarówno rodzice, jak i nauczyciele, będący najbliżej uczniów, powinni być szczególnie wrażliwi na zmiany w zachowaniu dzieci i młodzieży. Przyczyną mogą być zarówno trudności w nauce, jak i brak akceptacji kolegów.

Jak zatem rozpoznawać zaburzenia emocjonalne i wspierać dziecko w trudnym czasie? O tym opowie podczas bezpłatnego spotkania z rodzicami i nauczycielami Aneta Przedlacka, psycholog szkolny, specjalistka z wieloletnim doświadczeniem w pracy z dziećmi.

W programie o tym, jak nauczyć się obserwować dziecko bez oceniania oraz jak je wspierać przez trafną komunikację.

Spotkanie odbędzie się 17 marca w godz. 16.30 – 18.00 online.

Zgłoszenia udziału przyjmowane są poprzez elektroniczny formularz zgłoszeniowy (dla nauczycieli), przez mail: malgorzata.gasik@mscdn.edu.pl lub przez wiadomość na profilu Facebook MSCDN Wydział w Płocku (dla rodziców).

Dzień przed spotkaniem uczestnicy otrzymają link do spotkania na platformie Zoom. Organizatorem jest MSCDN Wydział w Płocku oraz SIE DELTA. **rad**

Panu
HUBERTOWI FABIANOWICZOWI

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

TATY

składają
Zarząd i Pracownicy
Krajowej Spółki Cukrowej S.A.

SA-89n

ZUS rozszerza wsparcie dla przedsiębiorców

Kto może z niego skorzystać?

Przedsiębiorcy z kilkudziesięciu branż mogą wystąpić o zwolnienie z opłacania składek za luty 2021 r. Będą też mogli maksymalnie trzykrotnie skorzystać ze świadczenia postojowego. Do tej pory płocki oddział ZUS przeznaczył na pomoc ponad 427 mln zł.

Najnowsze zmiany wynikają z rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wsparcia przedsiębiorców poszkodowanych wskutek pandemii COVID-19. Nowe przepisy weszły w życie 28 lutego 2021 roku. – *Po zmianie przepisów, przedsiębiorcy z określonych branż mogą wystąpić o zwolnienie z obowiązku opłacania należności z tytułu składek za styczeń 2021 r. albo za grudzień 2020 r. i styczeń 2021 r., albo za luty 2021 r.* – mówi prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS. – *Tym samym kolejny raz poszerzamy formy wsparcia dla przedsiębiorców dotkniętych pandemią koronawirusa* – dodaje profesor.

Jak informuje Piotr Olewiński, Regionalny Rzecznik Prasowy ZUS województwa mazowieckiego, prawo do pomocy otrzymali przedsiębiorcy z niemal 50 różnych branż. Zakres i forma wsparcia zależy od rodzaju przeważającej działalności gospodarczej. O umorzenie składek za luty oraz świadczenie postojowe (maksymalnie trzy razy) będą mogli wystąpić między innymi przedsiębiorcy z branży fitness, gastronomicznej, turystycznej, obiekty noclegowe, uzdrowiska, obiekty kultury i rozrywki, firmy zajmujące się fotografią, produkcją lub dystrybucją filmów i muzyki i fizjoterapeuci. Ze zwolnienia ze składek za grudzień i styczeń skorzystają również taksówkarze i prowadzący usługi wspomagające transport.

Nowe rozporządzenie przesunęło o miesiąc termin złożenia wniosku, czyli wniosek RDZ-B7 można złożyć najpóźniej do 30 kwietnia 2021 r. Zmienił się również termin na przekazanie dokumentów rozliczeniowych za wnioskowany okres. Przedsiębiorca musi to zrobić do 31 marca 2021 r., chyba że jest zwolniony z obowiązku składania deklaracji rozliczeniowej i imiennych raportów.

W myśl nowego rozporządzenia przedsiębiorcy z określonych branż mogą otrzymać świadczenie postojowe jednokrotnie, dwukrotnie albo trzykrotnie, przy czym uwzględnia się świadczenia już pobrane na podstawie rozporządzenia, które obowiązywało do 27 lutego 2021 r. Wniosek o to świadczenie przedsiębiorcy mogą złożyć najpóźniej w ciągu 3 miesięcy od miesiąca, w którym zostanie zniesiony stan epidemii.

Co ważne, wnioski o wsparcie z Tarczy antykryzysowej 7.0. złożone do 27 lutego włącznie (przed dniem wejścia w życie nowego rozporządzenia) ZUS będzie rozpatrywał na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 19 stycznia 2021 r. Jednak przedsiębiorców, którzy występują o zwolnienie z opłacania składek, będzie obowiązywał nowy termin przesyłania deklaracji rozliczeniowych lub imiennych raportów miesięcznych – do 31 marca 2021 r.

Od około roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest jedną z wiodących instytucji, które realizują szereg działań w ramach tarczy antykryzysowej. Łączna wartość pomocy z ZUS przekroczyła w Polsce już 19,4 mld zł. Płocki oddział ZUS przekazał do tej pory niemal 114,5 mln zł świadczeń postojowych. Urząd zwolnił też przedsiębiorców z obowiązku opłacania składek na łączną kwotę 312,8 mln zł. **opr. rad**

eprasa.pl 5ca09c4582

Teatralny marzec już z widownią

Dwie premiery u „Szaniawskiego”

Waldemar Lawendowski

„ Zamknij oczy i myśl o Anglii”

Pierwsza - na Dużej Scenie - spóźniła się o dwa miesiące. Miała być w sylwestrowy wieczór, a przeczekała nawet karnawał, który w tym roku minął niezauważony. Druga premiera - na Scenie Kameralnej - też nie zdążyła przed lockdownem. Obie sztuki weszły do marcowego repertuaru tuż przed zbliżającym się Międzynarodowym Dniem Teatru. Na Dużej Scenie grana jest farsa „Zamknij oczy i myśl o Anglii” w reżyserii Stefana Friedmana. Kameralna zaprasza na spektakl „Wszystko o mężczyznach” wyreżyserowany przez Krzysztofa Prusa.

Publiczność przywykła do trzymających poziom spektakli Friedmana, tym razem nie bawi się tak beztrosko jak to przed pandemią bywało. Być może ta produkcja fachowców od fars Johna Chapmana i Anthony'ego Marriotta jest po prostu słabsza niż kolejne. Na scenie jak zwykle przebieranki, nieporozumienia, upychanie na balkonie. Wszystkie sprawdzone środki tego gatunku. Wszystko już było.

W eleganckim biurze uznanej firmy w wolne soboty „usługi sekretarskie” świadczy luksusowa call girl (Sylwia Krawiec). Oprócz szefa (Mariusz Pogonowski) nie powinno tam być nikogo, ale zjawiają się m.in. księgowy (Stefan Friedmann), jego żona (Dorota Cempura), lekarz (Adam Gradowski). Wcześniej przyjeżdża też arabski szejk (Piotr Bała), by podpisać kontrakt. Każda z postaci próbując wybrnąć z tego niespodziewanego bałaganu, udaje kogoś innego, lepiej lub gorzej.

Reżyser przedstawienia Stefan Friedmann (też „Fachowiec” zresztą) w otwierającej spektakl scenie umieścił kultowy dialog dwóch robotników z filmu Stanisława Barei „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz?”. Trochę PRL-owskiego absurdu (jako aluzja, komentarz?) zabawnie się zderzyło ze światem londyńskich elit. Jedni oszczędzają czas jedząc śniadanie na kolację. Inni nie oszczędzają na usługach sekretarskich, które wrzucą w koszty.

Oba dzieła powstały w latach 70. Sztuka Chapmana i Marriotta pokazuje świat, na który przyszło Polakom czekać lat 50. Mamy i my swoje penthousy i callgirlsy. Można się natomiast zastanawiać, czy łączy nas podobny gust. O ile pojawiająca się w eleganckim czarnym body i czerwonych szpilkach „sekretarka” może odzwierciedlać męskie upodobania, to już prezes, ubrany w gacie, podwiązki do skarpet i melonik wypada dość żenująco jak na londyńskie elity. Kostiumy innych aktorów, poza niektórymi wyjątkami (różowa, ale zabawna sukienka żony prezesa czy tradycyjny ubiór szejka) tym razem nie przekonują, nawet jeśli miały wprowadzać zabawny kontrast. Za to scenografia elegancka (Jacek Hohensee).

Pierwsza po tak długiej przerwie premiera wzbudziła mimo wszystko radość widowni. Szczęśliwa, że teatr znowu gra, nagrodziła wykonawców owacją na stojąco. Szczególnie - wstawki śpiewane w gatunku rap i opera.

„Wszystko o mężczyznach”

Inny charakter ma sztuka chorwackiego dramaturga Miro Gavrana „Wszystko o mężczyznach”. To niepozbawiony elementów humoru tekst, którego narratorami są wyłącznie panowie. W kilku epizodach poznajemy ich życie prywatne, zainteresowania, marzenia, emocje. Rozmawiają, kłócą się, piją, a nawet trochę filozofują.

Gavran, który sprawdził się w dramatach kameralnych, napisał rozmowy na trzech aktorów. Zadanie, które postawił wykonawcom, nie jest łatwe. Grają 12 różnych postaci. Z tym interesującym aktorskim wyzwaniem w płockiej inscenizacji z powodzeniem mierzą się Bogumił Karbowski, Adam Gradowski i Dariusz Poleszak. Płynnie przechodzą do kolejnej sceny, a szaleńcze tempo utrzymują aż do ukłonów. Pomaga oszczędna scenografia wzbogacona wizualizacjami (Marek i Maciej Mikulski).

Przedstawienia otwiera scena w siłowni (jedynej czynnej, która działa na Scenie Kameralnej). Spotykają się tam: adwokat, notariusz i pracownik szkoły. Dwaj pierwsi opowiadają o kryteriach przyjmowania pań do pracy. Trochę współczują trzeciemu, że ma dwupokojowe mieszkanie i stałą żonę. Gdy zamienią siłownię na bar, dowiedzą się o sobie o wiele więcej niż by chcieli.

W kolejnej odsłonie poznajemy rodzinę (dwóch synów i ojciec). Też mają tajemnice, które ich podzieliły. Opowieść o gejowskim trójkącie jest pełna emocji. Do głosu dochodzą miłość i zazdrość, których nie zabiła nawet odległość z Paryża do Warszawy. Nowum na Kameralnej (oprócz siłowni) to męski striptiz w klubie dla pań. A o dobrych tancerzy trudno.

Całość spektaklu spina scena finałowa. Po latach w luksusowym domu opieki spotykają się zniedołężniali prawnicy. Dużo płacą za mieszkanie w oddzielnych pokojach. Gdy nieoczekiwanie dołącza do nich stary kumpel (ten ze szkoły), postanawiają, że zmieszczą się w trójce, a zaoszczędzone pieniądze przeznaczą na whisky i… Nie zdradzę, o czym jeszcze marzą. Panie i mężczyźni - czas do teatru!

Lena Szatkowska

Maciej Mikulski

„Wszystko o mężczyznach”

Zajęcia stacjonarne i warsztaty online w PGS

Obrazy muzyką malowane

Jubileuszowej wystawie „Przestrzeń czasu. Widzieć”, którą w Płockiej Galerii Sztuki można oglądać do końca marca, towarzyszą warsztaty plastyczne i wykłady. Na zajęcia stacjonarne obowiązują wcześniejsze zapisy. Natomiast poprzez stronę internetową PGS i jej profil na FB będzie można stworzyć na przykład kolaż.

Program edukacyjny dedykowany jest nie tylko najmłodszym odbiorcom sztuki. Mogą w nim wziąć udział dorośli i całe rodziny. Przygotowane przez galerię propozycje w kreatywny sposób nawiązują do obchodzonego w tym roku 40-lecia istnienia placówki i ważnych zagadnień w sztuce współczesnej. Zajęcia stacjonarne są bezpłatne (obowiązują wcześniejsze zapisy pod numerami telefonów: 24 366 43 23 lub 24 364 60 40). Liczba uczestników warsztatów to maksymalnie 8 osób (wliczając opiekunów pozostających z dzieckiem), a w przypadku wykładu i oprowadzania z przewodnikiem - 9. Dwugodzinne warsztaty skierowane są do dzieci w wieku 6-15 lat, za które odpowiada opiekun.

11.03 (czwartek), godz. 16.00 – oprowadzanie z przewodnikiem po ekspozycji „Przestrzeń czasu. Widzieć” prezentującej wybrane dzieła z kolekcji własnej, materiały archiwalne i pamiątki z 40 lat działalności Płockiej Galerii Sztuki. Obowiązują zapisy (tel. 24 366 43 23).

13.03 (sobota), godz. 12.00 – warsztaty plastyczne „Obrazy muzyką malowane”. Spotkanie będzie poświęcone sztuce Kandinsky'ego, który w swojej twórczości często inspirował się muzyką. Zajęcia przeznaczone są dla dzieci i młodzieży w wieku 6-15 lat. Organizatorzy proszą o wcześniejsze zapisy telefoniczne.

18.03 (czwartek) o godz. 16.00 odbędzie się wykład „Historia salonów wystawowych w Polsce”. Prowadząca Dorota Ożdżyńska przybliży kulisy powstawania i sposób działania polskich galerii sztuki. Obowiązują zapisy.

19.03 (piątek), godz. 16.00 – PGS zaprasza uczestników w wieku 6-15 lat na stronę internetową i profil FB. Korzystając między innymi z reprodukcji obrazów ze zbiorów PGS (do pobrania na www.plockagaleria.pl, zakładka Edukacja/ Materiały edukacyjne), stworzą w formie kolażu własne opowieści o Galerii.

27.03 (sobota), godz. 16.00 – warsztaty plastyczne „Konstruktorzy przestrzeni”. Punktem wyjścia kolejnego spotkania z cyklu „Zakręceni wokół sztuki” będzie sztuka kinetyczna Alexandra Caldera. Uczestnicy stworzą własne konstrukcje kinetyczne – rzeźby poruszające się pod wpływem ruchu powietrza. Obowiązują zapisy telefoniczne.

Płocka Galeria Sztuki informuje, że osoby biorące udział w warsztatach i działaniach edukacyjnych zobowiązane są do przestrzegania zasad określonych w regulaminie i wypełnienia karty uczestnika dostępnej na stronie internetowej i w siedzibie Galerii. **(l.)**

Znowu można wędrować po pięciolinii

Baletki i baletnice

14 marca Płocka Orkiestra Symfoniczna zaprasza najmłodszych melomanów na niezwykłe spotkanie ze Skrzatem i Ciocią Adą. W niedzielne przedpołudnie odbędzie się „Koncert z puentą”.

Maluchy będą miały okazję na żywo posłuchać skrzypiec, wiolonczeli i fortepianu, zobaczyć niezwykły taniec baletnicy, a także tytułowe puenty.

To będzie wyjątkowo taneczny koncert, podczas którego usłyszymy tematy muzyczne pochodzące z przedstawień baletowych. Wśród nich słynny „Walc kwiatów” Piotra Czajkowskiego. Wystąpią: Katarzyna Hermanowicz – skrzypce, Katarzyna Beresińska – wiolonczela, Artur Pilch – fortepian, Marta Kwaśniak – taniec, Łukasz Przykłocki – Skrzat, Adriana Wdziękońska – Ciocia Ada, śpiew.

Więcej informacji oraz wejściówki w cenie 5 zł (dla jednego rodzica z dzieckiem) dostępne na www.orkiestraplock.pl. **(l.)**

mat. POS

eprasa.pl 5ca09c4582

Nie zapominajcie o konieczności wymiany dowodu osobistego

To nic nie kosztuje

Jak dużo osób nie przedłuża prawa jazdy lub dowodu osobistego w terminie? Nie wiadomo, czy oczekują przypomnienia, tak jak z kartą kredytową, kiedy to bank sam pilnuje terminów. Warto byłoby sprawdzić, czy jeszcze dokument jest ważny, może notować w kalendarzu, organizerze, że trzeba wymienić. Niby nie jest taki ważny, bo nie za często trzeba się legitymować. Na poczcie, czy w innych instytucjach czasami wystarczy prawo jazdy albo inny dokument ze zdjęciem. Gorzej jest przy korzystaniu z usług bankowych, czy wyjeździe za granicę w Unii Europejskiej.

Łukasz Zaleski

Mało kto z nas może z czystym sumieniem powiedzieć, że zawsze wie, do kiedy ważne są jego dokumenty. Zdecydowana większość osób dowiaduje się o tym choćby w banku, gdzie nie może załatwić najprostszej rzeczy, niektórzy przy wyjeździe za granicę, kiedy trzeba było kupić bilet.

Jak udało nam się dowiedzieć w Referacie Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta Płocka dość często obsługiwane są osoby, które nie złożyły wniosku o wydanie dowodu osobistego przed upływem terminu ważności dokumentu.

Nie jest żadną niespodzianką, że najczęściej przyczyną jest zapomnienie. Jak nas poinformowano, osoby te przyznają, że o upływie terminu ważności dowodu dowiedziały się podczas wizyty w banku lub innej instytucji.

22 grudnia 2019 roku wprowadzony został Rejestr Danych Kontaktowych. Osoby, które przekażą swoje dane kontaktowe do rejestru, będą już zawsze powiadamiane o zbliżającym się upływie terminu ważności dowodu osobistego za pośrednictwem sms lub email.

Zgodnie z art. 5 ustawy o dowodach osobistych – „pełnoletni obywatel Rzeczypospolitej Polskiej zamieszkujący na jej terytorium jest obowiązany posiadać dowód osobisty". Może warto także wiedzieć, że zgodnie z art. 79 ustawy – „kto uchyla się od obowiązku posiadania lub wymiany dowodu osobistego podlega karze ograniczenia wolności albo karze grzywny". Warto więc od czasu do czasu obejrzeć dokładnie swój dokument i sprawdzić, czy czasem nie trzeba go wymienić.

Ile takich dokumentów ma zostać wydanych w 2021 roku? Nie wiadomo, bo system nie pozwala pozyskać dokładnych danych o ilości wygasających dowodów osobistych w 2021 roku oraz ilu 18-latków uzyska dowód osobisty.

Według szacunkowych danych w tym roku, z powodu upływu terminu ważności dowód powinno wymienić około 6 tys. płocczan, ale wniosek o wydanie dowodu osobistego można złożyć w dowolnym organie gminy na terenie całego kraju. Miejsce zameldowania nie ma znaczenia, co oznacza, że nie wszyscy muszą go złożyć w Płocku. Również szacunkowo można dodać, że pierwszy dowód uzyska około 800 młodych ludzi, czyli 18-latków.

Dowód osobisty wydawany jest w ciągu 30 dni. Do jego wyrobienia potrzebna jest jedna aktualna kolorowa fotografia, wniosek o wydanie dowodu osobistego oraz do wglądu należy przedłożyć dotychczasowy dowód osobisty. Wymiana jest nieodpłatna.

Może nie wszyscy wiedzą, dlatego informujemy, że od 4 marca 2019 roku wydawane są e-dowody, które zawierają 4 certyfikaty: potwierdzania obecności, który zawiera bez wyjątku każdy e-dowód; identyfikacji i uwierzytelnienia, który pozwala uwierzytelnić się w usługach online – posiadają go osoby które skończyły 13 lat lub są częściowo ubezwłasnowolnione; kwalifikowanego podpisu elektronicznego – można go zakupić u dostawcy komercyjnego i umieścić go w swoim e-dowodzie oraz podpisu osobistego, który pozwala podpisać elektronicznie dokumenty podpisem osobistym.

W tym ostatnim przypadku wnioskodawca sam decyduje, czy chce posiadać ten certyfikat w e-dowodzie. Może go mieć osoba pełnoletnia lub osoba, która ukończyła 13 lat – wtedy o taki certyfikat wnioskuje rodzic. Z podpisu może jednak korzystać wyłącznie osoba dorosła – właściciel dowodu, gdy ukończy 18 lat. Tego certyfikatu nie mają osoby ubezwłasnowolnione częściowo lub całkowicie.

Prawo jazdy tylko na 15 lat

Nieco inaczej jest w przypadku praw jazdy, ale tu sytuacje zapomnienia wymiany dokumentu nie zdarzają się zbyt często. Jeszcze do niedawna dokument prawa jazdy był wydawany bezterminowo. Od 2013 roku, z wyjątkiem między innymi kierowców zawodowych, otrzymuje się ten dokument jedynie na 15 lat.

Ponieważ aktualnie nie ma w żadnym z tych dokumentów aktualnego adresu zamieszkania, kierowcy nie mają potrzeby wymiany dokumentu wraz z przeprowadzką.

Terminowe prawa jazdy posiadają kierowcy zawodowi bądź osoby, które ze względów zdrowotnych mają określony termin ważności dokumentu. W takich przypadkach, jak zauważono w Referacie Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta Płocka, osoby bardzo pilnują terminu ważności prawa jazdy.

Jola Marciniak

REKLAMA

eprasa.pl 5ca09c4582

W Gostyninie działał młodzieżowy ruch oporu

„Mali niezłomni”

Marzec to w historii współczesnej Polski miesiąc, w którym wspomina się „żołnierzy niezłomnych”: tych, którzy prowadzili różne formy oporu wobec powojennych rządów komunistycznej władzy. W okolicach Gostynina takim bohaterem był ppor. Henryk Jóźwiak ps. Groźny. Z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych społeczność miasta złożyła kwiaty przed jego pamiątkową tablicą. Jednak w Gostyninie działalność antykomunistyczną prowadziła także młodzież.

Przedstawiciele Gostynina uczcili Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych zapalając znicze i składając wieńce pod tablicą poświęconą ppor. Henrykowi Jóźwiakowi, ps. Groźny. Znajduje się ona na budynku Komendy Powiatowej Policji. Groźny po II wojnie światowej wspólnie z Władysławem Dubielakiem ps. Myśliwy organizował Ruch Oporu Armii Krajowej na terenie powiatu, a także prowadził działalność wywiadowczą w strukturach MO i UB. Udało mu się nawet awansować na komendanta posterunku MO w Dobrzykowie (w latach 1945-46). W czasie nieudanej akcji odbicia uwięzionych żołnierzy RO-AK-u, 1 grudnia 1946 roku, w walce z grupą operacyjną UB pod Golonką koło Gąbina, Henryk Jóźwiak poniósł śmierć.

Okazuje się jednak, że ruch oporu istniał także wśród młodzieży. Nazywa się ich „małymi niezłomnymi”. W latach 1945-1956 na terenie Polski działały młodzieżowe organizacje konspiracyjne. Ich działalność miała przede wszystkim charakter wychowawczy i samokształceniowy: „Chcemy osiągnąć ideały i jawnie służyć Bogu, Ojczyźnie i Bliźnim. Chcemy mieć wolną i sprawiedliwą Polskę, Polskę, której nie będzie rozkazywać „dobroduszna” sowiecka Rosja. Chcemy Polski niezależnej od nikogo. Za te dążenia jesteśmy prześladowani. Wiemy, jak ciężka i mozolna jest nasza służba” - napisał 26 marca 1951 r. komendant podziemnej organizacji „Orlęta”.

Tomasz Krawczyński

W LO im. T. Kościuszki w latach powojennych działała nielegalna organizacja młodzieżowa

Na terenie obecnego województwa mazowieckiego w latach 1945–1956 działało 107 konspiracyjnych organizacji młodzieżowych, skupiających około 1 tys. 640 członków. – *Liczebność poszczególnych organizacji młodzieżowych na ogół nie była duża – przeciętnie wahała się w granicach około dziesięciu, rzadziej dwudziestu osób. Wynikało to z tego, iż bardzo często była ona wynikiem koleżeńskich więzi istniejących w niedużych środowiskach, ograniczających się czasem do kółka towarzyskiego czy grupy znajomych z jednej klasy, szkoły, podwórka. Największy wpływ na „postawy oporowe” młodzieży owej doby wywierało wychowanie wyniesione z domu, przedwojennej szkoły i Kościoła. Ludzie młodzi nie byli w stanie funkcjonować wbrew wartościom, które ich ukształtowały. Uczestnicy konspiracji młodzieżowej niezależnie od charakteru poszczególnych organizacji byli ludźmi wybitnie ideowymi, uznającymi system komunistyczny za zagrożenie dla państwa i tożsamości narodowej. Wszyscy byli ochotnikami, którzy podjęli swą decyzję dobrowolnie, pomimo skrajnie niesprzyjających warunków, jakie wówczas panowały. Taka ideowa młodzież kształtowana przez dom i Kościół o zupełnie innych wartościach niż te, które sączyła i narzucała natrętna obca propaganda komunistyczna. Po prostu nie chciała i nie mogła godzić się na taki stan rzeczy lub udawać, że się godzi. Charakterystyczne, że służby komunistyczne właśnie w Kościele upatrywały szczególnie niebezpiecznego przeciwnika „na odcinku młodzieży”* – relacjonuje Ewa Walczak z Gostynina.

W Liceum Ogólnokształcącym w Gostyninie im. Tadeusza Kościuszki w lutym 1946 r. utworzono nielegalną organizację I Mazowiecką Sekcję Szturmową”. Jej założycielami byli Andrzej Grabowski i Paweł Majewski, którzy zwerbowali Janusza Ratza, Wiesława Przybołowicza i Janusza Majewskiego. Wszyscy byli uczniami tej samej szkoły i klasy. Kierownikiem organizacji został Paweł Majewski Członkowie organizacji chcieli zdobyć broń, aby wystąpić czynnie przeciwko partii i rządowi Polski Ludowej, gdyby doszło do jakiegoś działania zbrojnego.

Nielegalną broń – karabin włoski i kilka sztuk amunicji, przekazał im Andrzej Ślązak, uczeń tej samej szkoły. Karabin był własnością Macieja Ślązaka, który wówczas uczył się w szkole oficerskiej artylerii na Pomorzu. Paweł Majewski posiadał karabin typu mauzer. Następnie pozyskano pistolet typu „Sten” z domu Edwarda Damasa – oficera AK. Pistolet ten przechowywał Paweł Majewski w domu. Mimo posiadanej broni, młodzi nie dokonali żadnego napadu zbrojnego. Organizacja rozpadła się w kwietniu 1946 r. Wiedział o niej Jan Matuszewski – członek komendy Hufca Męskiego ZHP w Gostyninie.

Jak przypomina Ewa Walczak, na terenie Gostynina rozpowszechniano również ulotki wydawane przez „Zawiszaków” - harcerzy z Warszawy. Przypominano w nich, że Związek Harcerstwa Polskiego powstał na tle „wybitnie” niepodległościowym. Wzór organizacji wzięto ze skautingu angielskiego Roberta Baden-Powella, którego głównym zadaniem na początku działalności była pomoc Anglii w zwalczaniu wrogów narodu. Z czasem skauting przyjął cechy organizacji w założeniu raczej międzynarodowych, nie zatracając jednak cech charakteru narodowego.

W początkach istnienia szeregi ruchu harcerskiego rekrutowały się przede wszystkim z polskiej młodzieży patriotycznej, która za swój główny cel postawiła wywalczenie niepodległości państwowej (narodowej): „Do ZHP mogła należeć jedynie młodzież chrześcijańska, chcąc przez harce i obozy wyrobić charakter (zasady moralne), stworzyć typ zdrowego fizycznie i duchowo, nieobarczonego nałogami (zakaz picia i palenia) człowieka, obywatela. Nasze piękne przyrzeczenie harcerskie obrazowało doskonale istotę związku: «*Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźniemu, być posłusznym prawu harcerskiemu*». Z założenia swego ZHP miało cechy wybitnie katolickie i narodowe. Z czasem dzięki może tym właściwościom, staliśmy się celem ataków międzynarodowej czerwonej zarazy komunistycznej. Już przed wojną 1939 r. w szeregach naszego związku istniało tzw. «Czerwone Harcerstwo». Dziś po sześciu latach krwawienia w konspiracji, Polska znajduje się i znów powraca komunistyczna okupacja. Tzw. Rząd Jedności Narodowej – to ekspozytura Moskwy: o tym my Polacy – harcerze musimy pamiętać. Komuna stara się wedrzeć w szeregi polskiej młodzieży. Brońmy się przed jej zachłannością, organizują się w szeregach harcerstwa specjalne komórki harcerstwa polskiego, narodowego, tzw. Hufce Polskie. My harcerze wierni tradycji naszych drużyn z roku 1914–1939 roku twardo odpowiadamy, że my chcemy Wolnej Polski” – pisano w antykomunistycznych, harcerskich ulotkach.

„Mali niezłomni”, chociaż nie prowadzili akcji zbrojnych, zdawali sobie sprawę, że narzucona z zewnątrz władza nie reprezentuje narodu. Dziś także oni zasługują na historyczną pamięć.

(eg)

Miasto porozumiało się z funduszem

Będzie czyste powietrze

Miasto Gostynin przystąpiło do programu „Czyste powietrze”. Jego wdrażanie ma zmniejszyć emisję zanieczyszczeń do atmosfery. Chodzi przede wszystkim o te zanieczyszczenia, które pochodzą z jednorodzinnych domów, ogrzewanych węglem.

Nasz kraj zajmuje wysokie i niechlubne trzecie miejsce w zanieczyszczeniu powietrza na świecie. Dzieje się tak, ponieważ krajowa energetyka oparta jest na węglu, który jest paliwem uciążliwym dla środowiska. Powodem największej emisji zanieczyszczeń jest m.in. spalanie węgla w gospodarstwach domowych.

Dane o następstwach nadmiernego zanieczyszczenia powietrza są alarmujące, choć nawet nie do końca jeszcze je oszacowano. Zanieczyszczone powietrze wywołuje częstsze infekcje, alergie, zaburzenia oddechowe, choroby układu krążenia, nowotwory, demencję, insulinooporność, zaburzenia snu i nastroju, przedwczesne porody, a przede wszystkim zwiększone ryzyko przedwczesnej śmierci z wymienionych przyczyn. Najwyższa Izba Kontroli wykazała, że województwo mazowieckie jest jednym z najbardziej zanieczyszczonych w kraju.

Z tych racji burmistrz Gostynina Paweł Kalinowski podpisał porozumienie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie w sprawie wsparcia działań w realizacji programu „Czyste powietrze” na obszarze miasta.

Wikipodróże.pl

W mieście w wielu domach ogrzewanie wciąż pochodzi z węgla

Celem tego ogólnopolskiego programu jest poprawa jakości powietrza oraz zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych, poprzez wymianę źródeł ciepła i poprawę efektywności energetycznej budynków mieszkalnych jednorodzinnych. W maju ubiegłego roku ruszała nowa wersja programu. Zmiany mają na celu zwiększenie dostępności dofinansowania oraz dostosowanie do zgłaszanych oczekiwań. Wynikają również z potrzeby przyspieszenia tempa realizacji programu, umożliwiającego wymianę trzech milionów nieefektywnych źródeł ciepła na niskoemisyjne w okresie jego obowiązywania.

Gostynin też zamierza poprawić efektywność energetyczną i zmniejszyć emisję pyłów i innych zanieczyszczeń do atmosfery z istniejących jednorodzinnych budynków mieszkalnych. Rola gminy miejskiej polegać będzie przede wszystkim na pomocy w przygotowywaniu i wypełnianiu wniosków pod kątem spełniania wymagań określonych w programie, jak również przyjmowaniu tych wniosków. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej będzie rozpatrywał wnioski i udzielał dofinansowania. Pomocą mieszkańcom w tej sprawie służą pracownicy wydziału pozyskiwania środków zewnętrznych Urzędu Miasta Gostynina, znajdujący się przy ul. Parkowej 22, pokój nr 6, tel. 24/236-07-23.

Pytania dotyczące programu „Czyste powietrze” można kierować też na meila: czystepowietrze@wfosigw.pl. Punkt konsultacyjny znajduje się m.in. w Płocku przy ul. Małachowskiego 8, tel. 24/231-33-83.

(eg)

eprasa.pl 5ca09c4582

Sierpeckie licealistki w ogólnopolskich finałach

Stawką indeksy Politechniki Gdańskiej

Uczennice Liceum Ogólnokształcącego im. mjra Henryka Sucharskiego w Sierpcu odnoszą kolejne sukcesy w olimpiadach przedmiotowych. Tym razem z matematyki, fizyki, chemii. A wejście do grona najlepszych oznacza zarazem zdobycie indeksu na gdańską uczelnię.

LO Sierpc
Julia Kruk

LO Sierpc
Milena Bieńkowska

LO Sierpc
Barbara Kubacka

LO Sierpc
Aleksandra Stachurska

W marcu odbędzie się kolejny etap konkursowych zmagań. Uczennice: Barbara Kubacka, Aleksandra Stachurska, Julia Kruk zakwalifikowały się do finału Ogólnopolskiego Konkursu Matematycznego „Wygraj indeks". To wielki sukces, bo do zmagań finałowych, które odbędą się 13 marca, przystąpi 29 uczniów szkół średnich z całego kraju. Licealistki przygotowują się do konkursu pod kierunkiem Beaty Zdrojewskiej.

A to nie koniec dobrych wieści i sukcesów uczennic, bo Barbara Kubacka zakwalifikowała się również do finału Ogólnopolskiego Konkursu Fizycznego „Wygraj indeks". Tu eliminacje finałowe odbędą się również 13 marca, a przystąpi do nich 26 uczniów szkół średnich z całego kraju. Licealistka przygotowuje się do konkursu pod kierunkiem Józefa Urbańskiego. Organizatorem obu konkursów jest Wydział Fizyki Technicznej i Matematyki Stosowanej Politechniki Gdańskiej.

Szansę na indeks mają także kolejne uczennice sierpeckiego LO: Julia Kruk i Milena Bieńkowska. Dziewczyny zakwalifikowały się do finału Ogólnopolskiego Konkursu Chemicznego „Wygraj indeks". Do zmagań finałowych, które odbędą się 27 marca, przystąpi 207 uczniów szkół średnich z całego kraju. Licealistki przygotowują się do konkursu pod kierunkiem Jolanty Wiśniewskiej i Magdaleny Krasińskiej. Organizatorem konkursu jest Wydział Chemii Politechniki Gdańskiej. – *Celem konkursów jest budzenie zainteresowania matematyką, fizyką, chemią. To także okazja do podnoszenia poziomu wiedzy oraz stwarzania uczniom okazji do sprawdzania własnej wiedzy i umiejętności matematycznych, fizycznych, chemicznych, jak również wyszukiwanie utalentowanej młodzieży oraz rozwijanie zainteresowań tymi przedmiotami wśród szerokiego grona uczniów szkół średnich* – mówią organizatorzy konkursów.

W sierpeckim LO nie tylko przedmioty ścisłe są uczniowskim „konikiem". Także i przedmioty humanistyczne mają swoich pasjonatów, którzy odnoszą ogólnopolskie sukcesy. Najświeższy to ten, że uczniowie LO im. Sucharskiego zostali laureatami konkursu „Żołnierze Niezłomni - Bohaterowie lat 1944-1963". Miejsce I zajęła Magdalena Rogowicz, uczennica klasy II a. A miejsce III - Marcin Wojciechowski, uczeń klasy II f. Do historycznego pojedynku na wiedzę uczniowie przygotowywali się pod kierunkiem Grzegorza Radomskiego i Klaudiusza Kaczyńskiego. **rad**

Nowoczesny sprzęt w sierpeckim szpitalu

Kolejny specjalistyczny sprzęt dotarł do sierpeckiego szpitala. Tym razem to aparat USG, który będzie stosowany w diagnostyce pacjentów oddziału chorób wewnętrznych.

Zakup aparatu do placówki był możliwy dzięki przekazanej niedawno szpitalowi darowiźnie przez Polskie Linie Kolejowe. Ta, przypomnijmy, wynosiła 2 mln zł. Jak informowały PLK środki mają zostać przeznaczone m.in. na zakup urządzeń medycznych. W tym kardiomonitora pediatrycznego, reduktorów tlenu, respiratorów przenośnych, nawilżaczy do respiratorów, aparatów do mierzenia ciśnienia, ozonatorów oraz cyfrowego aparatu RTG. Darowizna stanowi wsparcie dla placówek i personelu działającego w bezpośrednim kontakcie z chorymi, będzie w stanie skuteczniej walczyć z pandemią koronawirusa na Mazowszu.

Aparat USG to już drugie urządzenie, które zakupiono do szpitala z przekazanej darowizny. Jak zaznaczał starosta sierpecki Andrzej Cześnik, jest to ogromne wsparcie pozwalające unowocześniać infrastrukturę szpitala i zapewniać pacjentom diagnostykę na jak najwyższym poziomie.

Starostwo Powiatowe Sierpc

Już wcześniej zakupiono (także z darowizny przekazanej przez PLK), urządzenie LUKAS 3, służące do kompresji klatki piersiowej oraz reduktory do tlenu, ciśnieniomierze elektroniczne, pulsoksymetry, termometry bezdotykowe.

Ostatnie dni to również kolejne zmiany w działalności szpitala. W informacji zamieszczonej na profilu FB szpitala czytamy, że od 1 marca w szpitalu wznowiono przyjęcia pacjentek na oddział ginekologiczny. Nowym kierownikiem oddziału został dr n. med. Romuald Juchnowicz-Bierbasz, specjalista ginekologii i położnictwa z 35-letnim doświadczeniem, który przez ostatnie 16 lat kierował oddziałami ginekologiczno-położniczymi. Jest absolwentem Akademii Medycznej w Łodzi z roku 1983. W 2008 roku uzyskał tytuł naukowy doktora nauk medycznych. Zajmuje się kompleksową diagnostyką i leczeniem pacjentek w zakresie ginekologii i położnictwa. Dr Romuald Juchnowicz-Bierbasz przyjmował będzie również w Przychodni Specjalistycznej przy ul. J. Słowackiego 16.

W ramach zakresu świadczeń medycznych realizowanych przez personel oddziału pacjentki mogą korzystać z diagnostyki i leczenia chorób narządu rodnego, leczenia operacyjnego chorób narządu rodnego metodą klasyczną i metodą endoskopii ginekologicznej, leczenia operacyjnego zaburzeń statystki narządu rodnego z użyciem taśm TOT oraz operacji plastycznych w przypadku jego obniżenia. Prowadzona jest diagnostyka i leczenie niepłodności (laparoskopia, histeroskopia, HSG), diagnostyka i leczenie stanów przednowotworowych.

rad

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Szkoła Podstawowa w Bielsku pod patronatem Szkolnego Klubu Wolontariusza po raz pierwszy przystąpiła do akcji charytatywnej „Szkoło, Pomóż i Ty". Organizatorem akcji była Fundacja na rzecz Osób Niewidomych i Niepełnosprawnych. Tegoroczna akcja miała na celu wspomóc rehabilitację chorego Błażeja. Łącznie udało się zebrać kwotę 1000 złotych.

Bodzanów

KGW „Wesołe babeczki" zachęcają do włączenia się w zbiórkę dla Fundacji „Odzyskać radość" w Kraszewie. Akcja trwa do 25 marca. Potrzebne rzeczy m.in. słoiki (zupki i deserki), jogurty, kaszki, pościel oraz odzież można przynieść do świetlicy wiejskiej w Borowicach po wcześniejszym uzgodnieniu tel. pod numerami: 506786207 lub 510652486.

Brudzeń Duży

Urząd Gminy poinformował, że w marcu usługę w zakresie transportu publicznego świadczyć będzie Komunikacja Miejska w Płocka. Rozkład jazdy pozostaje bez zmian.

Bulkowo

W poniedziałek, 15 marca o godz. 10.00 odbędą się II rokowania na sprzedaż zabudowanej nieruchomości stanowiącej własność gminy. Rokowania dotyczą dworu oraz parku dworskiego w Nadułkach i odbędą się w siedzibie OSP w Bulkowie.

Drobin

Burmistrz podjął decyzję o kontynuacji projektu „ Plus Tornister" w Zespole Szkół Ponadpodstawowych w Drobinie w nowym roku szkolnym. Oznacza to, że uczniowie, którzy od 1 września bieżącego roku rozpoczną naukę w technikum, otrzymają bezpłatnie 10-calowe tablety Samsung z dostępem do Internetu LTE.

Gąbin

Urząd Miasta i Gminy poinformował, że rekrutacja do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych przy szkołach podstawowych potrwa do końca miesiąca. Rekrutacja uzupełniająca rozpocznie się 29 kwietnia i trwać będzie do 10 maja. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.gabin.pl.

Gostynin

Przedstawiciele miasta, gminy, nadleśnictwa oraz Komendy Powiatowej Policji w Gostyninie uczcili pamięć żołnierzy niezłomnych. Delegacje złożyły kwiaty i zapaliły znicze pod tablicą poświęconą ppor. Henrykowi Jóźwiakowi, ps. „Groźny" znajdującą się na budynku Komendy Powiatowej Policji w Gostyninie.

Gozdowo

Kwotę 25 tysięcy złotych gmina przeznaczyła na realizację zadań w ramach współpracy z organizacjami pozarządowymi. W tym między innymi zadań sportowych, organizację zawodów wędkarskich. Oferty konkursowe można było składać do 26 lutego.

Kutno

Po roku przerwy spowodowanej wybuchem pandemii wraca Kutnowski Budżet Obywatelski. Tegoroczna edycja wiąże się z wieloma zmianami, które były efektem przeprowadzonych konsultacji społecznych oraz doświadczeń z poprzednich lat. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.um.kutno.pl.

eprasa.pl 5ca09c4582

Spacerkiem po gminach

Łąck

Samorządowe przedszkole w Łącku prowadzi nabór dzieci do przedszkola w Łącku oraz przedszkola w Podlasiu. Niezbędne dokumenty można znaleźć w siedzibie przedszkola w Łącku oraz na stronie www.lack.przedszkolna.net. Przyjmowanie wypełnionych wniosków potrwa do 26 marca.

Mała Wieś

Urząd Gminy poinformował o ogłoszeniu otwartego konkursu ofert na realizację w 2021 roku zadań publicznych w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej. Oferty można składać do 23 marca 2021 r. do godz. 9.00 w sekretariacie urzędu (pokój nr 9). Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.malawies.pl.

Mochowo

Radni nie wyrazili zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy na 2022 rok funduszu sołeckiego. Zagłosowało 12 radnych, od głosu wstrzymało się 2 radnych.

Nowy Duninów

Dzięki współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy w Płocku wójt zatrudnił 18 osób w ramach prac społecznie użytecznych. Pracownicy do końca roku 2021 będą dbali przede wszystkim o porządek w miejscach ogólnodostępnych.

Pacyna

Przedszkole Samorządowe w Pacynie prowadzi rekrutację na rok szkolny 2021/2022. Niezbędne dokumenty można składać do 31 marca. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.pacyna.mazowsze.pl.

Raciąż

Burmistrz podpisał umowę na realizację zadania publicznego w zakresie zapobiegania bezdomności zwierząt i zapewnienia opieki bezdomnym zwierzętom oraz ich wyłapywanie. Zgodnie ze złożoną ofertą, Lokalne Stowarzyszenie na Rzecz Bezdomnych Zwierząt „Psijazna Dłoń" otrzymało środki pieniężne na opiekę nad bezdomnymi zwierzętami.

Radzanowo

Wójt podjął decyzję o otwarciu dla dzieci i młodzieży szkolnej z terenu Gminy Radzanowo ORLIK-a w Rogozinie. Obiekt sportowy działa od wtorku do soboty w godzinach 15.00-18.00. Na orliku dzieci i młodzież mają zapewnioną fachową opiekę instruktorską. Zajęcia będą przebiegały zgodnie z obowiązującymi obostrzeniami.

Rościszewo

Gminna Biblioteka w Rościszewie zaprasza czytelników po nowości czytelnicze. Biblioteka czynna jest od poniedziałku do piątku, w godzinach 7.00 – 15.00.

Sanniki

Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina zaprasza na wystawę „Kodrysy". Podczas trwania wystawy będzie można zobaczyć prace malarskie Elżbiety Ratajczak.

Sierpc

W organizowanych w styczniu i lutym kolejnych warsztatach dla mieszkańców w ramach projektu „Lokalny Ośrodek Wiedzy i Edukacji: nowe oblicze edukacji dla dorosłych" uczestniczyły 42 osoby. Tym razem odbyły się warsztaty wizażu i stylizacji.

Powiat płocki podsumował dotychczasową akcję przeciwpowodziową

Naprawa wałów jest priorytetem

Przez ostatnie kilka tygodni sytuacja hydrologiczna na Wiśle była bardzo niebezpieczna. Spiętrzająca się kra, zatory i podnoszący się w wyniku tych zjawisk poziom wody sprawił, że sytuacja była bardzo trudna. Dzisiaj, kiedy sytuacja jest stabilna, starosta płocki Mariusz Bieniek podsumował akcję przeciwpowodziową, jaka była do tej pory prowadzona na terenie powiatu. Starosta poinformował również o działaniach, jakie planuje w najbliższym czasie.

Jak podkreślał starosta, ostatnie tygodnie były bardzo trudne dla wszystkich mieszkańców powiatu płockiego. W akcję przeciwpowodziową zaangażowane były wszystkie służby. Sytuacja była bardzo napięta, sporo było również przepychanek pomiędzy samorządowcami a stroną rządową i rządowymi spółkami. – *Gdyby nie działania i naciski, jakie płynęły z samorządu płockiego i miasta Płocka, niektórzy z ministrów mogliby nie wiedzieć, że takie gminy jak Nowy Duninów, Gąbin, Słupno czy Bodzanów istnieją, że tam jest zagrożenie i są problemy. Z nas próbowano zrobić osoby niepoważne, które chcą lodołamania, żeby się lansować, a nie dbać o bezpieczeństwo mieszkańców* – mówił starosta.

Jak poinformował kierownik Biura Spraw Obronnych i Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego Piotr Jakubowski pierwszy zator lodowy, z jakim powiat miał do czynienia, powstał w Kępie Polskiej. Już 22 stycznia zostało tam ogłoszone pogotowie przeciwpowodziowe i od tego momentu rozpoczęły się dyżury OSP na wałach oraz działania ze strony powiatu. – *Od 9 lutego obowiązywał stan alarmu przeciwpowodziowego we wszystkich nadwiślańskich gminach. Łącznie w tym czasie starosta zwołał 4 posiedzenia Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, które miały na celu koordynację działań i przepływu informacji. Bardzo duże siły zostały zadysponowane z Ochotniczych Straży Pożarnych. Były dni, gdy łącznie na wałach pracowało 500 strażaków. Do tego należy dodać wsparcie Wojsk Obrony Terytorialnej, a w Płocku także samych mieszkańców* – wyjaśniał Piotr Jakubowski.

Podczas akcji powodziowej strażacy-ochotnicy byli dysponowani do akcji 538 razy. Udział w niej wzięło do tej pory 1748 strażaków. – *Koszty pracy strażaków z OSP ponoszą gminy, z których pochodzą zadysponowane jednostki. Szacujemy, że łącznie gminy z powiatu płockiego będą musiały przeznaczyć na wypłatę wynagrodzenia dla strażaków ponad 100 000 zł* – wyjaśniał Piotr Jakubowski. Do pomocy przy wałach byli zaangażowani nie tylko strażacy z 7 nadwiślańskich gmin, ale z całego powiatu. Brani oni udział także w akcji na terenie Płocka m.in. w zabezpieczaniu płockich bulwarów. – *Strażacy wykonali ogromną pracę – umacniali wały, zabezpieczali budynki, a najwięcej siły wkładali w usuwanie szkód wyrządzonych przez bobry. Wystarczy dodać, że tylko jednego dnia na wałach w pobliżu Gąbina i Słubic przy uszkodzeniach dokonanych przez bobry pracowało ponad 150 strażaków ochotników* – mówił Piotr Jakubowski.

W walce z wodą pomagały również Wojska Obrony Terytorialnej, które od samego początku kryzysowej sytuacji stacjonowały w Płocku, a następnie, na prośbę starosty także na terenie powiatu. Jak poinformował Piotr Jakubowski, z powiatowego magazynu przeciwpowodziowego zostało wydane łącznie 105 000 worków, ok. 4000 m2 folii, 100 szt. łopat, 100 szt. szpadli oraz 4000 m2 geowłókniny. Do zabezpieczenia wałów przeciwpowodziowych oraz budynków zostało zużytych ok. 1000 ton piasku.

Według szacunków starostwa powiat na akcję przeciwpowodziową wydał ok. 200 000 zł. – *Największe siły i środki zostały wykorzystane na zabezpieczanie dziur wykopanych przez bobry. Tylko jednego dnia w Wykowie na ten cel wykorzystano 10 wywrotek piasku oraz kilka tysięcy worków. Należy zwrócić uwagę, że to absolutnie nie rozwiązuje problemu, ponieważ zabezpieczanie workami jest jedynie zabezpieczeniem tymczasowym. Będziemy dążyli do tego, żeby „Wody Polskie" jak najszybciej przystąpiły do remontów tych wałów. Tu jest bardzo dużo pracy do wykonania. Od 9 lutego nie było dnia, żeby na wszystkich wodowskazach poziom wody spadł poniżej poziomów ostrzegawczych. W ostatnich dniach przez teren powiatu przechodziła mała fala wezbraniowa i ten stan ostrzegawczy był przekroczony na wszystkich wodowskazach. Ciężko nam jest powiedzieć, kiedy będziemy mogli odwołać pogotowie przeciwpowodziowe. Koszty czy zaangażowanie strażaków to nie są jeszcze dane ostateczne, ponieważ akcja cały czas trwa* – mówił Piotr Jakubowski.

W akcję przeciwpowodziową zaangażowanych było 61 jednostek OSP z terenu powiatu płockiego. Strażacy ochotnicy budowali prowizoryczne wały tam, gdzie ich nie było. W tej inicjatywie brali udział nie tylko oni, ale także mieszkańcy gmin oraz m.in. kibice Wisły Płock. – *Wały są cały czas monitorowane, ponieważ bobry w nie ingerują. Gdy podnosi się poziom wody, bobry są wyganiane z żeremi i szukają nowego schronienia powodując duże szkody. Tylko dzięki strażakom, którzy patrolowali wały dochodziło do szybkiej naprawy i utrzymania ich w dobrym stanie* – mówił prezes OSP W Gąbinie, radny powiatu płockiego Waldemar Zawadzki. – *To nie jest koniec. Jest jeszcze woda płynąca z południa Polski. Miejmy nadzieję, że wszystko będzie dobrze. Trzeba jednak zaznaczyć, że długo utrzymujący się poziom wody sprawia, że wały są nasiąknięte, a takie wały są osłabione* – dodawał Waldemar Zawadzki.

Jak wyjaśniał starosta Mariusz Bieniek, problem z wodami Wisły jeszcze się nie skończył, a jedynie rozwiązał w pewnej części. – *Stabilizacja i naprawa wałów to jest nasz priorytet. Wystosowaliśmy pismo do wszystkich nadwiślańskich gmin i instytucji publicznych odpowiedzialnych za rzekę zapraszające do udziału w nadzwyczajnym posiedzeniu sztabowym. To właśnie podczas niego zostanie wykonany przegląd wałów. Będziemy monitorować wały metr po metrze, aby wyeliminować wszystkie słabe punkty. Te przeglądy odbędą się 9 i 10 marca. Potem stworzymy plan napraw, abyśmy byli gotowi na kolejną „wielką wodę"* – wyjaśniał starosta. – *Największym zagrożeniem są bobry. Ich populacja pewnie jest już liczona w tysiącach. W okresie zagrożenia RZGW wystąpiło o zgodę na odłów, ale dostało ją jedynie na 32 sztuki. Te zwierzęta trzeba przenieść i to do rzek, które i tak wpływają do Wisły. Jest to próżna praca. Uważam, że jedynym sensownym rozwiązaniem, jakkolwiek źle by to nie brzmiało, jest kontrola populacji poprzez odstrzał tych zwierząt* – mówił starosta.

D. Ossowski

Starosta Mariusz Bieniek i wicestarosta Iwona Sierocka podpisali również przygotowane pismo do ministerstwa infrastruktury Andrzeja Adamczyka. W piśmie zgłoszono 6 rekomendacji do programu „Stop powodzi". – *Są to rekomendacje, które zabezpieczą ziemię płocką na długie lata* – mówił starosta. Są to: 1. kompleksowa regulacja koryta rzeki na obszarze powiatu płockiego, 2. dokończenie budowy zabezpieczenia rzeki Słupianki na terenie gm. Słupno, 3. Zwiększenie pojemności Zbiornika Włocławskiego przez refulację, 4. zabezpieczenie wałów przeciwpowodziowych poprzez montaż siatek oraz budowę przegród poprzecznych, 5. opracowanie programu regulacji populacji bobrów w Dolinie Wisły, 6. budowa nowych, cyfrowych wodowskazów w Wykowie, Popłacinie i Nowym Duninowie.

Eliza Kinalska

XII Targi Edukacji i Pracy

W Zespole Szkół im. Jana Śniadeckiego po raz XII odbyły się Targi Edukacyjne „Od edukacji do pracy". Podobnie jak w poprzednich latach miały one na celu pomoc uczniom najstarszych klas w wyborze dalszego kierunku kształcenia i przyszłej ścieżki zawodowej. Ze względu na sytuację epidemiologiczną targi przeniosły się do świata wirtualnego, a dokładniej na platformę Microsoft Teams.

Uczniowie ostatnich klas szkół ponadpodstawowych mają już niewiele czasu na podjęcie decyzji o tym, co będą robić po zakończeniu szkoły. Niektórzy już zdecydowali, inni nadal się wahają. Z pomocą przyszła im szkoła w Wyszogrodzie, która po raz kolejny zorganizowała Targi Edukacji i Pracy. W tym roku ze względu na panującą epidemię targi przeniosły się do sieci.

Podczas targów uczniowie mieli możliwość poznana oferty edukacyjnej wielu uczelni oraz uzyskania odpowiedzi na wszystkie nurtujące ich pytania. W ramach targów z uczniami zdalnie połączyli się przedstawiciele szkół wyższych i policealnych, a także m.in. przedstawiciele Komendy Miejskiej Policji w Płocku, Wojewódzkiej Komendy Uzupełnień, 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej oraz Powiatowego Urzędu Pracy w Płocku.

W targach wzięło udział 19 instytucji edukacyjnych, które zaprezentowały maturzystom swoją ofertę. Targi z pewnością pozwoliły niezdecydowanym uczniom na dokładniejsze przyjrzenie się kierunkom kształcenia i ułatwiły podjęcie decyzji co do ich dalszej ścieżki zawodowej.

W związku z wydarzeniem szkołę odwiedziły wicestarosta Iwona Sierocka oraz dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Małgorzata Bombalicka.

Opr. (ek)

eprasa.pl 5ca09c4582

Przepisy kulinarne kół gospodyń wiejskich

Smakołyki z Nowego Gulczewa

Działalność Koła Gospodyń Wiejskich w Nowym Gulczewie została reaktywowana w grudniu 2018 roku. Członkowie koła swoją aktywnością nawiązują do organizacji, która przez wiele lat działała na terenie ich miejscowości. Działalność poprzedniego koła wygasła po przemianach społeczno-politycznych w 1989 roku.

KGW w Nowym Gulczewie

Nowogulczewskie koło zrzesza obecnie 35 członków. Wśród nich znajdują się nie tylko kobiety, ale również panowie. W kole swoje pasje odnajdują osoby w różnym wieku. Najmłodsze mają niewiele ponad 30 lat, najstarsze przekroczyły już 70 lat. Tak duże zróżnicowanie wpływa pozytywnie na działalność koła. Każdy czuje się tu dobrze, a dzięki różnorodnemu doświadczeniu i pasjom członkowie mogą uczyć się wielu nowych rzeczy od siebie nawzajem.

Koło pozyskuje wsparcie finansowe na działalność statutową z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Członkowie biorą czynny udział w spotkaniach wyjazdowych dla KGW z przedstawicielami władz różnego szczebla, gdzie przekazują swoje sugestie i dzielą się swoim doświadczeniem z innymi KGW.

Członkowie koła biorą również udział w wielu lokalnych i regionalnych wydarzeniach. – *Uczestniczyliśmy w festynie „Zdrowy i Aktywny Senior" w Soczewce. Zwiedziliśmy Cerkiew Prawosławną w Płocku poznając jej historię i obrządek religijny. Integrujemy się z mieszkańcami naszej wsi i gminy biorąc udział w różnych projektach, obchodach Dnia Seniora, spotkaniach świątecznych i karnawałowych, obchodach dni wsi. Zorganizowaliśmy spotkanie wigilijno-świąteczne, na którym wykazaliśmy się talentem kulinarnym członków i członkiń koła* – wyjaśnia przewodnicząca koła Teodora Waluś. – *W Nowym Gulczewie nie mamy jeszcze świetlicy, więc korzystamy z gościnności sołtysa wsi Mirosław* – dodaje.

Panie i panowie z koła w Nowym Gulczewie stawiają na rozwój ciała i ducha. W ramach swojej działalności zorganizowali m.in warsztaty z przygotowywania ozdób świątecznych, kwiatów ze wstążek i innych dostępnych materiałów, a także warsztaty rękodzielnicze. – *Tworzyliśmy kompozycje roślinne w naczyniach tzw. „las w szkle". Dbamy o nasze dłonie stosując peeling połączony z masażem i maską. Wzięliśmy udział w pokazie kosmetycznym z zastosowaniem zabiegów na twarz uzyskując cenne informacje o tym, jak dbać o każdy rodzaj cery. Zdobiliśmy różnymi metodami figurki i skrzyneczki na biżuterię z drewna. Nasze spotkania przy kawie skutkują wymianą doświadczeń, nie tylko tych kulinarnych. Koleżanki i koledzy wykazali się dużą pomysłowością i sprytem przy tworzeniu biżuterii z półfabrykatów. Poza tym byliśmy kilka razy w kinie, teatrze i Szkole Muzycznej na fantastycznych filmach i spektaklach* – mówi przewodnicząca.

Koło aktywnie włącza się również w akcje charytatywne. – *Dołożyliśmy się do zbiórki na leczenie małej Zosi poprzez Fundację Dar Serca Dla Maluszka* – wyjaśniają członkowie koła.

A oto kilka przepisów wykorzystywanych i polecanych przez Koło Gospodyń Wiejskich w Nowym Gulczewie. **Opr. (ek)**

Śledzie

Składniki:
- matiesy
- ogórki konserwowe lub kiszone
- cebula
- ocet
- olej

Wykonanie

Matiesy wymoczyć, osuszyć papierowym ręcznikiem i podzielić każdy na 4 kawałki.

Ogórki i cebulę pokroić w kostkę i zmieszać ze sobą.

Do słoja wsypać na dno trochę mieszanki warzyw, na to warstwę śledzi i tak na przemian kończąc warzywami.

Olej wymieszać z 2 łyżkami octu lub soku z cytryny i zalać śledzie. Przykryć po chwili, żeby bąbelki powietrza wydostały się na zewnątrz.

Sałatka

Składniki
- 3-4 pojedyncze filety z kurczaka
- 2 puszki kukurydzy
- 1 puszka ananasa w plastrach
- 2 duże cebule
- sól
- pieprz
- majonez
- musztarda

Wykonanie

Filety ugotować do miękkości, ostudzić i drobno pokroić.

Cebulę pokroić w większą kostkę i wrzucić do wody po ugotowanym filecie, zagotować i odstawić do wystygnięcia, a następnie dokładnie odsączyć (można w wirówce do sałaty).

Kukurydzę odsączyć.

5-6 plastrów ananasa posiekać. Wszystkie składniki wymieszać, doprawić solą i pieprzem i dodać tylko tyle majonezu wymieszanego z łyżką musztardy, żeby składniki się skleiły.

Przełożyć wszystko do salaterki, ucisnąć i posmarować wierzch majonezem ozdabiając resztą ananasa.

Schab suszony

Składniki:
- schab w kawałku (np. 1 kilogram)
- cukier
- sól
- papryka
- majeranek
- czosnek granulowany

Wykonanie

Kawałek schabu dokładnie opłukać i osuszyć ręcznikiem papierowym. Na półmisek wysypać cukier, obtoczyć schab i razem z półmiskiem wstawić do lodówki na 24 godziny.

Po tym czasie schab opłukać, osuszyć ręcznikiem i na czysty suchy półmisek nasypać soli (najlepiej grubej niejodowanej), obtoczyć w niej schab i wstawić do lodówki na 24 godziny.

Po upływie czasu płuczemy schab, osuszamy i na suchym półmisku obtaczamy go w przyprawach, które lubimy (z wyjątkiem soli) i wstawiamy do lodówki na 24 godziny. Po tym czasie mięso razem z przyprawami wkładamy do pończochy i zawieszamy blisko kaloryfera.

Po upływie 6-10 dni schab kroimy na cienkie plasterki jak szynkę parmeńską.

W gminach Nowy Duninów i Słubice

Nowe połączenia komunikacyjne

Wojewoda mazowiecki podpisał ostatnie umowy na objęcie w 2021 r. dopłatą zadań organizatora ze środków Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. Ostatnia transza środków o łącznej wysokości ponad 5,9 mln zł zasili budżety 13 mazowieckich samorządów. Wśród beneficjentów znalazły się m.in. gminy Nowy Duninów oraz Słubice.

Umowy pomiędzy wojewodą a beneficjentami programu zawarto elektronicznie. Dla województwa mazowieckiego na 2021 rok została przyznana kwota ze środków funduszu w wysokości 64 096 067,64 zł.

Na mocy zawartych umów do przedstawicieli 13 samorządów trafi dopłata o łącznej wysokości 5 922 389,37 zł. Środki te stworzą możliwość uruchomienia w sumie 71 lokalnych połączeń o łącznej długości 1 567,1 km. Do gminy Nowy Duninów trafi dopłata w wysokości 305 940,30 zł, która pozwoli na uruchomienie 4 linii komunikacyjnych o łącznej długości 72,1 km. Natomiast gmina Słubice pozyskała dopłatę w wysokości 149 787,00 zł na uruchomienie 2 linii komunikacyjnych o łącznej długości 51 km.

(ek)

Spacerkiem po gminach

Słubice

Do 31 marca potrwają zapisy dzieci do przedszkola w Słubicach. Formularz „Kartę zgłoszenia dziecka do przedszkola na rok szkolny 2021/2022" można pobrać u dyrektora przedszkola lub ze strony www.slubice.org.pl.

Słupno

W związku ze wzrostem zachorowań pracowników urzędu gminy na COVID-19 zmieniono organizację pracy urzędu. W trosce o bezpieczeństwo wójt wprowadził ograniczenia w bezpośrednich kontaktach z klientami. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.slupno.eu.

Stara Biała

Gmina podpisała umowy z wykonawcami, którzy zajmą się modernizacją dróg gminnych oraz budową oświetlenia ulicznego. W sumie samorząd wyda na te inwestycje 2 159 360,55 zł. Najpoważniejszą inwestycją jest rozbudowa drogi gminnej w miejscowościach Bronowo–Zalesie i Nowe Trzepowo. Przedsięwzięcie obejmuje rozbudowę ponad 1,6 km drogi.

Staroźreby

Podczas spotkania z sołtysami wójt poinformował ich o aktualnej sytuacji finansowej gminy oraz planowanych remontach dróg gminnych. Modernizacje mają się rozpocząć w kwietniu i objąć ok. 25 km dróg, które zostaną utwardzone tłuczniem. Łączna kwota przeznaczona na ten cel to 600 000 zł.

Szczawin Kościelny

Urząd Gminy poinformował o projektowanym przebiegu linii światłowodowej dla miejscowości: Wola Trębska, Trębki, Swoboda, Mellerów, Pieryszew, Kaźmierków, Kamieniec, Witoldów oraz Helenów Trębski. Dokładną mapę można znaleźć na stronie www.szczawin.pl.

Szczutowo

Gmina rozpoczęła postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji dotyczącej budowy drogi gminnej w Szczutowie. Przewidywany termin wydania decyzji w tej sprawie zaplanowany jest na kwiecień 2021 roku.

Wyszogród

Urząd Gminy i Miasta poinformował, że spełniono warunki określone w regulaminie projektu „Pod biało-czerwoną", w związku z czym gmina zakwalifikowała się do finałowego etapu projektu. Związany jest on z realizacją zakupu i montażem masztu z biało-czerwoną flagą.

Zawidz

Pięć licealistek z Zespołu Szkół Samorządowych w Zawidzu wzięło udział w I etapie XVI Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Unii Europejskiej „Gwiezdny Krąg". Do II etapu zakwalifikowały się: Natalia Siemieńska (kl. II LO G), Agata Serafińska (kl. II LO G) oraz Weronika Jesionowska (kl. II LO P). Podczas przygotowań uczennice pracowały pod kierunkiem opiekuna SKE „Eurogim" Andrzeja Danielewicza.

Żychlin

Już wkrótce za pośrednictwem strony internetowej Żychlińskiego Domu Kultury najmłodsi będą mogli obejrzeć kolejne przedstawienie Teatru Kultureska. Tym razem będzie to ekologiczne przedstawienie „Bajeczna Fiesta". Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.zedek.pl. **(ek), rad**

eprasa.pl 5ca09c4582

Zdobywa mistrzostwa i spełnia marzenia w ORLEN Team

W skodzie fabii na wyścigowym torze

Rozmowa z Kacprem Wróblewskim, kierowcą ORLEN Team, Wicemistrzem Słowacji w klasyfikacji generalnej 2020 i Mistrzem Polski 2WD RSMP 2018

Kiedy w Pana życiu pojawiła się motoryzacja? Jak wyglądały początki związane z braniem udziału w rajdach?

W rajdach chciałem jeździć od zawsze! Już jako mały dzieciak jeździłem oglądać rajdy, które odbywały się w mojej okolicy. Ale wtedy moja rodzina postawiła na narciarstwo i tak od 4 do 15 roku życia jeździłem na nartach, z sukcesami, będąc również w Kadrze Narodowej. Niemniej jednak z biegiem lat chęć udziału w rajdach tylko rosła. W 2007 r., namówiłem rodziców na zakup pierwszej rajdówki. Miałem wtedy 15 lat i był to Fiat Seicento, już zbudowany do rajdów. Narciarstwo poszło w przysłowiowy kąt i od 2008 r. zacząłem regularne starty w wyścigach górskich - tylko tam mogłem startować bez prawa jazdy.

Jakim autem jeździ Pan obecnie w rajdach? Taki pojazd na pewno sporo różni się od standardowych samochodów, którymi poruszamy się na co dzień.

Obecnie korzystam z rajdówki o dosyć banalnej nazwie, bo jest to Skoda Fabia, ale z oryginalnej Skody ta rajdówka ma tylko lampy. Jest to samochód zbudowany od podstaw do motorsportu. Ma silnik 1,6 turbo o mocy 320 koni mechanicznych, ale dzięki niskiej masie, krótkiej skrzyni i napędzie 4x4 auto przyspiesza od 0 do 100 km/h w około 3 sekundy. Oczywiście do tego dochodzi zawieszenie o ogromnym skoku i wielkie hamulce, które zwalniają auto szybciej niż ono przyspiesza. W środku auto jest pozbawione praktycznie wszystkich elementów. W zamian mamy specjalne, tzw. kubełkowe fotele i 6-punktowe pasy, które mocno nas trzymają. Jest też klatka bezpieczeństwa, która ma na celu chronić załogę podczas wypadku. Kierownica z masą przycisków, konsola i sekwencyjna skrzynia biegów – to mały kosmos. Zachęcam do zobaczenia w moich social mediach, jak wygląda takie auto od środka, bo dla kogoś, kto nie miał styczności z tym wszystkim, będzie to fajna nowość.

Ten cały zestaw, można powiedzieć, że jest najlepszym z najlepszych w swojej klasie (startujemy w najmocniejszej klasie w ramach Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski – klasa 2). Dodam tylko, że ta skoda kosztuje 15 razy więcej niż zwykła Fabia!

Archiwum Kacpra Wróblewskiego

W jaki sposób pandemia wpłynęła na Pana udział w rajdach w zeszłym roku?

Pandemia odbiła się bardzo mocno na motorsporcie, tak jak na każdej innej dziedzinie. Mimo trudnej sytuacji w jakiej znaleźli się zawodnicy ORLEN Team, mogliśmy liczyć na wsparcie ze strony PKN ORLEN. Zapewnienie, że jeśli tylko rajdy będą się odbywać, to możemy w nich brać udział. Niemniej jednak najgorsza była chyba jedna wielka niewiadoma, czy rajdy w ogóle się odbędą. Bywało tak, że jechaliśmy na rajd, a nie wiedzieliśmy na 100% czy on faktycznie będzie miał miejsce. Z pierwotnego kalendarza mistrzostw Polski, czyli z 7 rajdów, odbyły się tylko 3, co mocno pokrzyżowało nam plany. Na szczęście startowaliśmy też w innych cyklach, dzięki czemu zdobyliśmy tytuł Wicemistrzów Słowacji w klasyfikacji generalnej oraz wygraliśmy klasę PRO w cyklu Tarmac Masters, który odbywał się na Dolnym Śląsku. Mam nadzieję, że ten rok przyniesie wiele emocji i powodów do kibicowania.

W takim razie, jakie są plany na ten rok, jeśli chodzi o starty?

W sezonie 2021 będziemy startować w całym cyklu Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski i mam nadzieję, że odbędą się wszystkie z 7 zaplanowanych rund. Pierwszy rajd to Rajd Świdnicki, który odbędzie się 23-25 kwietnia.

Czy rajdy np. na wspomnianej Słowacji dużo różnią się od tych w Polsce?

Organizatorzy Mistrzostw Słowacji z racji, że jest to dosyć mały kraj, korzystają czasami z gościnności swoich sąsiadów i przykładowo ich kalendarz ma 3 rajdy u siebie, a 3 poza krajem np. w Polsce, Czechach, na Węgrzech. Dzięki temu ten cykl jest bardzo ciekawy i urozmaicony w różne trasy i różne konkurencje. Sezon 2020 również nie był łaskawy dla Słowaków i z 6 rajdów odbyły się tylko 3. My startowaliśmy w 4 rundach i dzięki dobrym wynikom zdobyliśmy tytuł Wicemistrzów tego kraju. Jedyna różnica między Polską a Słowacją to inna punktacja. Na Słowacji każdy dzień rajdu jest oddzielnie punktowany (rajd zazwyczaj składa się z dwóch dni czyli dwóch rund), a w Polsce liczy się całość i punkty są przyznawane na koniec rywalizacji.

Jak zaczęła się Pana przygoda z ORLEN Team i jak wygląda współpraca z tym zespołem?

W 2018 roku zdobyłem tytuł Mistrza Polski w klasyfikacji generalnej 2WD (auta napędzane na jedną oś) i klasie 4 (pojemność do 1600 cm3), co było mocną kartą przetargową do rozmów z PKN ORLEN. W 2019 r. zaowocowało to współpracą i tak jest do dziś. Bardzo się cieszę, że mogę reprezentować ORLEN Team w rajdach samochodowych w Polsce i dalej rozwijać się dzięki wsparciu Koncernu. Bycie członkiem ORLEN Team było moim marzeniem od dziecka. Ciężka praca i determinacja z pewnością się do tego przyczyniły. To chyba najlepszy przykład na to, że warto marzyć i dążyć do obranych celów.

W szeregach ORLEN Team jest sporo wybitnych sportowców, jak chociażby Robert Kubica. Czy jest szansa poznania się z pozostałymi członkami zespołu?

Rzeczywiście ORLEN Team to grupa zrzeszająca najlepszych polskich przedstawicieli rajdów, wyścigów i sportów ekstremalnych. Dołączenie to tak zacnego grona było dla mnie ogromnym wyróżnieniem. Udział w VERVA STREET RACING w 2019 r. był okazją do spotkania się z pozostałymi zawodnikami ORLEN Team i kibicami oraz pokazaniem czym zajmuję się na co dzień. Pomimo, że pandemia pokrzyżowała plany zeszłorocznej edycji VSR, to mogliśmy spotykać się podczas wirtualnych rywalizacji.

Jak wyglądają przygotowania do startów? Na pewno potrzebny jest do tego specjalny teren do ćwiczeń, jak i dużo czasu…

Przygotowania to praca na pełen etat, zaczynając od treningów fizycznych, czy też psychomotorycznych. Często też trenuję na symulatorze rajdowym, który dobrze wpływa na koncentrację i refleks. Jeżeli chodzi o trening samochodem rajdowym, to głównym okresem przygotowawczym jest zima. Dzięki takim warunkom trening jest dosyć bezpieczny, ponieważ chronią nas bandy śnieżne. Oczywiście wszystko odbywa się na zamkniętej drodze, z pełnym zabezpieczeniem, takim jak straż, karetka czy też osoby, które pilnują, żeby nikt nie wjechał na trasę. Najlepszym regionem do takich zimowych treningów są Bieszczady, bo z reguły jest tam najwięcej śniegu i ciekawe odcinki. Dodam, że jeździmy wtedy na specjalnych oponach z kolcami, żeby zapewnić jak największą przyczepność na śniegu i lodzie. Do takich treningów używamy też innej rajdówki, tańszej w eksploatacji, ponieważ nie ustawiamy wtedy auta pod rajd, a głównie ćwiczymy technikę jazdy.

Jeżeli chodzi o jazdę rajdówką, którą startujemy, to zazwyczaj dzień przed rajdem organizowane są testy na zamkniętej drodze. Podczas takich testów ustawiamy samochód, głównie zawieszenie pod dany rajd (np. asfalt czy szuter), ale też inne elementy auta, takie jak geometria czy dyferencjały.

Niektórym może nasuwać się ciekawe pytanie… Czy profesjonalny kierowca rajdowy czasem „zapomina się" podczas zwykłej, codziennej jazdy autem?

Nie mam już takiej potrzeby. Podczas treningów i rajdów wystarczająco wyładowujemy naszą adrenalinę, przez co jeżdżąc po drogach publicznych raczej należymy do tych spokojnych kierowców. Dlatego, jeśli ktoś ma potrzebę się wyszaleć, to wcale nie musi mieć rajdówki i dużego budżetu. Może seryjnym samochodem pojechać np. na tor, do ośrodka doskonalenia techniki jazdy i tam spróbować swoich sił. Bardzo zachęcam do tego, bo to nie tylko fajna zabawa, ale również możliwość podszkolenia się za kierownicą.

Dziękuję za rozmowę.
Joanna Biała

Kolejnych 84 żołnierzy zasiliło szeregi 6 MBOT

6 Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej rośnie w siłę. W ostatnim czasie jej szeregi powiększyły się w sumie o 84 kolejnych żołnierzy. Przysięgę wojskową złożyło 45 z nich, reszta to rezerwiści, którzy w ostatnich dniach odbywali szkolenie wyrównawcze.

64 blp w Płocku

– Wielu z nich ostatnie dwa tygodnie zapamięta do końca życia. Stojąc przed bramą jednostki wojskowej nie wiedzieli do końca, czego mogą się spodziewać. Dziś wiedzą, jak strzelać z karabinka, taktycznie poruszać się w terenie i opatrywać rany postrzałowe. Nowi terytorialsi przez ostatnie dni szkolili się na terenie Ośrodka Szkolenia Poligonowego Wojsk Lądowych w Wędrzynie. Ponad połowa z nich, bo aż 45 ochotników to osoby, które dopiero rozpoczęły swoją przygodę z wojskiem. Przez 16 dni szkolili się w Wędrzynie poznając tajniki sztuki wojskowej – mówi kpr. Cezary Okraszewski, podoficer sekcji współpracy cywilno-wojskowej 64 blp w Płocku.

Kandydaci do Wojsk Obrony Terytorialnej na poligon z batalionów w Radomiu i Pomiechówku wyjechali 13 lutego. 8 dni później dołączyli do nich rezerwiści, którzy odświeżali i aktualizowali zdobytą już wiedzę. Oba szkolenia – podstawowe i wyrównawcze – zakończyły się „pętlą taktyczną", czyli egzaminem sprawdzającym całość zdobytej wiedzy oraz przepustką do dalszych etapów szkolenia w Wojskach Obrony Terytorialnej.

W sobotę, 27 lutego na placu apelowym OSWL w Wędrzynie odbyła się uroczysta przysięga wojskowa. W związku z utrzymującym się stanem epidemii odbyła się ona przy zachowaniu reżimu sanitarnego oraz bez udziału rodzin. Za podjęcie trudu i chęć służby Ojczyźnie nowo przyjętym terytorialsom dziękował płk Witold Bubak – dowódca 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej. – *Musicie pamiętać, że przysięga wojskowa to nie tylko pełna wzruszeń uroczystość. To przede wszystkim chwila, w której zobowiązujecie się do wiernej służby Ojczyźnie – nawet za cenę zdrowia i życia. To chwila, która na zawsze zmieni wasze życie. Od dziś nie tylko słowami, ale przede wszystkim czynami pokazywać będziecie, w czym przejawia się miłość do Ojczyzny: tej małej – waszych miejscowości, gmin, powiatów – i tej wielkiej, którą jest Rzeczpospolita Polska* – mówił.

Nikt się nie poddał, szkolenie podstawowe i wyrównawcze ukończyli wszyscy żołnierze. Nowi żołnierze zostali przydzieleni do batalionów w Płocku, Radomiu, Pomiechówku i Grójcu. **(ek)**

eprasa.pl 5ca09c4582

Coraz więcej rodziców wybiera eko-pieluchowanie

Wielki powrót tetry

Rozmowa z Dorotą Szalą, certyfikowanym doradcą pieluchowania wielorazowego i edukatorem, która w Płocku od kilkunastu miesięcy prowadzi Pieluchotekę. Co to za miejsce i dla kogo? O tym w naszej rozmowie.

Pieluchoteka, czyli...

...miejsce, gdzie można wypożyczyć zestaw pieluszek wielorazowych oraz wkładów i przetestować różne rozwiązania, zanim wydamy pieniądze na własne pieluszki.

Kiedyś się mówiło - dobry zwyczaj nie pożyczaj, a w Pieluchotece wszystko działa właśnie odwrotnie. To taka moda, trend na bycie eko czy po prostu oszczędności dla budżetu? A może powrót do dobrej, starej tradycji z tetrowymi pieluszkami?

Czy moda? Chyba tak bym tego nie nazwała, ale może jeżeli byłoby to modne, to więcej osób by ich używało. Dla mnie to przede wszystkim sposób na zmniejszenie ilości odpadów i na uniknięcie kontaktu delikatnej skóry dziecka z chemią, która jest używana przy produkcji pieluszek jednorazowych. Przeciętnie przez cały okres pieluchowania dziecko zużywa około tony pieluszek jednorazowych, nie podlegają one recyklingowi i są odpadem, który zalega na wysypiskach kilkaset lat. A tetra oczywiście jest stosowana, są dostępne jej różne rodzaje, ale nie wygotowuje jej się ani nie prasuje jak kiedyś.

No to tak konkretnie, na czym polega działanie i funkcjonowanie Pieluchoteki?

Rodzic zgłasza się do wybranego oddziału Pieluchoteki, wypełnia formularz, który mamy na stronie, gdzie między innymi podaje wiek dziecka albo przewidywany termin porodu, jeżeli chce testować pieluszki już od noworodka. Potem najczęściej musi poczekać w kolejce, bo zainteresowanie wypożyczeniami jest duże. Przed wypożyczeniem podpisywana jest umowa wypożyczenia oraz musi zostać wpłacona kaucja, która jest oddawana po zwrocie pieluszek. Zestaw wypożyczany jest na 10 dni, nie licząc ewentualnej wysyłki i odesłania. Osoby w czasie testowania oczywiście mogą kontaktować się ze mną, jeżeli mają jakieś wątpliwości bądź napotykają na problemy z dobieraniem i zakładaniem pieluszki.

Archiwum prywatne

Ale Pieluchoteka to też szerzenie wiedzy na temat pieluszek wielorazowych przez organizowanie warsztatów.

Przed wybuchem pandemii było zdecydowanie wygodniej, organizowałam warsztaty, gdzie chętni rodzice mogli zdobyć wiedzę na temat pieluszek, obejrzeć je, zadać pytania, poćwiczyć na lalkach ich zakładanie oraz zapisać się na listę do wypożyczenia. Na warsztaty zazwyczaj zabieram jeden zestaw i omawiam poszczególne pozycje z listy, prezentując różne rodzaje pieluszek. Teraz z warsztatami jest trudniej przez wszystkie obostrzenia, ale odpowiadam na pytania online.

Dlaczego sama zainteresowałaś się wielorazowym pieluchowaniem?

W drugiej ciąży trafiłam na informacje o pieluszkach na forum rodziców w internecie, spodobał mi się pomysł na oszczędzenie planecie ton śmieci. Chciałam uniknąć też odparzeń, które zdecydowanie częściej zdarzają się przy używaniu jednorazówek. No i same pieluszki wielorazowe są dużo ładniejsze niż jednorazowe, bardziej kolorowe. Sama udałam się wtedy na warsztaty pieluszkowe nie myśląc nawet o tym, że po niecałym roku będę je sama prowadziła.

Archiwum prywatne

Właśnie otrzymałaś tytuł certyfikowanego doradcy pieluchowania wielorazowego. Gratulacje!

Mimo pandemii udało mi się wziąć udział w kursie organizowanym przez fundację edukacji zdrowotnej STIM, a teraz zostałam dodatkowo edukatorem i mam nadzieję, że pomoże mi to dotrzeć do większego grona osób z Płocka i okolic.

No właśnie, jak duże jest zapotrzebowanie na pomoc i jak wygląda zainteresowanie w Płocku, regionie płockim?

Na pewno pojawia się coraz więcej osób z Płocka, które są chętne skorzystać z wypożyczenia. Szczególnie po warsztatach jest zawsze kilka zapisów na miejscu. Mamy nawet w internecie stworzoną grupę, gdzie rodzice z Płocka i okolic mogą się ze sobą kontaktować, wymieniać informacjami. Zaskoczyło mnie to, ile osób już używa pieluszek w naszej okolicy. Ale w wypożyczeniach przewaga jest tych wysyłanych na całą Polskę.

O co najczęściej pytają rodzice, którzy chcą skorzystać z wielorazowego pieluchowania?

Czy to faktycznie jest ekologiczne i czy nie wychodzi drożej niż używanie pieluszek jednorazowych oraz czy to jest trudne. Na pewno plusem jest to, że mamy dwa wyjścia przy kompletowaniu wyprawki pieluchowej – możemy kupić nowe pieluszki albo zakupić używane na bazarkach pieluszkowych, co jeszcze dodatkowo zmniejsza wydatki. Po odpieluchowaniu dziecka możemy zostawić pieluszki dla kolejnego potomka lub możemy je sprzedać, odzyskując w ten sposób część poniesionych wydatków. Jest to tańszą formą pieluchowania. Jednorazówkę po użyciu po prostu wyrzucamy, a wielorazówkę pierzemy i używamy kolejny raz, więc i ekologiczniej jest używać wielorazowych.

Jaka jest ogólnie wiedza na ten temat?

Na szczęście coraz większa. Ludzie są coraz bardziej świadomi i mają eko podejście do życia. Chociaż dalej, szczególnie osoby pamiętające czasy gotowania tetry, śmieją się, że młodzi pakują się w gotowanie i prasowanie pieluszek. A teraz zupełnie inaczej to wygląda. Pieluszek się nie gotuje, nie prasuje, można je prać razem z ciuszkami dziecka.

Czy to jeszcze jest eksperyment w fazie badania przez mamy, czy już dobra, obowiązująca na stałe dobra praktyka?

Myślę, że eksperymentem nie jest. Mamy w Polsce bardzo dużo firm szyjących pieluszki, z polskich materiałów, przyjaznych dla dziecka. Dzięki Pieluchotekom nie trzeba kupować dużej ilości różnych pieluszek, które na przykład nie będą nam odpowiadać, a dobrać ten system, który będzie wygodny dla rodziców i dziecka. Możemy pieluchować tetrą, możemy używać pieluszek wełnianych, formowanek, kieszonek z wkładami. Jest dużo różnych produktów, wymyślane są ciągle nowe, które mają ułatwiać rodzicom pieluchowanie.

Bardziej do niej składają się młode mamy, czy te starsze?

Wydaje mi się, że nie można dać jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Wypożyczają mamy, które spodziewają się pierwszego dziecka, ale również i te, które mają kolejne i chcą spróbować wielorazowych rozwiązań. Są też tacy rodzice, którzy mają duże problemy skórne u dzieci i chcą wspomagać się używając pieluszek z naturalnymi wkładami. Wiem też, że do innych oddziałów zgłaszają się mamy dzieci niepełnosprawnych, dla których używanie wielorazowych pieluszek może być sposobem na dużą oszczędność.

Gdzie można znaleźć oddział płocki?

Na naszym profilu FB: Pieluchoteka Płock i okolice – wypożyczalnia i warsztaty.

Dziękuję za rozmowę
Teresa Radwńska-Justyńska

Przychodnia prawna

Kredyty frankowe - od czego się NIE zaczęło

- **kredyt indeksowany jest wyrażony w złotych polskich, kredyt denominowany jest wyrażony we frankach szwajcarskich;**
- **umowy „frankowe" zawierają szereg narzuconych przez banki zapisów, które pozwalają bankom po zawarciu umowy kształtować warunki tej umowy;**
- **lawina sporów o kredyty frankowe została wywołana przez banki wypowiadające umowy kredytowe**

Ożywienie medialne w temacie tzw. kredytów frankowych spowodowało ogromne pomieszanie pojęć. Wzmogła się ofensywa informacyjna lobby bankowego mająca na celu ukształtowanie opinii publicznej. W powszechnej świadomości został zakorzeniony pogląd, iż frankowicze chcą być zwolnieni z długu ze względu na to, że ten dług bardzo urósł. Dlatego zanim przejdę do omawiania zagadnienia kredytów frankowych, wyjaśnię od czego się ten problem NIE zaczął.

Zacznę jednak od pojęć podstawowych. Frankowicze to kredytobiorcy zawierający umowy kredytu walutowego, w którym kwota kredytu wypłacanego w polskich złotych była denominowana lub indeksowana do franka szwajcarskiego. Problem w tym, że przepisy Prawa Bankowego nie zawierają legalnej definicji ani kredytu indeksowanego, ani kredytu denominowanego. Co prawda przepisy ustawy posługują się tymi terminami, jednak ich nie definiują. Sytuacja ta skutkuje rozbieżnościami w ustalaniu zarówno treści zobowiązania, jak i skutków jego niewykonania lub nienależytego wykonania.

Luki ustawowe musiały zostać wypełnione przez orzecznictwo i piśmiennictwo, w dużej mierze opierające się na praktyce bankowej, analogiach do instrumentów finansowych czy wreszcie w oparciu o interpretację językową.

Dla zrozumienia kredytów indeksowanych kluczowy jest mechanizm indeksacji, czyli powiązania wartości jednego dobra, z określonym wskaźnikiem ekonomicznym. Dla przykładu można się umówić, że pożyczając od kogoś kwotę równą minimalnemu wynagrodzeniu za pracę, oddamy mu za rok kwotę równą minimalnemu wynagrodzeniu obowiązującemu w przyszłym roku. W przypadku kredytów indeksowanych do CHF takim indeksem jest frank szwajcarski. W uproszczeniu wygląda to tak, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy pewną kwotę wyrażoną w PLN, a kredytobiorca ma oddać tę kwotę (powiększoną o odsetki) zwiększoną lub zmniejszoną dokładnie w takim stosunku, w jakim zmienił się kurs indeksu, czyli CHF.

Przy kredycie denominowanym bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy pewną kwotę wyrażoną w CHF i oczekuje spłaty również w CHF. Ponieważ Kredytobiorca posługuje się złotówkami, bank wypłacając kredyt kupuje udostępnione kredytobiorcy franki i wypłaca mu złotówki, a przyjmując raty przyjmuje od kredytobiorcy złotówki za które sprzedaje mu franki i spłaca nimi ratę kredytu.

Jeśli poprzednie dwa akapity niewiele ci wyjaśniły, zupełnie się tym nie przejmuj. W postępowaniach sądowych wyszło na jaw, że banki tych operacji nie robiły, a franki nie były kupowane ani sprzedawane. Sposoby indeksacji zaprzeczały mechanizmowi indeksacji (przez porównywanie ceny zakupu z ceną sprzedaży). Kursy walut były arbitralnie ustalane przez bank. Podobnie jak spread, czyli różnica między ceną zakupu a ceną sprzedaży waluty. W skrajnych przypadkach banki miały wpływ na wysokość jednego ze składników oprocentowania kredytu. Reasumując, umowa kredytowa była tak skonstruowana, że bank mógł już po jej zawarciu jednostronnie, dowolnie zmieniać warunki tej umowy.

Zasygnalizowałem zarzuty wobec banków, by pokazać, dlaczego bankom nie zależy na powszechnej wiedzy o mechanizmach zawartych w kredytach frankowych. Chcą być postrzegane nie jako sprawcy, a jako ofiary wywołanego przez siebie kryzysu.

Bo wbrew twierdzeniom przedstawicieli banków, to nie kredytobiorcy zaczęli tę wojnę. To nie kurs franka spowodował, że kredytobiorcy ruszyli z pozwami o unieważnienie umowy kredytowej. Przynajmniej nie bezpośrednio.

Wysoki kurs franka spowodował akcję banków, które wypowiadały problematyczne umowy kredytowe. Następnie doprowadzały do licytacji nieruchomości, co i tak nie uwalniało kredytobiorcy z długu, z uwagi na kurs franka, znacznie przewyższającego wartość nieruchomości.

Presja wywołała reakcję kredytobiorców, którzy dopóki mieli możliwości finansowe, potulnie spłacali swoje kredyty. Przecież nikt bez powodu nie idzie na wojnę z wierzycielem wpisanym na hipotekę mieszkania.

Trudno się dziwić kredytobiorcom, że mając perspektywę bankructwa zaczęli się bronić, podważając uczciwość zapisów umownych. Naturalnym jest również, że gdy znalazły się argumenty przeciw bankom, z argumentów tych zaczęli korzystać kredytobiorcy nie zagrożeni wypowiedzeniem kredytu.

Argumenty te omówię w kolejnym artykule.

r.pr. Karol Olkuski

autor jest Radcą Prawnym
i Delegatem Okręgowej Izby Radców Prawnych
w Warszawie
oraz absolwentem studiów Executive MBA na ALK
Kontakt: 604 960 660
kancelaria@przychodniaprawna.pl

eprasa.pl 5ca09c4582

Film i wystawa online „Żydzi płoccy 1939-1945”

80. rocznica likwidacji płockiego getta

Na przełomie lutego i marca 1941 roku blisko 10 tys. Żydów z płockiego getta zostało wywiezionych do niemieckich obozów. Większość nie doczekała końca wojny. Do Płocka w 1945 roku powróciło zaledwie 300 osób. Tragicznym losom społeczności żydowskiej poświęcony jest film oraz wirtualna wystawa „Żydzi Płoccy 1939-1945” przygotowane przez Fundację Nobiscum dla upamiętnienia 80. rocznicy deportacji.

Likwidacja płockiego getta w 1941 roku

Film tworzą czarno-białe archiwalne fotografie i kadry ze współczesnymi ujęciami miasta. Autorka scenariusza Gabriela Nowak-Dąbrowska dołączyła do zdjęć komentarz historyczny i fragmenty wspomnień ocalonych. Są także wiersze Symchy Gutermana („Moja wiara” i „Bodzentyn”) oraz rysunki Yaakova Gutermana. Całość dopełnia muzyka Piotra Dąbrowskiego (również współautora zdjęć) i płockiej grupy Schröttersburg. Wykorzystane fotografie i dokumenty pochodzą ze zbiorów Sandry Brygart-Rodriguez, Jakuba Gutermana, Narodowego Archiwum Cyfrowego, Archiwum Państwowego w Płocku, Biblioteki Narodowej.

Ze zbiorów Yad Vashem

Deportacja płockich Żydów z getta w Chmielniku, 1942 rok

Filmowi „W otchłań cieni” towarzyszy obszerna wirtualna wystawa „Żydzi Płoccy 1939-1945” z bogatym materiałem ilustracyjnym, który tworzą fotografie i dokumenty. Fragmenty wspomnień pochodzą ze zbiorów Żydowskiego Instytutu Historycznego im. Emanuela Ringelbluma w Warszawie, Yad Vashem, United States Holocaust Memorial Museum. Nieocenionym źródłem były: publikacja Symchy Gutermana „Kartki z pożogi” , wspomnienia Adama Neumana-Nowickiego „Walka o życie”, Róży Czerwińskiej (Holcman) „W szczęściu byliby to ludzie dobrzy” oraz książki: „Tema. Wspomnienia z czasów Zagłady” Fundacji Nobiscum i „Żydzi płoccy. Dzieje i martyrologia 1939-1945” Jana Przedpełskiego.

Społeczność żydowska mieszkała głównie przy ulicach: Kwiatka (Szeroka), Jerozolimskiej, Synagogalnej, Tylnej i Niecałej. Prowadziła własne szkoły, kluby sportowe, organizacje charytatywne. Wśród jej przedstawicieli byli lekarze (Mieczysław Themerson) i artyści (Alfred Jesion, Fiszel Zylberberg).

Życie pod okupacją

Wybuch II wojny światowej i towarzyszące mu bombardowania zmusiły ludzi do ucieczki z miasta. Największy exodus ludności żydowskiej nastąpił 6 września. Jedni opuszczali Płock, drudzy szukali w nim schronienia, przybywając z okolicznych miejscowości. 9 września 1939 roku Niemcy zajęli miasto. Niebawem rozpoczęły się wysiedlenia, prześladowania, a potem łapanki i wywózka na przymusowe roboty.

Adam Neuman-Nowicki opisując życie w okupowanym Płocku przypomina, że Żydzi mogli chodzić jedynie środkiem ulicy i byli zmuszani do kłaniania się umundurowanym Niemcom. Jeśli ktoś nie zauważył żołnierza i nie zdjął czapki, przypłacał to szykanami i pobiciem. Znajdującą się na rogu ulicy Synagogalnej i Tylnej synagogę okupant zamienił na garaż. Zniknęła mała bożnica, a domy żydowskie wkrótce wyburzono. Bożnica przy Szerokiej (dziś siedziba Muzeum Żydów Mazowieckich) ocalała, ponieważ pełniła funkcję wartowni i miejsca zbiórek mężczyzn udających się do pracy. 15 lutego 1940 roku Niemcy wydali zarządzenie odnośnie oznakowania Żydów, nakazujące przyszycie na plecach i lewej stronie piersi okrągłej żółtej tarczy. Tym, którzy pokazaliby się bez takiej odznaki, groziły surowe kary.

Getto

1 września 1940 roku powstało getto. Na obszarze Krótkiej, Tylnej, Synagogalnej, Jerozolimskiej, Niecałej i fragmentu Bielskiej stłoczono około 10 tys. Żydów. Getto miało charakter otwarty, lecz bram pilnowali uzbrojeni niemieccy wartownicy. Żydzi nie mogli opuszczać tego terenu bez specjalnego zezwolenia. W żywność zaopatrywała mieszkańców Rada Żydowska, która prowadziła piekarnię i kilka sklepów rozdzielających mięso i warzywa. Zdarzało się, że w nocy żołnierze wpadali do mieszkań i rabowali wartościowe przedmioty. Niemcy zlikwidowali także znajdujący się przy Zduńskiej Przytułek dla starców i kalek im. małżonków Flatau. Wywieźli jego pensjonariuszy do obozu w Działdowie. Być może część zabili w brwileńskich lasach. Podobny los spotkał osoby chore umysłowo i nieuleczalnie chore, nie będące w instytucjach społecznych.

Wysiedlenia

Na klika dni przed likwidacją getto zamieszkiwało ok. 7600 Żydów płockich i 3000 uciekinierów. Niemcy zamknęli wszystkie bramy i przejścia prowadzące na stronę aryjską i wzmocnili warty. W nocy z 20 na 21 lutego 1941 roku dzielnicę żydowską otoczyła uzbrojona policja z 13 Niemieckiego Batalionu. Rano rozpoczęły się wysiedlenia. – Zabrali wszystkich. Powtarzali: „Juden raus!”, „Juden raus!”. Pewnego ranka w lutym usłyszeliśmy te ich wrzaski. Pilnowali przy tym wejść do getta, żeby nikt nie mógł uciec. Zgromadzili na ulicy Żydów, a potem wysłali nas do obozu […] Stłoczyli nas na tych ciężarówkach, ludzie dusili się na śmierć w drodze do obozu, gdzie wysłano nas z naszego rodzinnego miasta. Nie było miejsca, nie było więc wystarczająco powietrza. Ścisk był okropny… – wspominała Tema Lichtensztajn. W czasie pierwszej deportacji wywieziono około 4000 płockich Żydów. Przed następnym wysiedleniem gestapo aresztowało 25 mężczyzn w wieku od 17 do 65 lat. Zostali zamordowani w okolicach Imielnicy.

Tragiczne doświadczenie wysiedlenia zapamiętał też Symcha Guterman: – W roztapiającym się śniegu musieliśmy czekać aż do późnego popołudnia. Krwawiły serca, ale wyrazy twarzy pozostały niezmienione i twarde, żaden nie pokazał ani odrobiny poddania. Ludzie powstrzymywali łzy, skargi i westchnienia. Mocno stłoczeni jeden przy drugim, brat przy bracie, przyjaciel przy przyjacielu, sąsiad przy sąsiedzie, znosili ze stoickim spokojem uderzenia i poniżenia. Jeśli nienawiść mogłaby zniszczyć świat, wówczas nienawiść, która paliła się w ich oczach, zmieniłaby wszystko w proch. Gdy przepełnione ciężarówki odjechały, na ulicy pozostało jeszcze około tysiąca osób. Zapadła już noc, powietrze ociekało wilgocią, woda z topniejącego śniegu rozmiękczała obuwie. Dzieci płakały, starcy trzymali się ledwo na nogach. W końcu padł rozkaz, żeby wracać do domów.

300 ocalonych

Ostatnie wysiedlenie do Działdowa nastąpiło 1 marca 1941 roku. Według Bolesława Zdolińskiego (Weinberga) do tamtejszego obozu koncentracyjnego trafiło około 7 tys. Żydów z Płocka. Po kilku dniach zaczęto rozsyłać ich do innych gett. Trafili m.in. do Buska, Drzewicy, Przysuchy, Białaczewa, Gielniowa, Żarnowa, Paradyża, Słupi Nowej, Koniecpola, Janowa, Żarek, Wierzbicy, Bliżyna, Chmielnika, Radomia, Częstochowy. Po likwidacji getta w Radomiu (4-5 sierpnia oraz 16-18 sierpnia 1942 roku) około 30 tysięcy Żydów zostało wywiezionych do Treblinki. Grupy płocczan znalazły się w obozie w Oświęcimiu, pojedyncze osoby – w Sobiborze, na Majdanku i w obozach Rzeszy.

Autorka Gabriela Nowak-Dąbrowska w komentarzu do wystawy podkreśla, że II wojnę światową przeżyła tylko garstka płockich Żydów, tych, którzy zdołali zdobyć „aryjskie” papiery lub znaleźli schronienie w lasach czy w kryjówkach: – *Ci, którym udało się przeżyć wojenną pożogę, wrócili do swojego dawnego rodzinnego miasta w maju i czerwcu 1945 roku. Później dołączyli do nich Żydzi, którzy uciekli do Rosji na początku wojny. W sumie do Płocka powróciło 300 osób.*

Wystawę i film można oglądać online, na stronie https://80.jewish-plock.eu/, także w tłumaczeniu na język angielski.

Lena Szatkowska

Rysunek Jakuba Gutermana

eprasa.pl 5ca09c4582

Sąd zdecydował o zabraniu rodzicom piątki dzieci

Chcemy być razem!

Po czterech latach znajomości, z wielkiej miłości Kinga i Jacek zawarli w 2003 roku związek małżeński. Najstarsza córka, dziś już pełnoletnia i jej o rok młodsza siostra uczą się w szkołach zawodowych, średnia, 14-letnia w szkole podstawowej specjalnej. 13-letni syn jest chory, ma zdiagnozowane ADHD, leczy się psychiatrycznie. Jest teraz w placówce terapeutycznej. Najmłodsza córeczka ma dopiero dwa latka i jest w rodzinie zastępczej o charakterze pogotowia rodzinnego.

Kinga mieszkała wcześniej w barakach na ul. Żyznej. Razem z nią mieszkała tam jej mama, borykająca się z problemem alkoholowym oraz rodzeństwo, siostra i dwóch braci. Nie trzeba dodawać, że nie była to sielanka, żyli z zasiłków, nikt nie pracował. W domu, o ile ten lokal można było nazwać domem, stale były awantury, a kiedy brakowało pieniędzy – a tych nigdy nie było wystarczająco – wyrzucanie z domu, bicie. Słowem dzieciństwo i młodość nie były najlepszym okresem w życiu Kingi.

www.pixabay.com

Jak dziś wspomina, była bita, poniżana, wyzywana, gnębiona i traktowana jak bajkowy Kopciuszek. – *Zamiast mnie wspierać w moich staraniach o normalne życie, byłam zawsze wyśmiewana* – zdradza.

Na jej szczęście poznała Jacka, chłopaka, który podbił jej serce i wtedy uwierzyła, że może mieć normalną rodzinę. Bardzo chciała mieć najlepiej dużą rodzinę i pod tym względem jej marzenia szybko się spełniły. Jak twierdzi, wszystkie z pięciorga dzieci były planowane, wyczekiwane, kochane.

Żeby jednak rodzina była prawdziwa, szczęśliwa i mogła spełniać podstawowe cele, potrzebny jest dach nad głową i pieniądze. Tych drugich zwykle brakowało. – *Zawsze chciałam, choć dobrze wiedziałam, że nie uda mi się zapewnić moim dzieciom normalnego życia, ale teraz serce mnie mocno boli, kiedy nie ma ich przy mnie* – tłumaczy Kinga.

Jak to się stało, że dzieci zostały zabrane? Może trudno w to uwierzyć, ale zdaniem Kingi, powodem nie jest ich brak zaradności życiowej, tylko jej najbliższa rodzina. – - *Kiedy tylko układaliśmy sobie z Jackiem życie, kiedy udawało się znaleźć pracę, kiedy już widzieliśmy światełko do normalności w tunelu, wkraczała moja siostra lub matka i wszystkie nasze wspólne, z trudem osiągnięte „sukcesy" były obracane w pył* – zaczyna wyjaśnienia.

- *Z zemsty, z zazdrości, czy może jeszcze z innych powodów zaczynało się robienie awantur w miejscu pracy, donosy do urzędów, pisanie wniosków o zabranie nam zasiłków. Skarżyli na nas do prokuratury, na policję do dzielnicowego. Robili z nas przestępców, alkoholików, wykorzystywali każdą chwilę słabości. Żyliśmy w stresie i tylko czekaliśmy, skąd dostaniemy kolejny cios* – mówi.

I zapewnia, że kiedy tylko udawało jej się znaleźć pracę, a nie było to łatwe, bo brak jej wykształcenia, płacili wszystkie rachunki. Dzieci były najedzone, czyste, chodziły do szkoły. Radzili sobie, choć mąż jest chory na cukrzycę, ma stały zasiłek z powodu choroby.

Rodzina twierdzi, że Jacek jest alkoholikiem, a przez to bywa agresywny, ale zdaniem Kingi nie mają na to żadnego dowodu. Za to kobieta przekonuje, że to niemożliwe, bo on ma od 2019 roku wszyty przez lekarza esperal, żeby nikt nie zarzucił mu picia.

Ale największy problem to brak mieszkania. Z tego powodu wyprowadzili się do Łodzi, ale i tam siostra ich odnalazła. Złożyła wniosek do sądu i w czerwcu 2020 roku wydane zostało tymczasowe postanowienie o ograniczeniu praw rodzicielskich i umieszczenia dzieci w ośrodkach opiekuńczych, a najmłodszą córeczkę w rodzinie zastępczej. Ustanowiono także kuratora sądowego.

W uzasadnieniu sędzia napisała, że „Sąd nie uzależnia ingerencji we władzę rodzicielską od powodu zagrożenia dobra dziecka oraz tego, czy postępowanie rodziców było zawinione. Działanie sądu nie ma również w tym zakresie represyjnego charakteru, jego celem jest przede wszystkim ochrona dziecka".

Sędzia podpierała się sprawozdaniami kuratora, który twierdził, że Jacek nadużywa alkoholu, a wtedy staje się agresywny wobec żony i dzieci. Kindze też coraz częściej zdarza się sięgać po alkohol.

Powołuje się także na złożoną przez siostrę Kingi informację do MOPS Płock o zaniedbywaniu dzieci, niezapewnieniu im odpowiedniej opieki. W uzasadnieniu sędzia wspomina też o interwencji policji, Kinga zarzeka się, że konkretnego dnia, gdy awantura miała mieć miejsce, ona pracowała i nie doszło do takiego zdarzenia.

Teraz są bez dzieci. Mieszkają na dziko w centrum miasta, choć może już nawet nie mieszkają. Bo właściciel budynku kazał się im wynieść nie zważając na to, że nie mają się gdzie podziać. – *Kiedy się wprowadzaliśmy, daliśmy 1300 zł kaucji, a właściciel dał nam klucze. Nawet nie pokazał mieszkania. A tam, z łazienki nie można było korzystać, prysznic był, ale bez wody, zimno, no jakoś udało nam się przeżyć zimę* – opowiada.

Mieli się wyprowadzić do końca września 2020 roku, ale zwlekają, czekają, że może los się odmieni. Złożyli oczywiście pismo do Urzędu Miasta o przydział lokalu, ale ich szanse są niewielkie. Nie mogą iść na rozmowę do Wydziału Zarządzania Nieruchomościami, bo w odpowiedzi z ratusza jest napisane: „Informuję, że ze względu na sytuację pandemiczną obecnie niemożliwe jest wyznaczenie spotkania". Wiedzą tylko, że ich wniosek będzie brany pod uwagę przy tworzeniu listy osób uprawnionych do uzyskania lokalu socjalnego w 2021 roku. Gdyby dostali przydział, mieliby szansę na odzyskanie dzieci.

A tak pozostają im tylko spotkania z dziećmi pod nadzorem kuratora w określonych terminach. – *Po każdym takim spotkaniu jesteśmy w rozsypce, bo kończą się one płaczem i prośbą o połączenie* – twierdzi. I zapewnia. – *Wbrew temu, co twierdzi MOPS i inne instytucje, nie jesteśmy ofiarami przemocy. Szkoda, że nikt z nami nie rozmawiał, tylko polega na opinii o nas innych osób, na rozmowach telefonicznych, nie twarzą w twarz. Starsze dzieci są już w tym wieku, że mogą powiedzieć, jaką jesteśmy rodziną. Najgorsze jest to, że nie wiem, na jakim etapie jest sprawa, co mogę jeszcze zrobić, by nasza rodzina była razem.*

Do redakcji przyszła mając nadzieję, że są na świecie dobrzy ludzie, którzy chcą pomóc innym. Im potrzebny jest pokój, w którym mogliby zamieszkać i praca. – *Mogę opiekować się osobą starszą, pomagać w gospodarstwie, jestem silna, dla dzieci i połączenia rodziny jestem w stanie zrobić wszystko. Tylko nie wiem, co. To okropne, gdy człowiek nie ma znikąd pomocy. W sądzie czy MOPS twierdzą, że mój mąż jest agresywny i nas bije. Ale nie ma żadnego dowodu, żadnej obdukcji, nikt nigdy nie stwierdził śladów pobicia. Niebieskie karty były zakładane na podstawie zgłoszeń, często przez telefon, bo teraz tylko tak urzędnicy komunikują się z podopiecznymi. Chcę udowodnić, że potrafię być matką, utrzymać dzieci. Nikt nie bierze pod uwagę, że one dobrze się uczą, że nigdy nie zimowały w jednej klasie, a na koniec roku przynoszą świadectwa z czerwonym paskiem. Nie chcemy być rozdzieleni, chcemy być razem* – zapewnia Kinga.

Na temat Kingi i jej rodziny nie mogliśmy otrzymać potwierdzenia ani zaprzeczenia, czy ich sytuacja to prawda, czy konfabulacja. Czy rzeczywiście jej rodzina ma tak duży wpływ na niepowodzenia, czy wygrywa zazdrość i chęć zemsty, czy może rzeczywiście Jackowi lekarz wszył esperal tylko po to, by mógł udawać trzeźwego. A może warto dać szansę rodzinie? Zabrać dzieci jest łatwo, wystarczy wyrok sądu, który na oczy nie widział osób, o których losie zadecydował.

Jola Marciniak

Rozmowa z dyrektorem płockiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego Tomaszem Kominkiem

Sytuacja na Wiśle jest już ustabilizowana, ale jeszcze kilka dni temu zagrożenie powodziowe wydawało się być bardzo realne. Jakie działania może podjąć samorząd, aby podobne sytuacje nie miały miejsca w przyszłości?

Od lat 60. XX w. na osiedlu Radziwie w Płocku występowały podtopienia i powodzie, zarówno wiosenne, jak i zatorowe. Ta najsłynniejsza, którą kojarzą wszyscy, czyli powódź zimowa z 1982 roku była efektem wielkiej zimy, a także, podobnie jak teraz, problemów z tamą we Włocławku. Po tej powodzi udało się zrobić wiele dobrego. W latach 1983-1988 zbudowano wały, które dziś – w 2021 r. poniekąd uratowały nas jako mieszkańców od wielkiego zagrożenia i niebezpieczeństwa. Będąc codziennie na miejscu widziałem, że w najtrudniejszym momencie do korony wałów za stocznią brakowało ok. 1,5 metra, natomiast na bramie przeciwpowodziowej wody było więcej niż w 1982 r. Sięgnęła ona 480 cm, a nadbudowywana zapora jest przygotowana na poziom 500 cm. To zagrożenie było bardzo realne, było bardzo blisko i bardzo mocno liczyliśmy na to, że nas – samorządowców i mieszkańców nadwiślańskich terenów wysłucha odpowiedzialna za przestrzeń wód spółka, czyli „Wody Polskie".

Trzeba sobie powiedzieć jasno, że prace związane np. z pogłębianiem Wisły czy lodołamaniem nie leżą w gestii samorządu. To są zadania, które mieszczą się w kompetencjach Wód Polskich, które podlegają pod władze rządowe. My jako samorządowcy możemy prosić, pokazywać faktyczną sytuację, robić pewne analizy czy uczestniczyć w pewnych gremiach. Możemy apelować, przyjmować uchwały czy stanowiska z prośbą do rządu, parlamentarzystów czy prezesów „Wód Polskich" po to, żeby za ten temat wzięto się odpowiedzialnie i poważnie. Tak też czyniliśmy i będziemy czynić. Udało nam się dojść do porozumienia w kwestii akcji lodołamania, o której od początku mówiliśmy i która poskutkowała tym, że dzisiaj jesteśmy bezpieczni. Chciałbym mocno podziękować za pracę załogom lodołamaczy, które intensywnie pracowały po to, żeby zapewnić bezpieczeństwo tysiącom ludzi z terenów nadwiślańskich. Bo ten problem nie dotyczył przecież wyłącznie Płocka, Nowego Duninowa czy Kępy Polskiej. W zasadzie zaczynał się od tamy we Włocławku, a kończył w Czerwińsku nad Wisłą. Takich zatorów czy spiętrzeń kry poza tym kluczowym, którego czoło sięgało po Radziwie było ok. sześciu.

Teraz to jest już przeszłość i nie chcę szukać winnych, bo to nic nie zmieni i nie zapewni bezpieczeństwa naszym mieszkańcom. W tej chwili wchodząc w sezon wiosenny i kolejne lata jako człowiek, który reprezentuje trzecie pokolenie rodziny nadwiślańskiej, bardzo mocno proszę tych, którzy są za to odpowiedzialni, o konkretne działania. Przede wszystkim należy wrócić do pogłębiania Wisły. Plan jest jasny, precyzyjny i dobrze znany tym, którzy nad Wisłą mieszkają. W lato na rzece powinny pracować pogłębiarki, które wydobywają muł i piach. Tak powinien wyglądać każdy rok. Ostatnie lata tak nie wyglądały. Jeżeli mamy sezon bardzo ciepły i bezdeszczowy to od razu widać tzw. łachy na Wiśle i w wielu miejscach Wisła jest tak płytka, że można ją przejść. To jest niedopuszczalne, bo później,

D. Ossowski

kiedy przychodzi normalna zima, tak jak przyszła teraz, to ona jest dla nas bardzo niebezpieczna. Widać to było po tym, co działo się ostatnio. Aby tego uniknąć, mamy proste metody – pogłębianie w sezonie wiosenno-letnim, natomiast w sezonie zimowym akcje lodołamania, które powinny rozpoczynać się w momencie, w którym pojawiają się pierwsze symptomy zatoru. To wszystko. Prawda jest taka, że nie ma bardziej efektywnej i skutecznej metody na zapewnienie ludziom bezpieczeństwa. Brak dbałości i funduszy na te dwa aspekty ochrony przeciwpowodziowej i brak działań modernizacyjnych na tamie we Włocławku skończy się katastrofą ekologiczną na poziomie od Włocławka po Grudziądz. Bo jeśli ta tama kiedyś runie, to dopiero będzie ogromny problem. Tego nie można bagatelizować. Wystarczy, że rządzący wezmą sobie to do serca i zaczną działać.

Podczas ostatnich tygodni ogromnym poświęceniem i pracą na rzecz przeciwdziałania powodzi wykazali się strażacy ochotnicy. Czy samorząd Mazowsza podobnie jak w poprzednich latach będzie wspierał ich rozwój?

W roku 2021 samorząd Mazowsza przygotował blisko 250 000 zł na różnego rodzaju programy wsparcia, w tym na programy, które dotyczą jednostek OSP. Jest to szczególnie ważne, biorąc pod uwagę, że przed chwilą przy niemałej pomocy strażaków poradziliśmy sobie z ogromnym zagrożeniem powodziowym. Pierwsze efekty tej współpracy mogliśmy już zobaczyć. OSP Brwilno, które bardzo mocno pracowało przy zabezpieczaniu wałów, zalało swój samochód. Wsparcie dla nich przyszło w sposób natychmiastowy. W ciągu 7 dni wygospodarowaliśmy pieniądze po to, żeby wyremontować im wóz.

Kolejne kilkanaście milionów wygospodarowano z budżetu samorządu województwa mazowieckiego po to, aby po raz kolejny OSP mogły składać wnioski na modernizacje swoich remiz. Po raz kolejny uruchomiliśmy również środki na dołożenie „cegiełki" na zakup samochodów ratowniczo-gaśniczych, które są niezbędne w pracy strażaków i realnie pomagają, o czym przekonaliśmy się kilkanaście dni temu.

Mamy również środki na doposażenie jednostek OSP w niezbędny sprzęt m.in. w agregaty, motopompy czy pilarki. W tym roku chcemy również wyposażyć jednostki z terenów nadwiślańskich w sprzęt, który może być istotny w sytuacjach zagrożenia powodziowego. To jest np. wsparcie przy zakupie wyposażenia do łodzi ratunkowych, czy pomoc przy zakupie takiej łodzi. Jeżeli znajdą się gminy i jednostki, które zdecydują się na tego typu narzędzie, to jesteśmy otwarci na wsparcie takiej inicjatywy. Zachęcam wszystkich, żeby odwiedzali naszą stronę, wypełniali wnioski i sięgali po te środki. **Dziękuję za rozmowę.**

(ek)

eprasa.pl 5ca09c4582

PŁOCK

BIBLIOTEKA DLA DZIECI „Chotomek”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.
BIBLIOTEKA im. Zielińskich, pl. Narutowicza 2, tel. 366-99-70.
DOM BRONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.
DOM DARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax 367-19-33.
DOM TECHNIKA PKN Orlen S.A., ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.
GALERIA a.r.t., ul. Kazimierza Wielkiego 24/24A, tel. 268 76 34.
GALERIA „Oto ja”, pl. Narutowicza 2, tel. 609 746 402 (w g. 14.00– 17.30).
GALERIA SZTUKI Dzieci i Młodzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.
HOTEL „Herman”, ul. Sienkiewicza 30.
KINO HELIOS, Galeria Wisła, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-34-45.
KLUB OSIEDLA KOCHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.
KLUB OSIEDLA DWORCOWA, tel. 262-72-08.
KLUB OSIEDLA ŁUKASIEWICZA, tel. 263-94-12.
KSIĄŻNICA PŁOCKA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogrodzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka l, tel. 364-31-84.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia – eMDeKuś w Szkole Podstawowej nr 23, ul. Walecznych 20, tel. 510 590 790.
MUZEUM DIECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.
MUZEUM MAZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91. Muzeum czynne: wtorek– niedziela, g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny.
MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.
NOVEKINO PRZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.
OGRÓD ZOOLOGICZNY, ul. Norbertańska 2, kasa biletowa tel. 366-05-14.
PŁOCKA GALERIA SZTUKI, ul. Sienkiewicza 36, tel. 364-60-41.
PŁOCKA LOKALNA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA, tel./fax 364-99-90.
PŁOCKA ORKIESTRA SYMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80
PŁOCKI OŚRODEK KULTURY I SZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.
PŁYWALNIE (czynne w g. 7– 22):
Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;
Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.
SALA KONCERTOWA „Dzieci Płocka”, ul. Jachowicza 34.
SPICHLERZ, Dział Etnograficzny Muzeum Mazowieckiego, ul. Kazimierza Wielkiego 11b, 262-25-95.
SPÓŁDZIELCZY DOM KULTURY, ul. Krzywoustego 3, tel./fax 263-35-60.
TEATR DRAMATYCZNY im. J. Szaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.
TOWARZYSTWO NAUKOWE PŁOCKIE, pl. Narutowicza 8, tel. 366-99-50.

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64
Alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516
Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24
Auto-Alfa, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34
Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90
Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46
Auto Elektro Mechanika, ul. Graniczna 46, tel. 367-37-88
Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37
Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29
Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10
Auto Naprawa, ul. Kochanowskiego 10E, tel. 601-850-560
Auto-Naprawa, ul. Rzeczna 25, tel. 268-57-83
Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80
Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20
Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91
Carselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93
Diagnostyka i Mechanika Samochodowa, ul. Semestralna 1, tel. 264-13-85
Elektromechanika, ul. Maneżowa 22, tel. 264-58-49
Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 15A, tel. 264-84-87
Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62
Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96
Mechanika Pojazdowa, ul. Agrestowa 1, tel. 514-040-641
Mechanika Pojazdowa, ul. Drzewna 5, tel. 262-30-85
Mechanika Pojazdowa, ul. Klonowa 3A, tel. 601-271-198
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 18, tel. 606-290-094
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 25, tel. 367-10-55
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 29, tel. 262-00-52
Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732
Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296
Moto-Mar, ul. Zarzeczna 2, tel. 502-353-341
Mototap, ul. Dobrzyńska 58, tel. 604-058-090
Opondex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09
Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06
Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262
S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076
Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01
PW Autos, ul. Otolińska 25, tel. 264-45-88
Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31
Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Bazylia, ul. Podchorążych 1, tel. 510 216 000
Biesiadowo, ul. Królewiecka 20, tel. 530 493 940
Bistro Bella Italia, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-33-46.
Corner, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90
Corner, ul. Kolegialna 39, tel. 262-69-74
Corrida, ul. Rembielińskiego 3, tel. 262-81-16
Czerwony Pomidor, ul. Lipnowska 35 Maszewo Duże, tel. 531 471 247
Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01
Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25
Domino’s Pizza, ul. Armii Krajowej 2, tel. 24 270 24 01
Dowozorro, ul. F. Chopina 28, tel. 24 366 22 82
Festa Italiana, ul. Słoneczna 4A, tel. 737 814 299
Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22
Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25
Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79
Oliva, al. Jana Pawła II 21C, tel. 504 504 291
Piccantino, ul. Synagogalna 2/8a, tel. 881 531 423
Pino, ul. Spółdzielcza 14, tel. 264-18-17
Pizza Hut Express, Galeria Wisła, tel. 22 536 36 36
Pizza Pai, ul. Wyszogrodzka 140, tel. 262-02-65
Presto, ul. Stary Rynek 6, tel. 367-69-67
Primo, ul. Północna 8, tel. 503-800-813
Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95
Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60
Tele Pizza, ul. Nowy Rynek 5, tel. 268-71-69
Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31

PUBY I KLUBY

Angels Prestige Club, Al. S Jachowicza 29, tel. 601 441 113
Faceclub, Al. S. Jachowicza 49, tel. 601 441 113
Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Klimat, ul. Miodowa 8, tel. 262-18-75
Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705
Kombinat, ul. Sienkiewicza 32, tel. 575 907 603
Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51
Mały Płock, ul. Królewiecka 12C, tel. 510 607 433
Memories Club, ul. Królewiecka 12, tel. 512 748 483
Ministerstwo Śledzia i Wódki, ul. Grodzka 5, tel. 577 808 037
Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38
Stacja Warka, ul. Tumska 9, tel. 24 264 15 25
Queen, ul. Grodzka 4, 790-800-378
Zachęta, ul. Grodzka 9, tel. 502 666 112

RESTAURACJE

Antrykot Steakhouse, Stary Rynek 25, tel. 24 364 30 03
Art Deco, ul. Stary Rynek 17, tel. 268-57-51
Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39
Browar & Restauracja Tumska13, tel. 24 366 66 77
Burgeroom, ul. Kochanowskiego 48, tel. 883 681 117
Burrata, al. Jana Pawła II 12C, tel. 537 937 033
Dębowa, Galeria Wisła, tel. 24 363 36 66
Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25
Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02
Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00
Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60
Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67
Krepsiaki, Stary Rynek 9, tel. 797 488 848
Książęca, ul. H. Sienkiewicza 30, tel. 24 367 00 67
Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46
Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00
Restauracja Trzy Klimaty, ul. Armii Krajowej 17, tel. 366-15-35
Restauracja Piast, Al. Kobylińskiego 14, tel. 263-86-30
Salonik Babci Krysi, Stary Rynek 27, tel. 791 187 236
Retro, ul. Stary Rynek 5, tel. 607 790 969
Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93
W Kapuście, pl. G. Narutowicza 1, tel. 500 515 657
Wieża Ciśnień, ul. Warszawska 26, tel. 24 367 10 00
Wisełka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17
Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

ul. Gronowa 15, tel. 600-433-029
ul. Jachowicza 40, tel. 603-892-486
ul. Jerozolimska 3, tel. 262-77-41
ul. Obrońców Westerplatte, tel. 502-316-307
ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Centrum, tel. 264-44-44
Elf, tel. 720 588 588
Euro-taxi, tel. 196-26
Mercury, tel. 24 262 23 19
MPT Radio Taxi, tel. 24 266 89 53
Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62
Taxi-Eska, tel. 24 266 89 53
Taxi Mazowsze, tel.262-00-00
Taxi Merc-Des, tel. 24 262 99 99
Taxi Metro, tel. 196-69, 196-65

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624
Chiron, ul. Otolińska 10, tel. 262-39-92
Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02
Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48
Medi Wet, ul. Rembielińskiego 11, tel. 24 263 13 22
Na 4 Łapy, ul. Kochanoskiego 35, tel. 518 700 440
Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40
Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74
Przychodnia weterynaryjna POLIVET, ul. Krzywoustego 2B, tel. 366-75-95
Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

GOSTYNIN

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY, ul. 18 Stycznia 2, tel. 235-22-95, 235-34-47

MECHANIK SAMOCHODOWY

Auto-Naprawa, ul. 11 Stycznia 22A, tel. 510-191-601
Auto-Naprawa, ul. Mickiewicza 31, tel. 235-51-12
Auto-Regulacja, ul. Szydłowieckiego 13, tel. 235-47-69
Mechanika Pojazdowa, ul. Czapskiego 49, tel. 235-53-37

PIZZERIE

K-2, ul. Kościuszki 1A, tel. 235-93-93
Bordoo, ul. Wyszyńskiego 40, tel. 694 000 584
Retro, ul. Floriańska 8, tel. 235-22-88

PŁYWALNIE

ul. Kutnowska 7A, tel. 235-34-56

RESTAURACJE

Bajka, ul. Kościuszki 7, tel. 235-23-67
Domino, ul. Floriańska 21, tel. 882 509 201
Dziupla Wróbla Foodtruck, Bierzewicka 32, tel. 791 087 189
Restauracja Kolumnowa, ul. Zamkowa 31, tel. 235-45-00
Sahara, pl. Wolności 6, tel. 235-91-00

TAXI

Postój, tel. 235-24-04

WETERYNARZ

Gabinet weterynaryjny, ul. Zamkowa 19, tel. 235-42-33
Medvet, ul. Kutnowska, tel. 235-84-84

KUTNO

KUTNOWSKI DOM KULTURY, ul. Żółkiewskiego 4, tel. 254-21-37
MUZEUM BITWY NAD BZURĄ, Park Wiosny Ludów, tel. 253-31-41
MUZEUM REGIONALNE, pl. marsz. J. Piłsudskiego 20, tel. 254-79-64

PŁYWALNIE

Aquapark Kutno, ul. Kościuszki 54, tel. 357-56-00

RESTAURACJE

Ale Smacznie, ul. Warszawskie Przedmieście 31, tel. 254-33-11
Dworek, ul. Kościuszki 9, tel. 335-22-91
Jana, ul. Zduńska 11, tel. 355-73-53

MECHANIK SAMOCHODOWY

Auto-Awis, ul. Przemysłowa 2, tel. 254-67-47
Autoryzowany Serwis Samochodowy, ul. Józefów 26, tel. 355-77-73
Car-Chem, ul. Oporowska 19, tel. 254-23-84
Elektromechanika Pojazdowa, ul. Piwna 10/6, tel. 604-718-794
Zakład Elektromechaniki Pojazdowej, ul. Warszawskie Przedmieście 22, tel. 253-79-08
Zakład Samochodowy, ul Broniewskiego 7, 253-79-28

SZEWC

Szewskie usługi, ul. Tarnowskiego 11

TAXI

Tanie Taxi, tel. 515 106 006
24 h, tel. 515 106 006

SIERPC

CENTRUM KULTURY i SZTUKI, ul. Piastowska 39, tel. 275-24-93
KAWIARNIA „Nad Basenem”, ul. Sucharskiego 2, tel. 275-74-72 wew. 47
MUZEUM WSI MAZOWIECKIEJ – SKANSEN, ul. Gabriela Narutowicza 64, tel. 275-28-83; Skansen czynny wtorek–niedziela w g. 9–15
RATUSZ, pl. Kardynała Wyszyńskiego 1, tel. 275-28-26, wtorek–piątek 8–16, sobota, niedziela 10–17, (w poniedziałki nieczynny)

PIZZERIE

Bella, ul. Traugutta 3A, tel. 275-61-57
Bona, ul. Jana Pawła II 1A, tel. 275-71-00

PŁYWALNIE

ul. Sucharskiego 2, tel. 275-74-72 (czynny w g. 8–21)

RESTAURACJE

Bistro u Mariusza, ul. Wiosny ludów 22, tel. 534 343 455
Hotel Skansen Conference & Spa, ul. Narutowicza 64, tel. 24 275 11 22
Pozytywka, ul. Konstytucji 3 Maja 5E, tel. 275-48-29
Zajazd „Kasztelan”, Białasy 55, tel. 275-61-63
Zajazd Aga, Mieszczk 24, tel. 275-23-62
Zakątek, ul. Piastowska 27C, tel. 789-024-944

MECHANIK SAMOCHODOWY

Duxpol. Mechanika Samochodowa, ul. Piastowska 78, tel. 665-731-988
Mechanika Pojazdów Samochodowych, ul. Piastowska 76, tel. 509-521-890
Mechanika Pojazdowa, ul. Bema 16, tel. 275-11-18
Mechanika Pojazdowa, ul. Kolejowa 9A, tel. 692-043-657
Mechanika Pojazdowa, ul. Białobłocka 22, tel. 275-50-87
Zakład Mechaniczny, ul. Traugutta 50C, tel. 275-26-52

SZEWC

Naprawa obuwia, ul. Płocka 47

WETERYNARZ

Allvet, ul. Zawiszy Czarnego 6, tel. 275-61-05
Gabinet weterynaryjny, ul. Polna 1, tel. 502-623-656
Przychodnia weterynaryjna, ul. Piastowska 45A, tel. 231-15-33
Lecznica dla zwierząt, ul. Konstytucji 3 Maja 40, tel. 275-27-09

CEKANOWO

Zajazd „Pod Szczęśliwą Gwiazdą”, ul. Polna 1, tel. 261-93-93

CIERSZEWO

Ośrodek Rekreacyjno-Szkoleniowy, tel. 260-94-65, 260-94-66

DĄB POLSKI

Pensjonat „Dąb Polski”, tel. 260-41-13

GĄBIN

Muzeum Ziemi Gąbińskiej, ul. Stary Rynek 6, tel. 277-12-09, 277-12-22

KROŚNIEWICE

Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego, pl. Wolności 1, tel. 252-32-19

ŁĄCK

Restauracja-Hotel Rusałka, ul. Płocka 14, tel. 384-18-00

OPORÓW

Zamek, tel. 285-91-22, 285-91-80

RACIĄŻ

Miejskie Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji im. Ryszarda Kaczorowskiego w Raciążu, ul. Parkowa 14, tel. (23) 679-10-78

SANNIKI

Pałac, tel. 277-61-70

SŁUPNO

Zajazd „Mazowsze”, ul. Miszewska 8, tel. 386-27-60

STAROŹREBY

Restauracja, Kawiarnia i Sala Bankietowa „Anastazja”, ul. Płocka 69A, tel. 261-25-41

WYSZOGRÓD

Centrum Kultury „Wisła”, ul. Rynek 1, tel. 508-049-100

ŻYCHLIN

Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna 3, tel./fax 285-10-34

DYŻURY APTEK

Płock: do 11.03. – ul. Nowy Rynek 2, 262 39 45; od 11.03. – ul. Otolińska 8, 264 43 44. W niedzielę w g. 10–20 apteka Elixir w hipermarkecie Auchan, tel. 262-11-02; apteka, ul. Gałczyńskiego 11 (Kaufland) – czynne codziennie w g. 8–22.

Gostynin: ul. Czapskiego 4: poniedziałek – piątek – w g. 8-20; sobota – w g. 8-14; ul. Rynek 25 - czynne przez całą dobę w dni powszednie, dni wolne od pracy, niedziele i święta.

Sierpc: 9.03. – ul. Braci Tułodzieckich 10, 10.03. – ul. Piastowska 42, 11.03. – ul. Piastowska 26, 12.03. – ul. Traugutta 1, 13.03. – ul. Konstytucji 3 Maja 7D, 14.03. – ul. Piastowska 42, 15.03. – ul. Słowackiego 13.

WAŻNE TELEFONY

AIDS Zielona linia, tel. (22) 621-33-67.
HOSPICJUM PŁOCKIE, ul. Bielska 19: dyżury w każdą środę w g. 16–18, tel. 263-14-06, 262-46-64, 262-36-79.
INFOLINIA Społeczna Mazowsze, tel. 800-565-153.
INFORMACJA PKS, tel. 703-403-314.
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE: Płock tel. 993 – bezpłatny; Gostynin tel. 235-27-69, Kutno tel. 253-32-22, Sierp, tel. 275-21-61.
POGOTOWIE DROGOWE: Płock tel. 957 i 268-02-22.
POGOTOWIE ENERGETYCZNE: tel. 991 – bezpłatny numer dla Płocka, Gostynina, Kutna, Łęczycy, Sierpca i Wyszogrodu. Tel. 365-10-10 – płatny numer dostępny w sieci telefonii komórkowej dla Płocka, Kutna, Gostynina, Sierpca, Łęczycy i Wyszogrodu.
POGOTOWIE GAZOWE Płock tel. 262-24-38.
POGOTOWIE OPIEKUŃCZE Płock, tel. 262-36-85.
POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, ul. Strzelecka (nocna pomoc lekarska), tel. 366-78-03 i 366-78-04.
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE: Płock tel. 994 i 364-42-44; Gostynin tel. 235-33-66; Kutno tel. 254-74-61 do g. 15 i 351-89 po g. 15.; Sierpc tel. 274-28-01.
STRAŻ MIEJSKA Płock, tel. 986 i 366-03-10.
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO, ul. Miodowa 2, tel. 364-53-21.
TELEFON (niebieska linia dla ofiar przemocy): 801-120-002.
TELEFON ZAUFANIA Policji w sprawie narkotyków 268-58-58. „W” – 262-40-76 w g. 18–19 (informacje o chorobach przenoszonych drogą płciową i AIDS); Stowarzyszenie „Kai Kairos” – 367-39-88 w g. 15–22, soboty w g. 11–19.

eprasa.pl 5ca09c4582

Andrzej Brzeziński kieruje budową najwyższego wieżowca w UE

65 000 m3 betonu, 14 000 ton stali i walka z żywiołami

archiwum Andrzeja Brzezińskiego

Do tej pory miano najwyższego budynku w Polsce dzierżył znany wszystkim Pałac Kultury i Nauki, znajdujący się w centrum Warszawy. 20 lutego tego roku przewyższył go jednak wieżowiec Varso Tower, który również powstał w stolicy, a kierownikiem jego budowy jest Andrzej Brzeziński, pochodzący z naszego regionu.

Pan Andrzej urodził się i wychował w Raciążu. Zgodził się opowiedzieć czytelnikom Tygodnika Płockiego o budowie, którą nadzoruje. – *Od dziecka lubiłem majsterkować, naprawiać różne rzeczy, układać klocki… Ale nie, wtedy jeszcze nie myślałem o budownictwie. Tak naprawdę, w liceum grałem w zespole rockowym i wszyscy moi koledzy z zespołu wybrali kierunki studiów w Olsztynie, dlatego ja również skupiłem się, aby studiować w tym mieście* – opowiada. Ostatecznie wybrał studia na Wydziale Budownictwa Lądowego na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim, który wtedy jeszcze nosił nazwę Akademii Rolniczo-Technicznej.

Jak zaznacza pan Andrzej, budowa od początku była dość szczególna. Przede wszystkim Varso to kompleks trzech budynków: Varso 1 (wysokość 82 m), Varso 2 (wysokość 92 m) oraz Varso Tower o wysokości 310 metrów. Ponieważ wszystkie trzy mają wspólny pasaż oraz garaż podziemny, inwestorzy podjęli decyzję o budowie równoczesnej. Jak można przypuszczać, jest to nie lada wyzwanie, aby takie działanie przeprowadzić w centrum Warszawy. – *Dodatkowym utrudnieniem okazał się brak miejsca na zaplecze i biuro budowy (w szczycie prawie 1500 pracowników oraz 150 inżynierów) oraz szereg instalacji znajdujących się na działce* – dodaje pan Andrzej.

Jeśli chodzi o wymiary Varso Tower, oprócz tego, że mierzy on 310 metrów, to posiada także dwa tarasy widokowe na poziomie 230 oraz 206 m. Znajduje się w nim 21 wind osobowych, w tym 12 dwupoziomowych. W konstrukcję wbudowano aż 65 000 m3 betonu i 14 000 ton stali zbrojeniowej. Jedno piętro budynku powstawało w ok. 5 dni roboczych.

Co jest największą trudnością na budowie tak wysokiego budynku? – *To tak naprawdę ciągła walka i próba zapanowania nad siłami natury: grawitacją i wiatrem, a w trakcie budowy także wodą i ogniem* – tłumaczy pan Andrzej.

I wyjaśnia dokładniej: – *Im wyższy budynek, tym „solidniej" musi być utwierdzony w podłożu, żeby nie groziło mu np. przechylenie. Solidne utwierdzenie w podłożu oznacza głęboki wykop, a także supermasywne fundamenty. Wykop pod Varso miał max. 23m głębokości i realizowany był w bezpośrednim sąsiedztwie tunelu PKP linii średnicowej stanowiącego część Dworca Warszawa Centralna. Musieliśmy zadbać o to, żeby przemieszczenie torów kolejowych w tunelu, znajdujących się dosłownie kilka metrów od granicy naszego wykopu nie przekroczyło 11 mm.*

Budynek musi też opierać się sile wiatru, która na wysokościach jest większa. Wiatr może także ograniczyć z wiadomych względów pracę żurawi wieżowych, a to z kolei spowalnia całą budowę.

Czemu natomiast trzeba walczyć z ogniem? W przypadku pożaru na tak wysokiej budowie straż pożarna ma duże trudności z jego ugaszeniem. Trzeba więc myśleć o tzw. suchych pionach oraz dodatkowych pompowniach, które umożliwią podanie wody na wyższe partie budynku.

Kolejne utrudnienie to oczywiście opady, które są przeszkodą w sprawnym przeprowadzeniu prac wykończeniowych na dolnych poziomach budynku. Dlaczego? – *Podczas budowy budynku wysokościowego, ze względu na dużą ilość kondygnacji prace instalacyjno-wykończeniowe na dolnych poziomach rozpoczyna się jeszcze przed zakończeniem konstrukcji samego budynku na piętrach ostatnich, w tym dachu. Brak dachu i fasady na piętrach wysokich powoduje, że woda opadowa (deszcz oraz woda z roztopionego śniegu) dostaje się do budynku* – wyjaśnia pan Andrzej.

Praca przy tak prestiżowej budowie ma też oczywiście swoje zalety. Jak stwierdza pan Andrzej: – *Jedną z nich jest niewątpliwie poczucie, że realizowany budynek, rosnąc w oczach z dnia na dzień, pozytywnie wpływa na wygląd miasta oraz całej przestrzeni publicznej i staje się częścią krajobrazu, a w przypadku budynku takiego jak Varso, także punktem orientacyjnym widocznym z prawie każdego miejsca w stolicy.*

Co prawda nasz miejski krajobraz znacznie różni się od warszawskiego, ale kto wie, być może niedługo podobny budynek stanie w centrum Płocka? Tymczasem będąc w Warszawie możemy śmiało wypatrywać wierzchołka Varso Tower.

Joanna Biała

REKLAMA

eprasa.pl 5ca09c4582

HOROSKOP

BARAN (21.03-20.04)
Tydzień sprzyja zajęciom, które związane są z pięknem, harmonią i sztuką. Twoje pomysły na ozdobienie domu lub kreacje będą niezwykłe i zapewnią ci uznanie w towarzystwie. Wenus pomoże ci zakończyć towarzyskie spory. Samotne Barany będą przebierać w propozycjach randek. W pracy, choć wiele ważnych osób będzie zajętych, to i tak masz szansę ubić kilka niezłych interesów.

BYK (21.04-21.05)
Czekają cię spokojniejsze dni. Inwestuj w siebie, zadbaj o swoją urodę i porządnie odpocznij. Merkury ułatwi ci załatwienie spraw, na których ci zależy, a także zadba o twoje powodzenie w miłości. Samotne Byki spotkają atrakcyjnego wielbiciela, przy boku którego nie sposób będzie się nudzić. Jowisz przyniesie ciekawe znajomości i propozycje, które pomogą ci osiągnąć sukces zawodowy.

BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)
Przed tobą dobre dni, jednak twoje plany mogą się niespodziewanie zmienić na jeszcze lepsze. Ktoś namówi cię do zajmowania się ciekawym hobby lub udziału w szkoleniu. Postanowisz przełożyć na później niektóre nudne obowiązki i skorzystasz z ciekawych propozycji. W miłości trwa dobra passa, wciąż sprzyja ci Wenus. Uda ci się wyjaśnić partnerowi, czego potrzeba ci do szczęścia.

RAK (22.06-22.07)
Nawet jeśli planujesz spędzić ten tydzień na samotnych rozmyślaniach, to i tak nie uda ci się schować przed znajomymi. Różne znudzone życiem osoby będą oczekiwać, że uprzyjemnisz im wolny czas. Postaraj się nie zmieniać własnych planów tylko dlatego, że ktoś oczekuje od ciebie uprzejmości. W sprawach finansowych możesz sporo zyskać dzięki sprzyjającym zbiegom okoliczności.

LEW (23.07-22.08)
Pozwól sobie na więcej luzu i swobody. Nie musisz wszystkim się przejmować i wszystkiego osobiście pilnować. Tydzień sprzyja nowatorskim pomysłom i planom, które łamią schematy i reguły. Bądź odważny i szczery, a szczęście cię nie opuści. W pracy bardzo sprzyja ci Merkury, opiekun handlowców i podróżników. Możliwy przypływ gotówki. Nie rezygnuj z tego, co ci obiecano.

PANNA (23.08-22.09)
Sprawy zawodowe ostro przyspieszą i pojawi się szansa na większe pieniądze. Przyjaciele nie zostawią cię w potrzebie, przekażą dobre wiadomości i zainspirują do działania. Tydzień sprzyja nauce i szkoleniom oraz nowym, ważnym znajomościom. Możliwa nawet zmiana stanowiska lub nowy pomysł na karierę. W miłości bądź ostrożny i nie traktuj ukochanego jak podwładnego.

WAGA (23.09-23.10)
Sprawy finansowe znajdą się w centrum twojej uwagi. Masz szansę przekonać szefa do pomysłu, który przyniesie ci przypływ gotówki. Bądź odważny i działaj szybko, a twoje marzenia o awansie lub podwyżce będą mogły się spełnić! Słońce postawi na twojej drodze życzliwe ci osoby. Warto będzie skorzystać z ich rad i sugestii. Twoje życie miłosne nabierze rumieńców.

SKORPION (24.10-22.11)
Przed tobą więcej towarzyskich atrakcji. Otrzymasz sporo ciekawych wiadomości i zaproszeń w niezwykłe miejsca, że trudno będzie ci znaleźć czas na pracę czy domowe obowiązki. Korzystaj z tego, co niesie ci los! Merkury pomoże ci zdobyć uznanie, a nawet popularność. Warto będzie pogodzić się z nieprzyjaciółmi, wyjaśnić różne stare nieporozumienia. Także w miłości szczęście będzie ci sprzyjać.

STRZELEC (23.11-21.12)
Staniesz się bardziej niż zwykle romantyczny i wyrozumiały dla ludzi w twoim otoczeniu. Sny, intuicja i miłosne schadzki interesować cię będą bardziej, niż wyścig po uznanie szefa. Odpocznij i zajmij się sobą, bo teraz nie warto na siłę angażować się w trudne sprawy. Wizyta u kosmetyczki, spacery i zdrowa dieta najlepiej poprawią ci humor.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)
Najchętniej zajmiesz się własnymi sprawami, a dla obcych osób nie będziesz miał ani wyrozumiałości, ani czasu. Mars znajduje się w twoim znaku, więc szanuj swoje nerwy i zdrowie. Jeśli możesz, to zdecyduj się na kilka dni urlopu i nie żałuj pieniędzy na własną wygodę i przyjemności. W weekend szczęście o wiele bardziej ci sprzyja. Przypomną sobie o tobie starzy znajomi i przyjaciele.

WODNIK (21.01-20.02)
Zapomnij o niepowodzeniach i starych urazach, bo teraz szkoda na nie czasu. To, co nie udało się kiedyś, może udać się teraz. Ludzie będą chętnie cię słuchać, możesz też liczyć na pomoc rodziny. W miłości nie bądź zazdrosny i otwarcie rozmawiaj o swoich uczuciach. Sporo się dowiesz o sprawach, które są ważne dla twojego partnera. Twoje wsparcie będzie niezbędne.

RYBY (21.02-20.03)
Początek miesiąca będzie udany. Będziesz organizować wszystkim wolny czas, nie przegapisz żadnego serialu wartego obejrzenia. W pracy w skupieniu zajmiesz się ważnymi projektami. Tydzień sprzyja mądrym decyzjom, które dotyczą pieniędzy. Znajdź tylko więcej czasu dla partnera, nie przekładaj randek czy wspólnego spaceru, bo narazisz się na wyrzuty i pretensje.

Wyższe świadczenia po waloryzacji

Piotr Olewiński

Regionalny Rzecznik Prasowy

1 marca ZUS podnosi wysokość świadczeń emerytalno-rentowych. Wskaźnik waloryzacji to aż 104,24%. Dodatkowo zwiększy się kwota najniższych emerytur i rent.

Znamy już tegoroczny wskaźnik waloryzacji emerytur i rent. Wynosi 104,24%. Dla porównania w 2020 r. było to 103,56%, a w 2019 102,86%. Aby sprawdzić, o ile wzrośnie świadczenie wystarczy pomnożyć je przez wartość wskaźnika. Każdy emeryt i rencista otrzyma decyzję z ZUS z podaną nową kwotą, a podwyższone świadczenie zostanie wypłacone w dotychczasowym terminie wypłaty.

Minimalne świadczenia w górę

W związku z waloryzacją wzrosła między innymi minimalna emerytura. Otrzymują ją osoby, które zgromadziły niewiele składek emerytalnych, ale mają długi staż ubezpieczeniowy (kobieta – co najmniej 20 lat, mężczyzna – co najmniej 25 lat).

Od 1 marca minimalna emerytura wynosi 1250,88 zł brutto, czyli o 50,88 zł więcej niż dotychczas. Tak samo wzrosła minimalna renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, renta rodzinna i renta socjalna. 1250,88 zł wynosi również świadczenie Mama4plus dla osób, które nie mają emerytury lub renty.

Minimalna renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy to od marca 938,16 zł. Świadczenie przedemerytalne wzrosło do 1262,34 zł. Dodatek pielęgnacyjny wynosi teraz 239,66 zł.

Chodzi o utrzymanie siły nabywczej świadczenia

Waloryzacja ma na celu utrzymanie siły nabywczej pobieranego świadczenia. W dostosowywaniu wysokości emerytur lub rent do obecnych warunków ekonomicznych używa się tzw. wskaźnika waloryzacji. To, ile wynosi w danym roku, wynika bezpośrednio z ubiegłorocznych danych gospodarczych, a konkretnie ze średniorocznego wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych, który powiększa się dodatkowo o co najmniej 20% realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia.

Waloryzacja jest automatyczna

Wszystkie zmiany, tzn. waloryzację i podwyższenie minimalnych świadczeń, zostaną przeprowadzone automatycznie, więc nie trzeba składać w tej sprawie żadnych wniosków. Waloryzacja obejmie miliony świadczeń wypłacanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. W regionie płockim dotyczy to ok. 184,5 tys. świadczeniobiorców. Z kolei w regionie radomskim będzie to ok. 145 tys. osób, a w regionie siedleckim niemal 102 tys. emerytów i rencistów.

Więcej informacji o waloryzacji można uzyskać na stronie www.zus.pl oraz w każdej placówce ZUS.

Zajęcia dla strażników w płockim ZOO

Jak bezpiecznie złapać węża?

Jak złapać bezpiecznie węża, który uciekł z domowej hodowli? Jak zapędzić kozy, które znalazły sposób, by wydostać się na wolność? To nie są proste tematy... dla laika. Ale jeśli tylko znamy sposoby, akcję można przeprowadzić szybko, prosto i bezpiecznie dla siebie, jak również dla zwierząt.

Pracownicy ZOO podzielili się swoją cenną wiedzą na temat opieki nad zwierzętami ze strażnikami miejskimi. Przypomnijmy, że w Płocku działa EKO PATROL. Jest to specjalistyczny zespół Straży Miejskiej, który będzie pomagać na terenie Płocka we wszelkich interwencjach i zgłoszeniach związanych ze zwierzętami.

Zespół strażników spędził kilka dni w płockim ZOO. Brał udział w zajęciach teoretycznych i praktycznych. Głównym tematem było postępowanie z dzikimi i egzotycznymi zwierzętami podczas interwencji w środowisku miejskim. Szkolenie obejmowało zapoznanie się z przepisami regulującymi legalne utrzymywanie zwierząt. Przydatne okazały się również wskazówki, jak rozpoznawać najczęściej spotykane gatunki zwierząt, w tym chronionych.

Dużo czasu poświęcono również odławianiu ssaków, ptaków i gadów z użyciem specjalistycznego sprzętu, będącego na wyposażeniu EKO PATROLU. – *To, co podkreślaliśmy, to konieczność zachowania bezpieczeństwa, bo wszystkie zwierzęta – nawet te małe i z pozoru łagodne, w sytuacji zagrożenia potrafią być bardzo niebezpieczne* – mówią pracownicy ZOO.

Teraz czas na działanie. Strażnicy na pewno są przygotowani do nowych czekających ich wyzwań. Poza tym płockie ZOO nie tylko przeprowadziło szkolenie, ale też zapewnia o swojej pomocy w razie wystąpienia takiej potrzeby.

BeeS

arch. ZOO

arch. ZOO

eprasa.pl 5ca09c4582

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:
9 marca – Katarzyna, Franciszek,
10 marca – Cyprian, Marceli,
11 marca – Lutosław, Konstanty,
12 marca – Bernard, Grzegorz,
13 marca – Bożena, Krystyna,
14 marca – Leon, Matylda,
15 marca – Klemens, Ludwika.

***

W dniu urodzin – pogody ducha,
duchowej beztroski,
beztroskiego nastroju,
nastrojowych rozmów
Patrykowi Wałdochowi
życzy przyjaciółka.

***

Wiele gwiazdek jest nocą
na niebie,
Tyle samo najlepszych
życzeń ślę właśnie do ciebie,
Dużo zdrówka, szczęścia i radości,
Niech twój śliczny uśmiech
na buzi zawsze gości,
By było coraz mniej złości,
a więcej pięknej miłości,
Spełnienia wszystkich
najskrytszych marzeń.
Z okazji urodzin
Kasi Jędrzejewskiej
życzy koleżanka.

***

Życzę ci wiary, że wszystko ma sens. Życzę ci nadziei, która obudzi twoje serce i z nowym zapałem pozwoli spojrzeć na to, co już gdzieś przygasło. Życzę ci miłości tak ogromnej, że nie można jej zatrzymać dla siebie. A przede wszystkim, życzę ci, aby każdy kolejny dzień był piękniejszy od poprzedniego.
Adamowi Golanowi życzenia przesyłają siostry.

***

Aby wszystkie fajne dni
w żółwim tempie upływały,
by co dzień uśmiechał się
do ciebie świat cały.
By nigdy nie było
porannej pobudki
i wiał wiatr co rozwiewa smutki.
Anicie Kaźmierskiej
życzenia składa znajoma.

***

Z okazji twoich urodzin, życzę ci niekończącej się siły, wielkiego entuzjazmu i wielu namiętności, tak byś zawsze czuła, że żyjesz najpiękniej jak potrafisz.
Dla **Aleksandry Jabłońskiej** życzenia przesłała znajoma.

***

Niech smutek zniknie w górskim potoku. By radość kwitła jak róża co roku. By na twej twarzy promyczek słońca, nigdy nie zniknął i trwał do końca. By najpiękniejsze chwile w twoim życiu trwały wiecznie.
Urodzinowe życzenia dla **Eweliny Kinalskiej** od znajomych.

***

Dużo szczęścia, zdrowia, mnóstwa zawodowych – i nie tylko – sukcesów, czasu na odpoczynek i relaks, wspaniałych podróży, dobrych ludzi dookoła i spełnienia każdych marzeń **Grzegorzowi Szkopkowi** życzy cała redakcja TP.

***

Wszystkiego najlepszego z okazji urodzin **Danucie Kozińskiej** życzy córka Agnieszka.

(jb)

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88**
oraz
e-mail: **j.biala@tp.com.pl**
fb: **Gazeta Tygodnik Płocki**

Płocka Orkiestra Symfoniczna zaprasza do tanga

„Piazzolla Fusion”

Podczas kolejnego koncertu POS (19 marca) usłyszymy kompozycje Astora Piazzolli. Z wokalistką Agą Brenzak i kwintetem Płockiej Orkiestry Symfonicznej pod batutą Ariela Ludwiczaka wystąpi Zespół Zagan Acoustic. Argentyńskich brzmień będzie można posłuchać na żywo lub w formie transmisji online.

„Piazzolla Fusion” to wspólny projekt zespołu Zagan Acoustic i wokalistki jazzowej (absolwentki Akademii Muzycznej w Gdańsku na kierunku Jazz i Muzyka Estradowa) Agi Brenzak.

Grupa powstała w 2006 roku na Akademii Muzycznej w Gdańsku z inicjatywy Joachima Łuczaka (skrzypce) i Pawła Zagańczyka (akordeon). Obecnie grają z nimi Andrzej Wojciechowski (klarnet) i Jarosław Stokowski (kontrabas). Zagan Acoustic nagrało kilka płyt, również z kompozycjami polskich twórców. Muzycy współpracują m.in. z Krzesimirem Dębskim.

Na program płockiego koncertu złożą się kompozycje mistrza argentyńskiego tanga, bandeonisty Astora Piazzolli. Wśród popularnych utworów jak Libertango, Oblivion, L’evasion zabrzmią autorskie kompozycje Zagan Acoustic, będące hołdem dla wspaniałej twórczości Piazzolli.

Bilet na koncert kosztuje 10 zł. Tyle samo zapłacimy za kod dostępu do transmiji online. Organizatorzy informują, że w przypadku ogłoszenia restrykcji uniemożliwiających organizację koncertu z udziałem publiczności, bilety wstępu zostaną wymienione na kody. Więcej informacji pod numerem +48 24 364 10 85 (kontakt w godzinach pracy kasy biletowej POS).

(l.)

Wojciech Ostrowski

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Ta i tylko ta

Lou Andreas-Salomé była córką rosyjskiego generała. Jej matka Luiza pochodziła z rodziny zamożnych fabrykantów. W domu Lou otrzymała staranne wykształcenie, identyczne jak jej pięciu starszych braci. Uroda, intelektualny wdzięk i swobodne traktowanie obyczajów społecznych oraz religijnych ówczesnej epoki sprawiały, że magnetycznie przyciągała nietuzinkowych mężczyzn tamtych czasów. Już jako 16-letnia uczennica oczarowała starszego o 25 lat nauczyciela filozofii oraz literatury francuskiej i niemieckiej. To dla niej chciał porzucić żonę i dzieci, a nie mogło to być dla niego łatwą decyzją, ponieważ był szanowanym holenderskim pastorem. Jednak Lou nie była zainteresowana ani małżeństwem, ani stosunkami seksualnymi. Wyjechała do Zurychu, aby uwolnić się od adoratora i rozpocząć studia na tamtejszym uniwersytecie, który jako nieliczny przyjmował kobiety. Niestety klimat szwajcarski jej nie służył, stąd dla podreperowania zdrowia wyjechała do Rzymu. Tam poznała filozofa Poula Rée, za pośrednictwem którego poznała innego filozofa Fridricha Nietzsche. To z tymi mężczyznami postanowiła założyć gminę akademicką. Miała to być wspólnota, która cały swój wysiłek włoży w pracę umysłową. Pewną przeszkodą okazała się chęć obu mężczyzn do nawiązania nie tylko intelektualnej więzi z Lou, ale też i cielesnej. Z cielesnością Lou miała pewien problem, ponieważ nawet po ślubie z lingwistą Fridrichem Carlem Andreasem nie zgodziła się na skonsumowanie tego związku. Pomimo że cielesność Lou niby nie interesowała, to uważała, że ludzie powinni się zdrowo odżywiać, jedząc sporo kaszy i dużo spacerując. Cóż, pewnie sądziła, że w dobrze odżywionym ciele mózg lepiej pracuje. Zbliża się Dzień Kobiet, może warto swojej domowej muzie zaproponować spacer i szybkie danie z kaszą. Pewnie będzie zadowolona.

Piotr Chudzyński

Pęczak z suszonymi pomidorami i rukolą

Skład:
- 1 torebka pęczaku (100 g);
- 1 pierś kurczaka;
- 1 czerwona cebula;
- 20 dag suszonych pomidorów w zalewie;
- 1 łyżeczka suszonego oregano;
- garść listków rukoli;
- sól, pieprz.

Wykonanie:

Do wrzącej osolonej wody wkładamy torebkę z pęczakiem i gotujemy zgodnie z instrukcją umieszczoną na opakowaniu (zwykle jest to ok. 20 minut). Starannie płuczemy pierś kurczaka, osuszamy papierowym ręcznikiem i kroimy w kostkę. Na patelnię wlewamy trzy łyżki oleju, w którym marynowały się suszone pomidory. Na rozgrzanym oleju smażymy kawałki kurczaka, do momentu, aż staną się rumiane z każdej strony (ok. 10-15 minut). Obieramy cebulę i kroimy w drobną kostkę. Następnie kroimy w paski suszone pomidory. Do obsmażonych kawałków kurczaka dodajemy pokrojoną cebulę i suszone pomidory. Doprawiamy całość solą i pieprzem. W dalszej kolejności dodajemy osączony z wody pęczak i oregano. Całość jeszcze chwilę podgrzewamy i serwujemy przybrane opłukanymi listkami rukoli.

Lou Andreas-Salomé poza mądrymi rozmowami nie oferowała swoim wielbicielom wiele więcej. Choć zdarzali się i tacy, którzy mogli liczyć na pełniejszy, bo duchowo-cielesny związek. Takim wybrańcem był Rainer Rilke, austriacki poeta, który od swojej wybranki był 16 lat młodszy. Romans ten trwał zaledwie trzy lata, po czym przerodził się w przyjaźń trwającą do śmierci Rilkego. W życiu Lou niesamowite było to, iż mężczyźni, którzy ją kochali, mimo odtrącenia pozostawali jej przyjaciółmi. Dotyczyło to pastora, męża, jak i wielu innych mężczyzn, których zafascynowała. Najwyraźniej są mężczyźni, którzy potrafią się tylko przyjaźnić z ładnymi kobietami. Miłość jest wymagająca, przyjaźń akceptująca i pewnie o tę drugą łatwiej.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

eprasa.pl 5ca09c4582

MECHANIK

Firma zatrudni pracowników na stanowisko mechanika samochodowego. Oferujemy dobre warunki pracy i atrakcyjne wynagrodzenie. Wymagania: doświadczenie w zawodzie. STU Płock Sp z o.o. Płock ul Przemysłowa 21, tel. (24)262-35-92 e-mail: stuplock@poczta.onet.pl

730978

PRACA BIUROWA

Staż zawodowy Pracownik Biurowy dla osób niepełnosprawnych i ich rodzin, korzystających z paczek żywnościowych MOPS, GOPS. Całe mazowieckie. 886-235-551.

732479

PRACA DODATKOWA

POSPRZĄTAM, zrobię zakupy, umyję okna, grupa I. 790-220-036.

651647

Zamawiaj na własne potrzeby z 20 % zniżką! Sprzedawaj kosmetyki, rozdając katalogi znajomym - zysk co najmniej 20 % od kwoty zamówień! Buduj własny zespół i otrzymuj premię 4-24 % od sprzedaży całej grupy! biuro@ori-konsultant.pl

717522

PRACA FIZYCZNA

Firma AMATECH - AMABUD Elektrotechnika Sp. z o.o. z Płocka poszukuje serwisantów systemów oświetlenia awaryjnego do pracy na terenie całego kraju. Szczegóły oferty www.amatech.eu

728795

Poszukujemy pracowników, monterów, którzy potrafią również spawać proste konstrukcje stalowe. Spawanie metodą MAG. Certyfikat nie jest wymagany. Praca jest przy budowie kontenerów przemysłowych na dużej hali pod Płockiem. 882-879-04, rekrutacje@tech-export.pl

709772

Szukam pracy na terenie woj. mazowieckiego. Zakres: CCTV/RTV/SAT/Światłowody/SSWiN/Elektryka/LAN, WLAN, SSWIN, SDI. Posiadam duże doświadczenie. Kontakt 502-235-378 Łukasz.

723325

PRACA KIEROWCA

EMERYT poszukuje pracy jako kierowca. 515-736-903.

726387

Spółka z okolic Płocka zatrudni kierowców. Praca na zestawach ciągnik siodłowy + cysterna. Wymagane prawo jazdy C+E i ADR na cysterny. 728-910-357.

729638

Zatrudnię kierowcę kat. C+E. Do obsadzenia Scania automat, naczepa firanka. Praca od poniedziałku do piątku po terenie kraju. 512-034-031.

726896

ZATRUDNIĘ kierowców C+E do transportu międzynarodowego, krótkie trasy, wolne weekendy, dobre zarobki, możliwość przyuczenia młodych kierowców. 602-40-70-84.

731551

ZATRUDNIMY kierowcę i mechanika samochodowego. Wykształcenie kierunkowe, doświadczenie w zawodzie, prawo jazdy kat. B. Kontakt: e-mail stuplock@poczta.onet.pl, tel (24)262-35-92.

718463

PRACA NA BUDOWIE - REMONTY

Firma AMABUD Sp. z o.o. zatrudni pracowników budowlanych: murarzy, cieśli, zbrojarzy, monterów instalacji sanitarnych, operatora koparki/koparko-ładowarki. Oferujemy: atrakcyjne wynagrodzenie, umowę o pracę, stabilne zatrudnienie. Kontakt: 501-144-053.

725771

Tech Export Sp. z o.o. poszukuje monterów. Praca na terenie Orlenu. Wymagania: doświadczenie w pracy przy remontach instalacji (mile widziane). Oferujemy: stawka godzinowa, odzież. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt pod numerem 882 879 042.

725718

Tech Export Sp. z o.o. poszukuje spawaczy, metodą 141, 141/111. Doświadczenie w pracy przy remoncie instalacji oraz ważne certyfikaty mile widziane. Atrakcyjne wynagrodzenie. Kontakt: 882 879 042, rekrutacje@tech-export.pl

725719

ZATRUDNIMY: monterów na Orlen (remont), spawaczy 135. Płock i okolice; praca na Orlenie, praca na hali, praca zmianowa. Oferujemy: odzież ochronną, atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 698 055 650, Biuro Płock, ul Traugutta 25.

726175

PRACA POZOSTAŁE

Firma AMATECH-AMABUD Elektrotechnika poszukuje inżynierów - elektryków do pracy w zakresie doradztwa technicznego i sporządzania ofert handlowych systemów oświetlenia awaryjnego. Więcej informacji na stronie www.amatech.eu

728802

ODZYSKIWANIE składek z Funduszy Emerytalnych / Subkonta ZUS po śmierci ubezpieczonego, tel. 600 590 511.

663628

UMYJĘ okna, posprzątam mieszkanie. 790-220-036.

706613

ZATRUDNIĘ cieśli, zbrojarzy, murarzy. 695-312-047.

709809

Zatrudnię pracownika lub parę do hodowli psów z zamieszkaniem. Nasielsk, 721-209-965.

730572

URZĄD PRACY
Powiatowy Urząd Pracy w Płocku

- **Przedstawiciel handlowy** – z wykształceniem średnim ogólnokształcącym, prawem jazdy kat. B, rocznym doświadczeniem w handlu i obsłudze klientów;
- **Instruktor terapii zajęciowej w pracowni wielobranżowej** – kierowca – z wykształceniem min. średnim kierunkowym i prawem jazdy kat. B;
- **Fizjoterapeuta** – z wykształceniem min. średnim kierunkowym i mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Pracownik administracyjny z obsługą programu magazynowego** – z wykształceniem średnim i dobrą obsługą komputera;
- **Kierowca C+E** – z rocznym doświadczeniem w zawodzie, prawem jazdy kat. CE i kursem na przewóz rzeczy;
- **Mechanik** – z wykształceniem zawodowym i mile widzianym doświadczeniem w naprawie motocykli, skuterów i quadów;
- **Kierowca** – z wykształceniem zawodowym, prawem jazdy kat. C+E, uprawnieniami na przewóz rzeczy i mile widzianym uprawnieniem HDS;
- **Kierowca/operator podnośnika koszowego** – z wykształceniem zawodowym, prawem jazdy kat. C, uprawnieniami do obsługi dźwigów samojezdnych do 100 ton oraz podnośników i mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Kierowca/operator dźwigu samojezdnego** – z wykształceniem zawodowym, prawem jazdy kat. C, uprawnieniami do obsługi podnośników i dźwigów samojezdnych do 100 ton oraz mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Operator koparko-ładowarki** – z wykształceniem zawodowym, uprawnieniami na koparko-ładowarkę, prawem jazdy kat.C oraz mile widzianym doświadczeniem w zawodzie.

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:

- pracownik ochrony - z orzeczeniem o niepełnosprawności
- pracownik sprzątający - z orzeczeniem o niepełnosprawności
- sprzątaczka - z orzeczeniem o niepełnosprawności

** Oferty ważne na 4 marca 2021, godz. 12.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Powiatowym Urzędzie Pracy w Płocku: www.pupplock.pl

URZĄD PRACY
Miejski Urząd Pracy w Płocku

- **Wulkanizator** – wymagane doświadczenie;
- **Specjalista do znakowania produktu** – wykształcenie średnie, umiejętność obsługi programów graficznych, znajomość edytora etykiet;
- **Brukarz** – wymagane doświadczenie, mile widziane prawo jazdy kat. B, C;
- **Pomocnik brukarza** - wymagane doświadczenie, mile widziane prawo jazdy kat. B, C;
- **Kierowca** – doświadczenie w transporcie międzynarodowym, prawo jazdy kat. B;
- **Pomoc kuchenna** – mile widziane doświadczenie, prawo jazdy kat. B;
- **Konserwator kierowca** – wykształcenie min. zawodowe, prawo jazdy kat. B, świadectwo kwalifikacyjne SEP gr I do 1kV E G1 E, umiejętność obsługi ręcznych narzędzi oraz elektronarzędzi, umiejętności manualne w zakresie konserwacji i wykonywania drobnych napraw instalacji sanitarnej, wodno-kanalizacyjnej, CO, brak przeciwskazań zdrowotnych do prowadzenia pojazdu służbowego (przewóz młodzieży szkolnej), brak przeciwwskazań do wykonywania ręcznych prac transportowych zgodnie z Rozporządzeniem ws. ręcznych prac transportowych oraz innych prac związanych w wysiłkiem fizycznym, brak przeciwskazań do pracy na wysokości (do 3 m);
- **Inżynier w dziale przygotowania i realizacji inwestycji** – wykształcenie – inżynier budownictwa, znajomość AutoCAD, NormaPro, Excel, umiejętność czytania dokumentacji projektowej, dokładność, komunikatywność, nastawienie na rozwój i naukę, koordynowanie zadań;
- **Kierownik warsztatu** – wymagane doświadczenie w branży motoryzacyjnej, prawo jazdy kat. B, znajomość branży motoryzacyjnej;
- **Pracownik biurowy w dziale księgowości i sprzedaży** – wykształcenie średnie ekonomiczne, min. 3 lata doświadczenia, umiejętności pracy w zespole, dobrej organizacji pracy, umiejętność pracy pod presją czasu, znajomość języka angielskiego w stopniu komunikatywnym, dokładność i skrupulatność, łatwość nawiązywania kontaktów;
- **Pracownik gospodarczy** – mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności;
- **Osoba do sprzątania** – mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności;
- **Kosmetyczka/manikiurzystka** – umiejętności stylizacji paznokci, komunikatywność;
- **Fryzjer/ka** – wykształcenie zawodowe, umiejętności strzyżenia damskiego i męskiego;

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:

- **Pracownik ochrony** – orzeczenie o stopniu niepełnosprawności;
- **Sprzątacz/ sprzątaczka** - orzeczenie o stopniu niepełnosprawności;
- **Pracownik sprzątający** – orzeczenie o stopniu niepełnosprawności

** Oferty ważne na 5 marca 2021, godz. 12.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Miejskiego Urzędu Pracy w Płocku: www.mup.plock.eu

UWAGA BEZROBOTNI

Zamieszczony obok kupon upoważnia do wydrukowania **BEZPŁATNEGO** ogłoszenia drobnego dla absolwentów szkół oraz wszystkich poszukujących pracy.

Wystarczy go czytelnie wypełnić i przesłać na adres redakcji lub przekazać osobiście.

Biur Ogłoszeń
Płock, ul. Stary Rynek 27

Kupon bezpłatny

kwalifikacje

adres, telefon

"Tygodnik Płocki"
09-400 Płock, Stary Rynek 27
tel/fax 262-77-66

Nie masz czasu ?

Ogłoszenie drobne w Tygodniku Płockim wyślij przez internet:

https://tp.com.pl/dodajogloszenie

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 5ca09c4582

Zakład Pogrzebowy

Stanisław Frydrysiak

Rok założenia 4 lutego 1989

Płock, ul. Ostatnia 7, tel. 24 262-94-63

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

SA-17

POŻYCZKA ekspresowa Z GWARANCJĄ
EdenFinance
Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności
Maksymalne RRSO 689 %
797-705-110
SA-2

z tradycyjnego pieca opalanego drewnem

Knajpka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92

Kupon Rabatowy
wytnij, wręcz dostawcy, w Płocku dowóz gratis
Sa-506

STU Płock Sp. z o.o.

www.stuplock.pl

09-400 Płock, ul. Przemysłowa 21, tel. 24 262 40 82; 607-690-401
Baza Radzanowo - ul. Spółdzielcza 7, tel. 24 261 34 23; 606-628-643
Baza Blichowo 61E, tel. 24 265 13 85; 606-628-766
Baza Mała Wieś - ul. Płońska 9B, tel. 24 231 40 24; 606-627-938

KWALIFIKOWANY MATERIAŁ SIEWNY

ZBOŻA JARE: pszenica, jęczmień, pszenżyto i inne.

PROFESJONALNE MIESZANKI POPLONOWE: ogólnoużytkowa, pod okopowa, pod kukurydzę i zboże, strączkowo-zbożowa, gorczyca biała, gatunki wiążące azot.

TRAWY: pastwiskowa, łąkowa, kośno kiszonkowa, dekoracyjna gazonowa, dekoracyjna uniwersalna.

SA-4-3

14.000.000 ODSŁON

tp.com.pl

Zapraszamy do reklamy
bo@tp.com.pl | 24 262 77 66

PREZYDENT MIASTA PŁOCKA

OGŁOSZENIE
Prezydenta Miasta Płocka
O UDZIALE SPOŁECZEŃSTWA I PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA

Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kutnowska – Łącka - Góry" w Płocku

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j.: Dz. U. z 2020 roku, poz. 293 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2020 roku, poz.283 ze zm.)

zawiadamiam
o możliwości składania wniosków do planu miejscowego

w związku z podjęciem przez Radę Miasta Płocka Uchwały Nr 475/XXVIII/2021 z dnia 25 lutego 2021 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kutnowska – Łącka - Góry" w Płocku.

Granice obszaru objętego sporządzanym planem stanowią:

- od zachodu – zachodnie granice działek o numerach ewidencyjnych gruntów 225, 456/2, 456/1, wschodnia granica Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w Płocku u zbiegu ulic Osiedlowej i Kutnowskiej, zachodnia granica działki o numerze ewidencyjnym gruntów 67;
- od północy – południowa granica działki o numerze ewidencyjnym gruntów 166/2;
- od wschodu – wschodnia granica działki o numerze ewidencyjnym gruntów 166/2, północna granica działki o numerze ewidencyjnym gruntów 166/1, północna zachodnia granica działki o numerze ewidencyjnym gruntów 205/13, oraz wschodnia granica działki o numerze ewidencyjnym gruntów 246;
- od południa – południowa granica administracyjna Miasta Płocka.

Wnioski należy składać w nieprzekraczalnym terminie do 15 kwietnia 2021 roku
z podaniem oznaczenia nieruchomości, której wniosek dotyczy, a także imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania lub siedziby.

Wnioski można wnosić:

- na piśmie w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miasta Płocka (wejście od ulicy Zduńskiej) lub drogą pocztową na adres: Urząd Miasta Płocka, plac Stary Rynek 1, 09-400 Płock,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: wrm@plock.eu

Zgodnie z art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych „RODO") informujemy, że:
1. administratorem przetwarzanych danych osobowych jest Gmina Miasto Płock, 09-400 Płock, Stary Rynek 1;
2. kontakt z inspektorem ochrony danych – iod@plock.eu;
3. dane osobowe przetwarzane będą w celu rozpatrzenia wniosku, w formie zarządzenia Prezydenta Miasta Płocka, zgodnie przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym;
4. odbiorcami danych osobowych będą wyłącznie podmioty uprawnione do uzyskania danych osobowych na podstawie przepisów prawa;
5. dane osobowe przechowywane będą przez okres 5 lat (zgodnie z jednolitym rzeczowym wykazem akt);
6. każdy ma prawo do żądania od administratora dostępu do swoich danych osobowych, ich sprostowania lub ograniczenia przetwarzania w przypadku kwestionowania prawidłowości danych osobowych;
7. każdy ma prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych;
8. podanie danych osobowych jest dobrowolne, jednakże odmowa podania danych skutkować będzie odmową realizacji wniosku.

SA-19-5

SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI PKS:

Baza PKS w Płocku,
ul. Bielska 53, 09-400 Płock
Baza PKS w Piotrkowie Trybunalskim,
ul. Wolborska 6b, 97-300 Piotrków Trybunalski
Baza PKS w Ciechanowie,
ul. Płocka 13, 06-400 Ciechanów
Baza w Pułtusku,
ul. Romualda Traugutta 3, 06-100 Pułtusk
Baza PKS w Ostródzie,
ul. Garnizonowa 14, 14-100 Ostróda

Więcej informacji na temat nieruchomości:
Strona internetowa: www.mobilis.pl/nieruchomosci
Tel. 795 490 578

SA-83

OGŁOSZENIE
o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.) **zawiadamiam** o podjęciu przez Radę Miasta i Gminy Sanniki Uchwały Nr 114/XXIII/2020 z dnia 27 maja 2020 r. o przystąpieniu do sporządzenia **Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Czyżew**.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 283 z późn. zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do w/w planu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do planu miejscowego i prognozy oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Sannikach, ul. Warszawska 169 lub w formie elektronicznej na adres sanniki@zgwrp.pl w terminie do dnia 2 kwietnia 2021 roku.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Miasta i Gminy.

Odnosząc się do art. 17a *ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* i zgodnie z art. 13 RODO, Burmistrz Miasta i Gminy informuje, że jest administratorem przesyłanych danych, a dane osobowe podlegają zabezpieczeniom zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym art. 8a ust. 3 *w/w ustawy.*

SA-95

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki

informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy

eprasa.pl 5ca09c4582

24 262 77 66

OGŁOSZENIA DROBNE

SMS 91983 | www.tp.com.p/ogloszenia | e-mail: bo@tp.com.pl

DOM I OGRÓD

MEBLE

Sprzedam szafę dwudrzwiową z nadstawką: wys. całości 1,90 m, wys. dolnej części 1,46 m. Wys. górnej części/nadstawki: 43 cm. Szer. 80 cm. Głębokość: 52 cm. Cena: 80 do negocjacji. Kontakt: 691-578-983 Nadia.

725992

NARZĘDZIA BUDOWLANE

Sprzedam migomat ozas esabmagomig 425, mig 403, wiertarkę stołową wsa 25, wiertarkę kadłubową wka 25, imadło stołowe, maszynowe, kowalskie, wózek paletowy, butle tlen acetylen z wózkiem i palnikiem, kompresor z butlą, podnośnik korbowy, tel. 606-416-482.

724403

OPAŁ / OGRZEWANIE

Zamówienia na OLEJ OPAŁOWY, EKOGROSZEK, ORZECH, EKOMIAŁ. Transport gratis! Zamówienia można składać od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 17:00 oraz w soboty od 8:00 do 14:00. Kontakt: 881 928 467.

732707

WĘGIEL POLSKI
Paczkowany i luzem
Dowóz GRATIS !!!
Drewno opałowe • Drewno kominkowe
507 248 248
Płock, ul. Portowa 8
SA-63

TANKPAL sp. z o.o.
oferuje sprzedaż hurtową paliw:
- olej napędowy
- olej opałowy
EKOTERM PLUS
Zgłoszenia przyjmowane całodobowo
24 264-39-60
Dostawa do klienta gratis!!!!!!
SA-16

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY
Transport Gratis.
Faktury VAT.
Rabaty, konkurencyjne ceny
604 909 581
tel/fax (24) 263-79-65
SA-18

EDUKACJA

KOREPETYCJE I POMOC W NAUCE

JĘZYK polski, matura, korekta prac dyplomowych. 606-471-202.

623931

SZKOŁY I PRZEDSZKOLA

Technik dentystyczny obejmuje protetykę dentystyczną i ortodoncję. Nie wymagamy matury. Zawód zdobędziesz w 2,5 roku. Po naszej szkole będziesz mógł założyć własną działalność gospodarczą. Przyjmujemy uczniów przez cały cykl nauczania bez ograniczeń. 24-262-48-77.

674999

ELEKTRONIKA / AGD

KOMPUTERY I TABLETY

Naprawa komputerów, serwis laptopów. Tel. 533-437-575.

500300

TELEWIZORY

DOMOWE naprawy telewizorów, tel. (24)263-66-17, 501-061-587.

699221

MODA

KOSMETYKI I PERFUMY

www.labootik.pl

724316

MOTORYZACJA

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

584027

MOTORY/SKUTERY/QUADY

KUPIĘ motocykle z lat 1940 do 1990. W gamie zainteresowań są motocykle sprawne lub rozbite, uszkodzone, we wszelkiej postaci oraz same części. 573-134-188.

722369

MOTOCYKL kupię, każdy. 507-539-879.

701982

OPONY I FELGI

Sprzedam NOWE bez przebiegu opony letnie MICHELIN Primacy 3, rozmiar 225/50 R18, 95Vw ilości 4 szt. Opony wyprodukowane w 25 tygodniu 2020 roku. Cena 600 zł/szt. Tel. 695 094 633,t.zaglewski@gmail.com

727606

POZOSTAŁE

AUTO-ZŁOM, Nowe Trzepowo 41: skup samochodów, sprzedaż części. Holowanie. (24)367-57-86, 603-215-469.

547110

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Konstal PRODUCENT
Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**
GARAŻE WZMOCNIONE
23-683-10-85 24-368-32-17
46-880-50-31 54-233-81-41
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl
SA-56

SPRZEDAM garaż w Płocku, w kompleksie garaży przy ul. Bartniczej 7, na tyłach starego cmentarza. 692-411-881.

726165

PRZEWÓZ osób busami. Tel. 607-055-616.

706640

SPRZEDAM miejsce postojowe pod blokiem mieszkalnym, 1 Maja 6. 692-319-288.

731776

SAMOCHODY CIĘŻAROWE

Kupię każdego BUSA: Forda Transita od 1987 roku do 2012 roku; Mercedesa 207 208 209 210 307 308 309 310, Mercedesa Sprintera od 1995 roku do 2010 roku MB100 Vito; Volkswagena Lt28 Lt32 Lt35 Lt46, Caddy, Transportera T4 T5. Tel. 725-361-836.

722974

SAMOCHODY OSOBOWE

Skup Aut-Skup Samochodów #Płock i okolice# Najwyższe CENY! Próbujesz od jakiegoś czasu bezskutecznie sprzedać swoje auto? A może brak Ci gotówki na nowy samochód? Jeśli TAK, ta oferta może być właśnie dla CIEBIE!!! 698-737-227,www.skupaut.waw.pl

726954

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

585717

AUTO-SKUP: całe, rozbite. 602-123-360. Złomowanie, odbiór.

693485

Dochodzę odszkodowań, tel. 600 590 511.

655287

KUPIĘ auto po 2000 r., sprawne lub rozbite, uszkodzone, niekompletne. W całości lub na części. Także w wersji angielskiej. Interesują nas także części. 786-837-064.

722376

Miałeś szkodę na pojeździe; osobie; mieniu? ZADZWOŃ, tel. 600 590 511.

732361

Najlepszy skup aut i ciągników rolniczych. Kupię każdy i w każdym stanie technicznym i prawnym! Samochody dostawcze, ciągniki rolnicze, samochody osobowe. Maszyny budowlane i rolnicze. Dobrze zapłacę. Tel. 725-562-998.

722978

SKUP aut za gotówkę. 793-225-912.

622455

Skup Aut-Skup Samochodów #Sierpc i okolice# Najwyższe CENY! Próbujesz od jakiegoś czasu bezskutecznie sprzedać swoje auto? A może brak Ci gotówki na nowy samochód? Jeśli TAK, ta oferta może być właśnie dla CIEBIE! 698-737-227, www.skupaut.waw.pl

726880

Sprzedam TOYOTĘ C-HR 2018 r., kolor grafit metalik, wersja automat, napęd 4x4, bogato wyposażona wersja, jedyny egzemplarz w Europie, samochód sprowadzony z USA. 603-653-030.

730982

MUZYKA / ROZRYWKA

MUZYKA

KUPIĘ płyty winylowe, cd, kasety magnetofonowe. 503-133-524.

694680

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

Sprzedam dom 90 mkw., działka. 516-356-702.

712077

Sprzedam gospodarstwo rolne wraz z budynkami, położone we wsi Nowe Wymyśle 35, gmina Gąbin, woj. mazowieckie. Natura 2000. Malowniczo położone wśród drzew i krzewów. W sąsiedztwie lasu obfitującego w grzyby. Raj dla myśliwego: dziki, sarny, kaczki, zające i wiele innych. Do trasy Płock-Warszawa 1 km własną drogą. Na działce znajdują się dwa budynki mieszkalne (murowany i drewniany) oraz gospodarczy murowany ok. 500 m2 powierzchni łącznie. Koszty utrzymania to: 250 zł rocznie podatek, woda 3 zł m3, ogrzewanie - za darmo własne drewno, prąd w/g zużycia, ścieki za darmo, własne szambo. Miesięcznie ok. 50 zł na 2 osoby. Łączna powierzchnia gospodarstwa to 3.14 ha. W tym: lasy 2,74 ha, nr 385 las, nr 377 las, nr 345 zabudowania i las. Doprowadzony wodociąg gminny i prąd 400/230 V, ciepła woda - bojler elektryczny, piec tzw. śmieciuch, kuchnia, 2 pokoje, łazienka, ganek i kotłownia. Możliwość zagospodarowania poddasza, własna studnia głębokości 12 m (krystalicznie czysta woda). Główna droga asfaltowa we wsi, tuż przy płocie. Cicha i spokojna okolica, wspaniały mikroklimat. Z jednej strony lasy sosnowe, z drugiej łąki torfowe i leszczyna. Siedlisko znajduje się tuż przy lesie. 3 km po prostej do Wisły. To nie jest teren zalewowy. 90 km od Warszawy, 16 km od Płocka, 7 km od Gąbina. Jeziora w okolicy: Koszelówka, Grabina, Zdwórz, Zaździerz (księga obciążona służebnością). Figuruje jako gospodarstwo rolne, a ma 0.26 ha ziemi ornej. Może kupić i nie rolnik. Zależy od interpretacji notariusza. Tel. 519-015-221.

719179

Sprzedam NIERUCHOMOŚĆ, Stary Rynek, Płock. 692-138-152.

724065

DZIAŁKI

Bezpośrednio sprzedam działki pod zabudowę jednorodzinną w miejscowości Karnkowo, gmina Lipno, ul. Nowe Osiedle. Powierzchnia każdej działki 500 m kwadratowych, cena 35.000 zł za działkę. Istnieje możliwość zakupu dwóch działek położonych obok siebie. 504-696-792.

732022

Sprzedam dwie działki budowlane o pow. 1500 i 2000 mkw. Karolewo, gmina Nowy Duninów. 668-765-295.

730385

Sprzedam działkę budowlaną 2500 mkw. (media), Sikórz. 508-116-351.

730159

Sprzedam działkę inwestycyjną o powierzchni 0,1673 ha. Dojazd do działki od ulicy Bema, a także od ul. Instalatorów, działka z mediami. Położona jest przy Hali Dystrybucyjnej DinoSierpc. Tel. 572-960-046.

732739

INNE

NOCLEGI, pokoje, mieszkania. 530-193-825.

731743

POKOJE, kwatery pracownicze z parkingiem od 25 zł, mieszkania, kawalerki. 536-519-599.

731745

Szukam niewielkiego pomieszczenia na przechowanie mebli na czas nieokreślony, np. garaż za niewielką opłatą. Tel. 695-713-173.

730634

LOKALE I BIURA

Sprzedam, wynajmę 2 budynki. Budynki 3-piętrowe z dużą ilością pomieszczeń. Obydwie niezależne od siebie budowle umieszczone na działkach o łącznej powierzchni 1511 mkw. Centralne ogrzewanie gazowe, prąd, woda, kanalizacja, parking. Jeden właściciel. 601-271-464.

675007

Wynajmę lokal na działalność gospodarczą o powierzchni ok. 80 m2 w Płocku przy ul. Dworcowej 28. Lokal dostępny. Telefon 695 289 341.

725056

Wynajmę lokal o powierzchni ok. 80 m2 w Płocku przy ul. Dworcowej 28 na działalność gospodarczą. Telefon kontaktowy 695 289 341.

719522

MIESZKANIA

KUPIĘ kawalerkę w okolicach osiedla Wielka Płyta, Tysiąclecia, Jaśminowa. 606-140-005, 606-837-273.

722491

Sprzedam mieszkanie o powierzchni 41 m2 na parterze na osiedlu Skarpa. Dwa pokoje, kuchnia, łazienka. Blok 4-piętrowy. Mieszkanie jest do remontu. Blisko sklepy, apteka, szkoła. Cena 180.000 zł. Zapraszam do kontaktu. 798-549-918.

731357

WYNAJMĘ kawalerkę, 795-780-553.

731833

WYNAJMĘ mieszkanie 58 mkw., 3-pokojowe, II p., balkon, odświeżone, umeblowane, Kredytowa, Płock. 502-357-718.

725576

WYNAJMĘ stancję dla ucznia/pracownika. 501-168-027.

712234

Wynajmę trzy pokoje częściowo umeblowane na ulicy Gałczyńskiego. Wiadomość tylko pod telefonem 663-093-312.

729098

ROLNICZE

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ Annę od 90 roku. 519-429-161.

723834

KUPIĘ każdy traktor. 502-939-200.

698322

KUPIĘ maszyny rolnicze. 886-125-674.

697763

Kupię rozsiewacz wapna. 605-550-489.

722597

Sprzedam agregat uprawowy 4,20 m na belce nośnej U-902, widły zęby do paleciaka tura, łyżka z paleciakiem siłownikiem do widlaka tura, przyczepa do kontenerów, przednia oś do C-360, sita do czyszczalni Cezet major, Petkus gigant, tel. 606-416-482.

724413

Sprzedam części: Ursus, cyklop, Anna, Orkan, UNHZ, trol, talerzówka, rozsiewacz Piast, sadzarka rotacyjna, prasa Z-224 k442, beczkowóz, rozrzutnik t 088, pokosówka, Bizon, tel. 606-416-482.

724414

Sprzedam czyszczalnię, wialnię Petkus. 886-125-674.

697766

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 5ca09c4582

SKUP TRZODY I BYDŁA

PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA

odbiór z gospodarstwa "AGROL", Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45

SA-21

Sprzedam koła 9,5-44, 9,5-32, 7,5-13, opony przednie do MTZ, koła, opony do przyczepy 1100-20, 900-20, 825-20, opony 16,9-34, 18,4-34, 12,4-24, zaczep tylny do przyczepy HL Autosan, tłoki siłowniki do przyczepy, silnik c-360 do przejrzenia, tel. 606-416-482.
724408

Sprzedam mieszalnik pasz, czyszczalnię Petkus k531, k541, tel. 606-416-482.
726622

Sprzedam prasę Deutz Opticut: rotor, noże, siatka, sznurek, komputer, wałkowa, centralne smarowanie, odrzutnik, sprowadzona, ładna, 21700 zł. Tel. 570-997-090.
726668

Sprzedam prasę New Holland 548 jak 6090, żółta, rotor, noże, siatka, zamki, sprowadzona, oryginał, duży komputer, 23700 zł. Tel. 570-997-090.
726663

Sprzedam rozsiewacz 1-talerzowy Bogballe bn 500 z nadstawką, rozsiewacz Piast RCW 5-tonowy łańcuchowy, zaprawiarka nasion Agata, koła 9,5-44, 9,5-32, pola bron 20- 9 szt, beczkowóz 9000 l, wały łąkowe duże, przyczepa HL 6-tonowa wywrotka, tel. 606-416-482.
731333

Sprzedam sadzarkę 2-rzędową Agrozet, czeską, obudowa przekładni t 088, pompę do beczkowozu, rozruszniki do Ursusa, wał do C-330, blok C-330, butle tlen acetylen z wózkiem i palnikiem, tel. 606-416-482.
724417

SPRZEDAM siewnik „Poznaniak", brony „5", siewkę „Kos". 507-943-727.
731539

Sprzedam silnik C-330, silnik Perkins C-360-3p, obudowę skrzyni C-360, obudowę tylnego mostu C-335, tylny most z kołami zwolnicami do C-360, blok do C-328, głowica Ursus, zwolnice, zaczepy cięgła, obciążniki hicz chłodnica, zbiornik do Ursusa, tel. 606-416-482.
724400

Sprzedam wycinak kiszonek Strautmann, silnik C-330, obciążniki MTZ do przodu, silnik Perkins do 3-p, części do Ursusa, tylny most z kołami zwolnicami do C-360, zgrabiarka Kuhn ga 6000, przetrząsarka Claas volto 640 h 6-gwiazdowa, tel. 606-416-482.
731334

Sprzedam zaprawiarkę do zboża Agata p 211, przyczepę HL 6-tonową, czyszczalnię Petkus k 531, k 541, wialnię k 522, beczkowóz 9000 l, wały łąkowe duże, wycinak Strautmann, pług Awemak 5-skibowy, przetrząsarkę Claas Volto, pola bron 20, 16, tel. 606-416-482.
724398

SPRZEDAM zgrabiarkę Deutz-Fahr KS 85. 519-429-161.
723846

PRODUKTY ROLNE

Kupię topolę z możliwością wycięcia. Telefon kontaktowy 698 110 090.
686520

KUPIĘ zboże. 608-605-451.
722695

Sprzedam jęczmień jary, tel. 502 519 638.
726486

Sprzedam siano w kostkach. 724-537-572.
730305

SPRZEDAM ziemię rolną 9,7 ha, klasa ziemi 2/3, Boryszewo Nowe. Więcej informacji pod tel. 601-769-850.
731735

USŁUGI

MASZ do posprzątania posesję, działkę, do wywiezienia niepotrzebne rzeczy, ścięcie trawy, drzew? Renowacja trawników. Zadzwoń: 512-048-186.
709755

Zamówienia na OLEJ NAPĘDOWY B7, OLEJ NAPĘDOWY B0, OLEJ OPAŁOWY. Transport gratis. Zamówienia można składać od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 17:00 oraz w soboty od 8:00 do 14:00. Kontakt: 881 928 467.
732698

SPOŁECZNOŚCI

MATRYMONIALNE

KAWALER, 35 lat, szuka kobiety do 38 lat, do stałego związku. 785-153-288.
730431

Poznam Pana do wspólnych spotkań, wspólnych spacerów, wspólnie spędzania czasu, a jak zaiskrzy to może i więcej, kasiunia898r@wp.pl
727977

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

globalfinanse.uslugi@gmail.com
705299

Jestem gotów zainwestować w każde zyskowne przedsięwzięcie. globalfinanse.uslugi@gmail.com
685837

Kredyt i inwestycja, czyli jak podejść do sezonu wakacyjnego. globalfinanse.uslugi@gmail.com
664876

Możliwości kredytowe i inwestycyjne na nowy rok. globalfinanse.uslugi@gmail.com
694275

Odzyskiwanie prowizji od spłaconych kredytów przed czasem, tel. 600 590 511.
655286

INFORMATYCZNE

Pamiętaj - Dobra strona lub sklep nie muszą być drogie!!! :) Pamiętaj - Strona internetowa lub sklep musi na siebie zarabiać!!! Napisz lub zadzwoń już teraz i poznaj naszą ofertę! www.cichymarketing.pl, 720 752 572.
717608

LEKARZ / STOMATOLOG / DIETETYK

GINEKOLOG. Kompleksowo. Szybki termin. Telefon 663-951-936.
726865

POZOSTAŁE

Badania psychologiczne kierowców zawodowych, kandydatów na kierowców kat. C, D, E, kierowców pojazdów uprzywilejowanych, instruktorów i egzaminatorów nauki jazdy. Rejestracja: tel 505-030-921.
717649

ODNAWIANIE wanien. 600-979-826.
698318

PRAWNIK / DORADCA

RADCA prawny na Podolszycach - szeroki zakres usług prawnych. Tel. 606-686-864.
713635

Tolema Wyceny. Wycena nieruchomości, ruchomości, maszyn, urządzeń. Rzeczoznawca majątkowy. Biegły. Operat szacunkowy. Działamy na terenie całego kraju. Wycena nieruchomości (wycena domów, działek, gruntów, czynszów, maszyn, urządzeń), wycena biznesu. Wykonujemy kosztorysy (budowlane, do odszkodowań, inwestorskie), szacowanie strat, bankowe. Kontakt: www.operat24.pl, mail: taniawycena@gmail.com, 737 535 554.
708631

REMONTOWO - BUDOWLANE

DROBNE remonty od ręki. 665-957-012.
731737

BALUSTRADY
nierdzewne,
łącznie ze szkłem i drewnem
www.boyk.pl, 691-96-96-69
Sa-64

CYKLINOWANIE, lakierowanie podłóg, parkietu. 692-920-192.
719683

Bezpyłowe cyklinowanie podłóg, lakierowanie, olejowanie, woskowanie podłóg, układanie parkietu,

DRZWI OD RĘKI
WYPRZEDAŻ
DO -70%
24 268 23 23
www.abcstalrem.pl
SA-592

desek. 501-476-998.
728710

DOCIEPLENIA budynków, malowanie elewacji, mieszkań, remonty. 504-22-40-40.
636421

Firma „CHATA" oferuje usługi: kompleksowe wykończenia wnętrz, malowanie, szpachlowanie, zabudowy k/g, ocieplenie poddaszy. Glazura, terakota, panele. 789-267-495.
708869

KOMPLEKSOWE usługi remontowe: glazura, terakota, gładź, malowanie, zabudowa k-g, docieplanie budynków i poddaszy. 665-596-513.
727066

Sprzedam komplet maszyn stolarskich. 609-882-639.
727226

Układanie płytek ceramicznych wszelkiego rodzaju. email: glazura-terakota@wp.pl, tel. 728-082-254.
726861

USŁUGI remontowo-budowlane: malowanie, gładzie, płyta k/g. Solidnie, tanio, szybkie terminy realizacji. 512-944-138.
709813

WYKONUJĘ usługi remontowe mieszkań, gładzie, malowanie, panele podłogowe, ceramika, sufity podwieszane oraz inne. Z małym upustem. 781-554-111.
715638

Zajmuję się kompleksowym wykonawstwem w zakresie prac remontowo-budowlanych: malowanie ścian, układanie płytek, wyrównywanie ścian, sufity podwieszane, hydraulika, gruntowne remonty łazienek, kuchni, korytarzyków, pokoi, itp. Piotr, tel. 695 217 249.
725068

SPRZĄTANIE

Pranie tapicerki meblowej: 512-500-442. Czyścimy tapicerkę solidnie do czysta. Zapraszamy www.Kanaper.pl Pierzemy meble tapicerowane tj. kanapy, wersalki, narożniki, pufy, fotele, materace.
698760

ZWIERZĘTA

GOSPODARSKIE

Sprzedam prosiaki 8-tygodniowe, w okolicach Gąbina. Cena 300 zł za parę. Zapraszam do kontaktu pod nr 506-850-420.
722752

TOWARZYSKIE

MASAŻ. 513-515-621.
g/67/21

1. Atrakcyjna szatynka, biust „5". 664-523-049.
g/44/21

ATRAKCYJNA brunetka, domowa cicha atmosfera, gwarantowana dyskrecja. 791-409-697
g/65/21

DOMINUJĄCA. 884-878-850.
g/70/21

MASAŻ: 511-942-181.
g/67/21

MASAŻE: 502-939-307.
g/67/21

PRZYJMĘ do pracy z zamieszkaniem 511-267-083.
g/67/21

e-PRENUMERATA
www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna
Płatność - przelew internetowy

Cena w kiosku 3 zł
w prenumeracie już od 2.45 zł

14.000.000 ODSŁON
strony internetowej
tp.com.pl

Zapraszamy do reklamy
bo@tp.com.pl | 24 262 77 66

OGŁOSZENIE
o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.) **zawiadamiam** o podjęciu przez Radę Miasta i Gminy Sanniki Uchwały Nr 113/XXIII/2020 z dnia 27 maja 2020 r. o przystąpieniu do sporządzenia **Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miasta Sanniki**.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 283 z późn. zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do w/w planu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do planu miejscowego i prognozy oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Sannikach, ul. Warszawska 169 lub w formie elektronicznej na adres sanniki@zgwrp.pl w terminie do dnia 2 kwietnia 2021 roku.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Miasta i Gminy.

Odnosząc się do art. 17a *ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* i zgodnie z art. 13 RODO, Burmistrz Miasta i Gminy informuje, że jest administratorem przesyłanych danych, a dane osobowe podlegają zabezpieczeniom zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym art. 8a ust. 3 *w/w ustawy*.

SA-95-1

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 5ca09c4582

ZAŁÓŻ KONTO NA STRONIE TP

DLA FIRM I OSÓB PRYWATNYCH

KORZYŚCI:

✓ **DARMOWE**
OGŁOSZENIE DROBNE
na stronie www

✓ **DARMOWA WIZYTÓWKA TWOJEJ FIRMY**

ZALOGUJ SIĘ NA STRONIE WWW.TP.COM.PL
LUB PRZEZ PROFIL NA FB

STATYSTYKI:
PONAD 13 MLN ODSŁON, PONAD MILION UŻYTKOWNIKÓW

eprasa.pl 5ca09c4582

Orlen Wisła Płock - Czechowskie Niedźwiedzie - 25:27 (13:16)

18 błędów technicznych

Piłkarze ręczni Orlen Wisły Płock przegrali w swojej hali z Czechowskimi Niedźwiedziami 25:27 (13:16) w meczu 10. kolejki Ligi Europejskiej. To była druga porażka polskiego zespołu w bieżącej edycji rozgrywek. Płocczanie zakończyli fazę grupową na pierwszym miejscu w grupie A.

D. Ossowski

Na zakończenie fazy grupowej Ligi Europejskiej piłkarze ręczni Orlen Wisły podejmowali w swojej hali Czechowskie Niedźwiedzie. Obydwa zespoły spotkały się już w 3. kolejce, w listopadzie 2020, kiedy lepsi okazali się płocczanie pokonując na wyjeździe rywali 28:27.

Mecz ostatniej kolejki fazy grupowej nie miał już wpływu na pozycję Orlen Wisły, która po ósmej kolejce wywalczyła pierwsze miejsce w tabeli grupy A. Czechowskie Niedźwiedzie nie miały już szans na wyższe miejsce, bez względu na wynik pojedynku w Orlen Arenie, zakończyły fazę grupową na trzeciej pozycji.

Pierwszy kwadrans był bardzo wyrównany, Orlen Wisła dopiero w 13. min zdołała odskoczyć na trzy bramki różnicy (8:5), ale od tego momentu goście wzięli sprawy w swoje ręce i w 17. min prowadzili już 10:8. Do końca pierwszej połowy utrzymali niewielką przewagę.

Był to wyraźnie słabszy okres gry płockiej drużyny, która grała zbyt niefrasobliwie, a zawodnicy oddawali nieprzygotowane rzuty. Nie pomagał im także Mohamed Homayed w bramce, nie radzący sobie z rzutami rywali, zwłaszcza Dmitrija Kiseleva, który w pierwszej części spotkania pokonał bramkarza Orlen Wisły pięć razy.

Po przerwie do bramki Orlen Wisły wszedł Adam Morawski, który pokazał swojemu młodszemu koledze, jak się broni. Dzięki jego paradom, w 36. min gospodarze mogli doprowadzić do remisu. Jednak przy stanie 16:17 rzut Krzysztofa Komarzewskiego odbił się od poprzeczki, a piłka nie przeszła za linię bramkową.

Morawski bronił, ale jego koledzy nie potrafili wykorzystać stworzonych przez bramkarza sytuacji. Niecelnie podawali, źle rzucali, gubili piłkę, słowem - nie mieli pomysłu na rozegranie akcji. Goście punktowali, nie pozwolili na zdobycie kontaktowego gola, wymuszali błędy płockich piłkarzy. Gdyby nie Morawski, wynik byłby znacznie wyższy.

Po trzech kwadransach gry i przy wyniku 18:20 trener gości Vladimir Maksimow poprosił o czas, by jeszcze bardziej wybić z rytmu piłkarzy Orlen Wisły. Podopieczni trenera Xavi Sabate przegrywali w sytuacjach sam na sam, nie potrafili zdobyć gola z rzutu karnego. W 47. min było 18:22 i gdyby nie Morawski, goście prowadziliby pięcioma golami.

A jednak dzięki bramkarzowi i świetnej grze w obronie, w 52. min udało się Orlen Wiśle doprowadzić do remisu 22:22, a kiedy Dmitri Kisielev nie rzucił karnego w 52. min, trener Sabate poprosił o przerwę w grze. Po powrocie na parkiet Zoltan Szita wyprowadził drużynę na prowadzenie.

Niestety tylko na krótko. Znowu zagotowały się głowy płockim piłkarzom, znowu pojawiły się błędy i w 59. min goście prowadzili 26:24. Nawet 40 sekund przed końcem z kontrą ruszył Lovro Mihic, ale trafił w bramkarza. Orlen Wisła przegrała drugi mecz w fazie grupowej Ligi Europejskiej.

Orlen Wisła Płock: Adam Morawski, Mohamed Homayed – Michał Daszek 2, Philip Stenmalm 2, Alvaro Ruiz 1, Abel Sergio 1, Leon Susnja, Zoltan Szita 5, Krzysztof Komarzewski 3, Przemysław Krajewski 3, Mirsad Terzic, Jeremy Toto 2, Leo Dutra, Lovro Mihic 3, Niko Mindegia 3.

Czechowskie Niedźwiedzie: Dmitri Pawlenko, Artjom Gruszko – Dmitri Kiselev 5, Kirył Kotov 3, Pawel Andrejew, Aleksander Kotov 2, Roman Ostaszenko 6, Dmitri Kornev 1, Victor Furtsev 1, Aleksiej Stelmach, Timofej Maselnikow 1, Aleksandr Ermakow 2, Artsiom Kulak 2, Sergiej Kosorotov 4.

Po meczu swojego rozgoryczenia nie potrafił ukryć Xavi Sabate. – *Przegraliśmy, bo popełniliśmy bardzo dużo błędów technicznych. Dziś mieliśmy ich na swoim koncie aż 18. Złapaliśmy także zbyt dużą ilość dwuminutowych kar* – wyliczał po meczu szkoleniowiec. Ale dodał: – *Mimo tych błędów, niecelnych podań, fatalnych rzutów, drużyna mogła rozstrzygnąć spotkanie na swoją korzyść. Był taki moment w meczu, gdy wróciliśmy do gry i mieliśmy spore szanse, żeby zwyciężyć. Do tych dziecinnych błędów doszedł brak koncentracji. To wszystko są powody naszej porażki. Za ten mecz biorę całkowitą odpowiedzialność na siebie*.

Płocczanie zaliczyli drugą porażkę na dziesięć rozegranych spotkań w fazie grupowej. Trudno się zatem dziwić, że szkoleniowiec także pochwalił swoich zawodników. – *Jednak chciałbym również pogratulować swojej drużynie, za zdobycie pierwszego miejsca w tabeli w tych ciężkich czasach, w tym dziwnym sezonie jaki rozgrywamy* – dodał trener Orlen Wisły.

I zapowiedział, że jego drużyna nie może dopuścić do tego, aby w kolejnych meczach popełnić te same błędy. – *Musimy wyciągnąć wnioski z dzisiejszego meczu, przeanalizować pojedynek dokładnie i skoncentrować się, by takie sytuacje nie powtórzyły się w przyszłości* – zapowiedział trener Xavi Sabate.

Bardziej zadowolony z występu swoich piłkarzy był trener Czechowskich Niedźwiedzi, Vladimir Maksimov. – *Dzisiejszy mecz nie miał praktycznie żadnego znaczenia w układzie tabeli, ale na pewno każda z drużyn mimo wszystko chciała pokazać swoją wyższość. Dlatego można by było nazwać ten mecz treningowym, bo spotkały się dzisiaj dwie mocne równe ekipy, ale cieszę się, że to my wyszliśmy z tego pojedynku zwycięsko* - powiedział na pomeczowej konferencji.

Zakończyła się faza grupowa Ligi Europejskiej. Orlen Wisła wychodząc z grupy A na pierwszym miejscu trafi w TOP 16 na czwartą drużynę grupy B Sporting Lizbona. Mecz na wyjeździe płocczanie rozegrają 23 marca, a rewanż w Orlen Arenie odbędzie się 30 marca.

Jola Marciniak

Tabela końcowa po fazie grupowej

1. Orlen Wisła	16	297-242 (+55)
2. Abanca Ademar	14	307-296 (+11)
3. Czechowskie	14	301-264 (+37)
4. Fivers Wiedeń	6	301-311 (-10)
5. Fenix Toulouse	6	227-250 (-23)
6. Metalurg	4	259-329 (-70)

Grali młodzi piłkarze ręczni z SKF Wisła Płock

Nie zawsze dało się wygrać

Mimo problemów z treningami, transportem i obawami, czy przeciwnik będzie miał skład, by zagrać kolejne spotkanie, zawodnicy Stowarzyszenia Kultury Fizycznej Wisła Płock biorą udział w rozgrywkach w kilku kategoriach wiekowych. Sponsorem drużyny jest PKN ORLEN.

Na hali sportowej w Łazach odbył się mecz w ramach wojewódzkiej ligi juniorów młodszych, między zespołami Szczypiorniak Leszno-wola, a SKF Wisła I Płock. Mecz zakończył się zwycięstwem zespołu z Płocka, któy na wyjeździe pokonał rywali 27:20 (14:10).

W hali Zespołu Szkół Centrum Edukacji w Płocku został rozegrany turniej piłki ręcznej młodzików grupy F, występujących w Mazowieckiej Ligi Młodzików.

Wyniki turnieju: SKF Wisła I Płock - UKPR Agrykola Warszawa I 20:20 (13:9), niestety w rzutach karnych było 3-2 dla Agrykoli, SKF Wisła I Płock - UKS Wilanowia I Warszawa 24:17 (11:9).

Najmłodszy zespół SKF Wisła Płock - dzieci rocznik 2008 - udał się do Radomia. Na hali Uniwersytetu Technologiczno - Humanistycznego został rozegrany turniej piłki ręcznej w kategorii dzieci grupy F, walczących o punkty w Warszawsko - Mazowieckiej Lidze Piłki Ręcznej Dzieci.

Wyniki turnieju: Uniwersytet Radom - MUKS 21 Płock 13 – 22, Agrykola Warszawa - SKF Wisła Płock 19 – 13, MUKS 21 Płock - Agrykola Warszawa 25 – 11, Uniwersytet Radom - SKF Wisła Płock 23 – 14.

Jol.

Archiwum

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

Ekstraklasa, 21. kolejka, 13 marca, godz. 15.00:
Wisła Płock – Raków Częstochowa,
12 marca, godz.18.00: Cracovia – Śląsk Wrocław, godz. 20.30: Jagiellonia Białystok – Pogoń Szczecin,
13 marca, godz. 17.30: Lechia Gdańsk – Wisła Kraków, godz. 20.00: Legia Warszawa – Warta Poznań,
14 marca, godz. 15.00: Górnik Zabrze – Zagłębie Lubin, godz. 17.30: Lech Poznań – Piast Gliwice,
15 marca, godz. 18.00: Stal Mielec – Podbeskidzie Bielsko-Biała.
IV liga, 15. kolejka, 13 marca, godz. 11.00:
Wisła II Płock – Żyrardowianka Żyrardów,
17 marca, godz. 11.00: Wisła II – Kasztelan Sierpc.
Pozostałe mecze zaległe: 20 marca, godz. 11.00: KS Łomianki – Kasztelan, Świt Starożreby – Mławianka, 27 marca, godz. 11.00: KS CK Troszyn – Świt.

Tabela po 15. kolejce

1. Huragan Wołomin	15	35	32-17
2. Mławianka Mława	14	30	36-22
3. MKS Przasnysz	15	27	33-17
4. Wisła II Płock	**13**	**26**	**29-18**
5. Hutnik Warszawa	15	25	31-20
6. Świt Starożreby	**13**	**25**	**28-15**
7. Wkra Żuromin	14	18	18-20
8. Żyrardowianka	14	18	24-26
9. KS CK Troszyn	13	17	25-21
10. KS Łomianki	14	15	20-39
11. Bzura Chodaków	15	14	21-31
12. Makowianka Maków Maz.	15	14	20-29
13. Nadnarwianka Pułtusk	15	10	18-32
14. Kasztelan Sierpc	**13**	**2**	**10-38**

Piłka ręczna

I liga kobiet, 13. kolejka, 13 marca:
MKS PR Urbis Gniezno – SMS ZPRP II Płock, Sambor Tczew – MMKS Jutrzenka Płock, MTS Kwidzyn – SMS ZPRP I Płock.

Piłka siatkowa

III liga mężczyzn, 17. kolejka, 13 marca:
Sekcja Piłki Siatkowej Wisła Płock – GKS Jaguar Wolanów,
IV liga mężczyzn, 14. kolejka, 14 marca:
KPS Płock – Volley Ostrołęka.

Jol.

eprasa.pl 5ca09c4582

Z Krzysztofem Kamińskim do 2024 roku

Bramkarz zostaje w Wiśle

Krzysztof Kamiński, pierwszy bramkarz Wisły Płock zdecydował się na przedłużenie kontraktu z Nafciarzami. 30-letni bramkarz, choć jeszcze przez rok obowiązywał stary dokument, podpisał nową, dwuletnią umowę z Wisłą Płock, która ma potrwać do 30 czerwca 2024 roku.

Urodzony w 1990 roku Kamiński zawodową karierę sportową rozpoczął w KS Łomianki i Narwi Ostrołęka, skąd przeniósł się od 1 stycznia 2010 roku do Pogoni Siedlce, a po zakończeniu sezonu już został zawodnikiem Wisły Płock.

Akurat płocczanie opuścili I ligę, zajmując w poprzednim sezonie 15., spadkowe miejsce i trafili do II ligi grupy wschodniej. W nowym sezonie Kamiński już stanął między słupkami, a drużyna z nim w składzie, wraz z liderem Olimpią Elbląg, wywalczyła 2. pozycję po ostatnim meczu i wróciła do I ligi.

Kamyk cieszył się z zespołem z awansu, ale musiał przełknąć gorycz porażki na koniec sezonu 2011/2012, kiedy drużyna ponownie pożegnała się z I ligą. W II lidze już Kamiński nie wystąpił, jego miejsce w barwach Nafciarzy zajął Seweryn Kiełpin, który na wiele lat związał się z płocką Wisłą i miał znacznie więcej powodów do radości.

Krzysztof Kamiński zadebiutował w Ekstraklasie grając w barwach chorzowskiego Ruchu, skąd w styczniu 2015 roku przeszedł do japońskiego Júbilo Iwata. Do Płocka wrócił pięć lat później. Między słupki wskoczył za Thomasa Dahne w 29. kolejce, w końcówce sezonu 2019/2020, w meczu ze Śląskiem Wrocław przegranym 1:2. Tego miejsca nie oddał do dzisiaj i chyba długo jeszcze nie zamierza oddać, bo zdecydował się podpisać kontrakt do 30 czerwca 2024 roku.

Od tego momentu wystąpił w 27 spotkaniach. Tylko w sezonie 2020/2021 zagrał we wszystkich 18 meczach Wisły od pierwszej do ostatniej minuty, a w sześciu ligowych nie dał się pokonać.

Kto odejdzie, kto zostanie?

Ani prezes Wisły Tomasz Marzec, ani trener drużyny Radosław Sobolewski nie chcą rozmawiać o szczegółach i składzie kadry na następny sezon. W drużynie jest około dziesięciu zawodników, którym kończą się kontrakty 30 czerwca 2021 roku. Jedni wzbudzają większe emocje, innych dawno nie oglądaliśmy na murawie i nic nie wskazuje na to, że w najbliższym czasie ich zobaczymy.

Z napastników kontrakt do końca sezonu ma Cillian Sheridan. Trener Sobolewski co i raz daje szanse zawodnikowi, jeśli nie wstawia go do podstawowego składu, to jest w meczowej dwudziestce i wchodzi na boisko. Tak było choćby w meczu z Wisłą Kraków, kiedy wszedł po zakończeniu regulaminowego czasu gry, ale dostał kilka minut na murawie. Jak wiadomo, nie zmienił losów meczu.

Z listy pomocników chyba największe emocje wzbudza Giorgi Merebaszwili. Kiedy jest w formie, zaskakuje umiejętnościami. Złośliwi twierdzą, że tak jak można przygotować film o jego najlepszych zagraniach, tak również o jego wielkich wpadkach. Jest nierówny, ale potrafi zaskoczyć. Nie wymawiając nikomu wieku, jest coraz starszy i ma to wpływ na jego formę na boisku.

Również do końca sezonu zawodnikiem Wisły ma być Airam Cambrera. Jego przyjściu do Płocka towarzyszył spory rozgłos, a i pewnie trener Sobolewski wiązał z nim sporo nadziei. Czy to z powodu braku formy, czy małej ilości minut na murawie, trudno ocenić jego przydatność do drużyny.

Wisła Płock

O Rafale Wolskim nawet nie ma co wspominać. Właśnie minął rok, jak jest zawodnikiem Wisły, ale jedno co się da o nim powiedzieć, to że jest rekordowym pechowcem. Przez rok, z powodu zawieszenia rozgrywek, a potem kontuzji, ani minuty nie spędził na murawie. Trener cały czas obiecuje, że zawodnik już jest w pełnym treningu i… nie wiadomo kiedy, ale wróci na boisko.

Niewiele można powiedzieć o formie Huberta Adamczyka, który dostawał od trenera Sobolewskiego zbyt mało czasu na boisku, by mógł zaprezentować swoje umiejętności. Nawet trudno powiedzieć, czy pasuje do płockiej drużyny, czy nie.

Młody zawodnik miał po prostu pecha. Przyszedł do Płocka z GKS Tychy, miał być podstawowym młodzieżowcem, ale zanim zadebiutował w Ekstraklasie, zagrał w meczu kontrolnym w Opalenicy. Spotkania nie dokończył, okazało się, że ma problem ze stawem skokowym.

Najpierw było to uszkodzenie więzadeł krzyżowych, a później uszkodzona łąkotka boczna, która wymagała operacji. A po operacji przyszedł czas na rehabilitację. Ostatecznie nie wystąpił w rundzie jesiennej sezonu 2029/2020, zawieszono w 2020 rozgrywki. Przez ten czas zawodnik stracił status młodzieżowca, ale otrzymywał za mało szans na udowodnienie, że jest ligowym zawodnikiem.

Kibice pamiętają Adamczyka z meczu 34. kolejki poprzedniego sezonu, z meczu z Górnikiem Zabrze. Jedynego gola, na miarę utrzymania w Ekstraklasie, strzelił wówczas młody obrońca, a była to bramka – palce lizać. Karnego nie wykorzystał wtedy Dominik Furman.

W tym sezonie zaczął nieźle, był na murawie w dwóch pierwszych kolejkach, ale potem usiadł na długo na ławce rezerwowych. Wszedł na boisko na pół godziny spotkania z Lechią Gdańsk w 13. kolejce i za tydzień na 10 minut w 14. kolejce. W tym roku nie miał jeszcze szansy walczyć o punkty.

Wśród obrońców mogą być największe zmiany

Wreszcie obrońcy. Wiadomo już od kilku tygodni, że wypełni kontrakt i wyjedzie z Płocka Alan Uryga. Wybrał przyszłość w Wiśle, ale tej krakowskiej. Ale nie był jedynym obrońcą, którego kontrakt kończy się z tym sezonem.

Co będzie z Angelem Garcią Cabezalim? Chyba trudno sobie wyobrazić tę drużynę bez tego zawodnika. Stawiamy na przedłużenie kontraktu. Podobnie powinno być z Jakubem Rzeźniczakiem, którego strata może Wisłę sporo kosztować. Z dobrze poinformowanych źródeł wiemy, że Kuba wiąże swoją i nie tylko swoją przyszłość z Płockiem - właśnie przed przyjściem na świat syna urządzał mieszkanie.

Natomiast żadnej pewności nie mamy co do kariery Piotra Tomasika. Miał w Płocku swoje lepsze i gorsze dni, teraz ma po prostu nijakie. Zagrał w tym sezonie w jednym meczu kilka minut i pięć całych spotkań pod koniec 2020 roku, kiedy z kontuzją zmagał się Cabezali. Czy zostanie? Nie wiadomo, nawet trudno powiedzieć, czy jest gotowy do gry. O zawodniku jest cisza, a taka cisza nie wróży nic dobrego.

Na koniec sezonu kończą się kontrakty dwóch zawodników, którzy w Wiśle są krótko. Julio Rodriguez i Krystian Vallo zjawili się w Płocku w chwili, gdy trener miał problemy ze skompletowaniem linii obrony.

Dla kibiców decyzja, czy zostaną, czy się rozstaną z klubem za trzy miesiące praktycznie nie będzie miała żadnego znaczenia. Nie są to zawodnicy, o których się mówi, którzy sami mówią o sobie. Vallo jest o trzy lata młodszy od Rodrigueza, ale czy to znaczy, że ma trzy lata mniej doświadczenia?

Okienko transferowe zostało zamknięte 24 lutego, ale trener Sobolewski zapewniał, że odpowiednie służby penetrują piłkarski rynek i rozglądają się za zawodnikami, którzy mogliby pomóc w Wiśle w osiągnięciu na koniec sezonu satysfakcjonującego rezultatu.

Co prawda Stal Mielec przyzwyczaja się do myśli, że awans do Ekstraklasy przyszedł za wcześnie i pewnie trzeba będzie tam wrócić, ale do końca sezonu zostało jeszcze ponad dziesięć kolejek. To jest bardzo dużo, by zburzyć dotychczasowy układ w tabeli.

Jola Marciniak

W TOP 16 Orlen Wisła zmierzy się z CP Sporting Lizbona

Tiago Rocha ponownie w Płocku

W Orlen Arenie odbył się mecz Ligi Europejskiej, ale bez udziału płockiej drużyny. O pierwsze miejsce w grupie B walczyli zawodnicy Füchse Berlin i Sportingu Lizbona. Wygrali zawodnicy Füchse 29:19 (14:10) i utrzymali fotel lidera. Rywale ostatecznie zajęli czwarte miejsce w tabeli i w 1/8 finału spotkają się z Orlen Wisłą.

W ostatniej kolejce spotkań fazy grupowej grupy B w Berlinie miały się spotać: lider tabeli drużyna Füchse i trzecia ekipa CP Sporting Lizbona. Portugalczycy na skutek ograniczeń w połączeniach lotniczych, nie mogliby wjechać do Niemiec, dlatego Füchse zaproponowało, by mecz odbył się w Polsce. EHF zaaprobowała pomysł.

Tegoroczne rozgrywki odbywały się pod znakiem koronawirusa. Niemal każda drużyna biorąca udział w Lidze Europejskiej miała przynajmniej jeden mecz zaległy. Decyzją EHF dwa spotkania Lisy przegrały walkowerem, a ponieważ mecz ze Sportingiem był pojedynkiem o pierwsze miejsce w grupie B, postanowili szukać innego rozwiązania. Najlepszym okazało się rozegranie meczu w Płocku.

W meczu ostatniej kolejki fazy grupowej zespół Füchse był silniejszą ekipą, mającą w swoim składzie kilku reprezentantów swoich krajów. Zdecydowanie najskuteczniejszym zawodnikiem na parkiecie był duński prawoskrzydłowy Hans Lindberg, który osiem razy wpisał się na listę strzelców. Świetnie grali także: reprezentanci Danii Lasse Andersson i Jakob Holm, Chorwacji – Marko Kopljar oraz Niemiec Paul Drux.

Na parkiecie Orlen Areny jak u siebie mógł się czuć zawodnik Sportingu Tiago Rocha, który odszedł z płockiego klubu cztery lata temu, po wypełnieniu dwuletniego kontraktu. Zawodnik rzucił trzy bramki, podobnie jak Francisco Tavares i Joel Ribeiro. Najskuteczniejszym strzelcem zespołu z Lizbony był Pedro Valdez, który cztery razy pokonał bramkarzy rywali.

J. Marciniak

Portugalczycy ponownie przylecą do Płocka 30 marca na rewanżowy mecz 1/8 finału Ligi Europejskiej. Najpierw jednak, 23 marca, w Lizbonie podejmą Orlen Wisłę. Zwycięzca awansuje do ćwierćfinału Ligi Europejskiej, gdzie trafi na drużynę, która wygra dwumecz GOG (Dania) - CSKA Moskwa (Rosja). Spotkania 1/4 finału zaplanowano na 13 i 20 kwietnia.

Kolejny etap rozgrywek to już Final Four, gdzie spotkają się cztery najlepsze ekipy Ligi Europejskiej sezonu 2020/2021. Wiadomo, że turniej odbędzie się 22 i 23 maja, ale na razie nie jest znane miejsce rozgrywania zawodów. Być może EHF zdecyduje się wybrać jedno miasto w centrum Europy i podpisać umowę, by właśnie tam rozgrywano turniej. W przypadku Ligi Mistrzów jest to Kolonia.

Zwycięstwo w grupie A opłaciło się piłkarzom Orlen Wisły. Dzięki awansowi z pierwszego miejsca ma spore szanse na pokonanie najpierw Sportingu, a potem GOG lub CSKA. Na deser zostaną zespoły, które obok płockiej ekipy wygrały swoje grupy, czyli: Fusche Berlin, HC Magdeburg – wygrali dziewięć meczów z dziesięciu oraz Rhein-Neckar Loewen.

Jol.

eprasa.pl 5ca09c4582

Zmiany w składzie Orlen Wisły na następny sezon

Wraca Dima Żytnikow

D. Ossowski

Coraz więcej jest odkrytych kart w pierwszym zespole piłkarzy ręcznych Orlen Wisły. Wiadomo kto odejdzie, kto zostaje, a kto dojdzie. Oczywiście są jeszcze niewiadome, ale te pewnie wkrótce przestaną być tajemnicami.

Zaczynamy od dobrych wiadomości. Od kilku dni krąży wśród kibiców informacja, że do płockiej drużyny, po latach przerwy, wraca Dima Żytnikow. Zawodnik odchodząc z Płocka do Pick Szeged zapowiadał, że może tu wrócić i stało się. Można już oficjalnie podać, że dołączy od 1 lipca do drużyny.

Dima w Płocku czuje się jak w domu, zostawił tu przyjaciół, dobrych znajomych, ma swoich fanów. Wraca jak do siebie. Dodatkowo będzie na pewno służył pomocą młodemu Sergiejowi Kosorotowowi, który także przychodzi do Płocka od 1 lipca.

Kosorotow aktualnie gra w Czechowskich Niedźwiedziach i nieliczni mogli na żywo oglądać go w akcji podczas spotkania 10. kolejki Ligi Europejskiej. 21-letni zawodnik ma ogromny potencjał i już sporo doświadczenia. Obok gry w drużynie z Czechowa jest też filarem reprezentacji Rosji. Płock powinien mieć bardzo dużo pożytku z tego piłkarza, o którym na pewno często będziemy pisać i, mamy nadzieję, tylko w pozytywnym kontekście.

Nie jest wykluczone, że wkrótce w bramce Orlen Wisły zobaczymy Ivana Stevanovica. Zawodnik ponoć ma coraz lepsze wyniki, szybko wraca do zdrowia i chciałby z przytupem zakończyć karierę. Chorwat zapowiadał, że po tym sezonie zaczyna nową karierę w swoim życiu.

Jak wiadomo Orlen Wisła znakomicie spisywała się w fazie grupowej Ligi Europejskiej, jest ogromna szansa na to, by przeszli nie tylko Sporting, także w ćwierćfinale zwycięzcę pary duńskiego GOG i rosyjskiego CSKA Moskwa. Kolejny etap rozgrywek to Final Four, czyli ogromna szansa na wejście do czwórki drużyn Ligi Europejskiej.

Ivan najprawdopodobniej wróci do gry, ale tylko do końca sezonu. Wszyscy kibice czekają na nowego golkipera i chyba w skrytości ducha cieszą się, że nie będzie to Egipcjanin Mohamed Homayed, który ma ważny kontrakt w swoim klubie do 2024.

Oznacza to, że klub musi pozyskać nowego bramkarza dla pierwszej drużyny. Prace trwają, nie są łatwe, ale mamy nadzieję, że zakończą się sukcesem i powitamy w Płocku piłkarza, który nie będzie zastępcą Adama Morawskiego, ale partnerem. Marzyłby nam się bramkarz z listy TOP, niestety z wielu powodów, nie tylko finansowych, będzie to niezwykle trudne.

Ale są też kolejne dobre wiadomości. Kontrakty do 2023 roku przedłużyli dwaj zawodnicy, których kibice cenią za ich wkład w wyniki drużyny. Mowa o Lovro Mihiću i Leonie Šušnji.

Lovro jest w Płocku od 2016 roku, przyszedł z RK Zagrzeb i nie tylko szybko zdobył uznanie w oczach trenerów, ale również stał się ulubieńcem kibiców. 26-letni skrzydłowy to obecnie jeden z najlepszych strzelców naszej drużyny, który jest pewnym punktem Nafciarzy zarówno w ataku, jak i w obronie.

– Kontrakt dla Lovro Mihicia był już gotowy od dłuższego czasu, ale z przyczyn formalnych dopiero teraz możemy oficjalnie potwierdzić jego podpisanie. Dla nas była to naturalna decyzja, która w zasadzie nie podlegała dyskusji. Przedłużenie tej umowy gwarantuje nam stabilizację i utrzymanie trzonu pierwszego zespołu – powiedział prezes SPR Wisły Płock Robert Czwartek.

Dla Leona Šušnji nowy sezon będzie drugim w Płocku. Chorwat z powodu kontuzji miał utrudnione wejście do drużyny, ale gdy zdrowie dopisywało, był mocnym punktem głównie defensywy.

– Dla nas najważniejsze było to, aby na kolejne sezony zatrzymać kluczowych graczy. Po przedłużeniu kontraktów z Zoltanem Szitą i Abelem Serdio, do osiągnięcia tego celu brakowało nam tylko tych dwóch umów. Jeśli chodzi o Lovro, to rzeczywiście nie było tutaj wahań z naszej strony. Leon natomiast od pewnego czasu potwierdza swój potencjał i mocno trzyma naszą defensywę. Dobrze odnajduje się w systemie trenera Xaviera Sabate i wspólnie z zarządem klubu zdecydowaliśmy o przedłużeniu tej umowy – zapewnił dyrektor sportowy Adam Wiśniewski. **Jol.**

D. Ossowski

Piłkarze Wisły zremisowali 2:2 ze Stalą Mielec

Stracone prowadzenie

W miniony czwartek drużyna Radosława Sobolewskiego zmierzyła się, w zaległej 16. kolejce Ekstraklasy na wyjeździe ze Stalą Mielec. Mecz zakończył się remisem 2:2. Nafciarze prowadzili już 2:0 po bramkach Patryka Tuszyńskiego i Damiana Michalskiego, ale goście wyrównali wynik spotkania.

Cóż można napisać o takim pojedynku, który płocka drużyna mogła wygrać, gdyby w drugiej połowie prezentowała się tak, jak w pierwszej. Bo wtedy płocczanie przeważali, kontrolowali rywali i co ważne, wykorzystali ich błąd w 14. min. Na listę strzelców wpisał się Patryk Tuszyński.

Jeszcze lepiej zaczęła się druga połowa. Po dośrodkowaniu Mateusza Szwocha i główce Damiana Michalskiego, płocczanie prowadzili 2:0. Zamiast jednak próbować podwyższyć wynik, oddali inicjatywę przeciwnikom, którzy z oferty skorzystali i po golach Macieja Jankowskiego w 61. min i Mateusza Matrasa w 87. min był remis.

Stal: Rafał Strączek – Albin Granlund (46 Maciej Domański), Jonathan de Amo (46 Robert Dadok), Bozhidar Chorbadzhiyski (77 Mateusz Mak), Marcin Flis, Krystian Getinger – Petteri Forsell (84 Andreja Prokić), Mateusz Matras, Grzegorz Tomasiewicz – Łukasz Zjawiński (67 Aleksandar Kolev), Maciej Jankowski.

Wisła: Krzysztof Kamiński – Julio Rodríguez, Damian Michalski, Alan Uryga – Damian Zbozień, Damian Rasak, Filip Lesniak, Ángel García Cabezali – Mateusz Szwoch (90 Rafał Wolski), Patryk Tuszyński (77 Torgil Gjertsen), Dawid Kocyła (77 Mateusz Lewandowski).

Wyniki 20. kolejki: Wisła Kraków – Górnik Zabrze 0:0, Podbeskidzie Bielsko-Biała – Lechia Gdańsk, 2:2 Zagłębie Lubin – Jagiellonia Białystok 3:0, Raków Częstochowa – Cracovia 0:0, Piast Gliwice – Stal Mielec 2:1, Pogoń Szczecin – Lech Poznań 0:1, Śląsk Wrocław – Legia Warszawa 0:1. Mecz Warta Poznań – Wisła Płock został rozegrany w poniedziałek. **Jol.**

Tabela po 20. kolejce

1. Legia Warszawa	20	43	34-20
2. Pogoń Szczecin	20	35	24-13
3. Raków Częstochowa	20	35	30-20
4. Lechia Gdańsk	20	30	27-24
5. Zagłębie Lubin	20	29	26-22
6. Lech Poznań	20	28	28-25
7. Śląsk Wrocław	20	28	24-21
8. Górnik Zabrze	20	28	23-22
9. Piast Gliwice	20	27	26-23
10. Wisła Kraków	20	25	30-26
11. Jagiellonia Białystok	20	25	26-32
12. Warta Poznań	19	23	18-22
13. Wisła Płock	**18**	**22**	**23-28**
14. Cracovia	20	19	21-24
15. Podbeskidzie Bielsko Biała	20	18	20-44
16. Stal Mielec	20	16	21-35

Krótko o weekendowych wynikach

Juniorzy w Final Four

Drużyna juniorów Orlen Wisły walczyła w ćwierćfinale Mistrzostw Polski. Podopieczni: Roberta Jankowskiego, Leona Sowula, Zbigniewa Kwiatkowskiego i Artura Górala przegrali pierwszy mecz z faworyzowaną drużyną Wybrzeża III Gdańsk 19:28 i wygrali z Anilaną Łódź 31:28. Awans do Final Four był uzależniony od ostatniego meczu.

Ostatnim przeciwnikiem była ekipa MTS Kwidzyn. Rywale kilka minut przed końcem spotkania przegrywali pięcioma golami, ale kiedy kwidzynianie już cieszyli się z awansu, płocczanie ruszyli mocno do ataku. Doprowadzili do remisu 35:35 i z rozpędu wygrali także 9:8 rzuty karne.

O złoty medal Mistrzostw Polski walczą już tylko cztery drużyny. W półfinale zmierzą się SPR Wisła Płock z KS Szczypiorniak Olsztyn oraz Wybrzeże Gdańsk z PM Tarnów.

Pierwszy sukces Mikuły

W turnieju głównym 1. ITF WTT M15 Bratislava wystartował zawodnik płockiego SIKT Michał Mikuła. Tenisista ziemny znakomicie spisał się w grze deblowej. W turnieju wystąpił z Austriakiem Neilem Oberleitnerem.

Po wygranych dwóch pierwszych meczach, w półfinale zwyciężyli Włochów Riccardo Balzeraniego i Francesco Fortima (nr 2) 6:4, 5:7, 10:3., zaś w finale uporali się z Michałem Dembkiem i Ukraińcem Witalijem Sachko (nr 1) 6:7 (2), 6:3, 10:5, wygrywając zawody.

To pierwszy w karierze Michała wygrany turniej ITF.

Koszykarki mają wakacje

Po zajęciu czwartego miejsca w fazie grupowej I ligi kobiet, koszykarki Mon – Pol wystartowały w turnieju play off. Niestety nie był to udany występ, obydwa spotkania płocczanki przegrały i teraz mogą już myśleć o wakacjach.

W play off dziewczyny zmierzyły się z drużyną Uniwersytetu Gdańskiego. Pierwszy mecz przegrały po dogrywce 70:78, a drugi 54:61. Trzeciego meczu już nie było.

Po pechowej porażce w pierwszym spotkaniu rozegranym w Płocku drużyna pojechała do Gdańska z nadziejami na przedłużenie rozgrywek, czyli na awans do kolejnej rundy. Niestety nie udało się zrealizować planu.

Drużyna Mon-Pol w sezonie 2020/2021 rozegrała 20 pojedynków ligowych, wygrała 11. Najskuteczniejszymi zawodniczkami były: Patrycja Kaczor, zdobywczyni 223 punktów i Lucyna Kotonowicz z 220 pkt. **Jol.**

eprasa.pl 5ca09c4582

Widziane ze Skarpy

Starsi (stażem) Czytelnicy uronili zapewne łezkę, widząc powyższy tytuł. Powrót do tradycji? Nie, niestety! Po prostu wykorzystałem szansę. Bo dziś będzie o naszym pięknym mieście. A dokładnie o wydarzeniu (wydarzeniach?) dzięki któremu stało się bohaterem ogólnokrajowych serwisów informacyjnych i publicystycznych. A skąd liczba mnoga? Zawahałem się, ale ostatecznie stanęło na tym, że mieliśmy do czynienia z dwoma różnymi sprawami. Mowa oczywiście o wyroku płockiego Sądu Rejonowego, który nie dopatrzył się obrazy uczuć religijnych w oklejaniu wychodka i kosza na śmieci plakatem z twórczo zmodyfikowanym obrazem, który dla katolików ma znaczenie szczególne. I to jest sprawa numer jeden. Wieloaspektowa i felieton to zbyt krótka forma, by je szczegółowo rozważyć. Czy tęcza może być powodem obrazy? Owszem! Wyobraźmy sobie, że ktoś jeździ rowerem z dwoma ważnymi elementami układu napędowego pomalowanymi w kolorach tejże tęczy… Wszystko zależy od kontekstu, czyli „gry językowej" (zainteresowanych szczegółami proszę o wyszukanie w Wikipedii nazwiska Ludwig Wittgenstein). Jeśli tak, to jak reagować? Czy powinno to być przestępstwo, czy wykroczenie? Ścigane z urzędu, czy z powództwa prywatnego? Uczucia to w końcu rzecz subiektywna. Ktoś poczuje się obrażony, ktoś inny machnie ręką i powie, że na prostactwo nie ma rady. A ktoś jeszcze uzna, że to zachowanie w granicach wolności wypowiedzi artystycznej, swoisty happening. Co tu ma do roboty państwo? Chyba jednak ma. To, rzecz jasna, mój subiektywny punkt widzenia. Rzecz dzieje się w przestrzeni publicznej i jestem tu zwolennikiem zasady „zero tolerancji" (Rudolf Giuliani). Tolerancja dla drobnych wykroczeń to droga do eskalacji przestępczości, pobłażanie dla zachowań prostackich – do zdziczenia obyczajów….

I to by było na tyle, jak mawiał sławny satyryk. A sprawa numer dwa? Wiąże się bezpośrednio z omawianym procesem i dotyczy wątpliwości co do bezstronności osoby, która wyrok wydała. Na czym ów brak bezstronności polega? Otóż jak usłyszeliśmy w głównym wydaniu najważniejszego serwisu informacyjnego telewizji publicznej (dla jednych) czy też rządowej (dla innych), Pani Sędzia pozostaje w związku z lokalnym politykiem partii opozycyjnej, wspierającym jawnie tych, którzy tęczę wykorzystują jako symbol swojego światopoglądu. I? Można oczywiście dopatrywać się tu naruszenia zasady bezstronności sędziego. Rzecz jednak w tym, że jej partnera wymieniono z imienia, nazwiska oraz fotografii! I to jest moim nieprawniczym zdaniem, sprawa na pozew cywilny co najmniej. A może ściganie z urzędu! Człowiek ma prawo do prywatności! Choć jest osobą powszechnie znaną w mieście…

Jerzy Ogonowski

F E L I E T O N Y

Ogonowski | Kopeć

Kto na tym korzysta?

Zapytałem kilku znajomych, czy słyszeli o jakichś lekach „na Covid" albo o jakichś „strategiach leczniczych" odgórnie zalecanych przez władze jako wynik poszukiwań lekarzy, uczonych i innych osób odpowiedzialnych za walkę z pandemią już od ponad roku. Okazuje się, że dotąd nikt o takich ustaleniach nie słyszał, a każdy, gdyby doszło do zarażenia, leczyłby się „na czuja" domowymi sposobami, jeden czosnkiem, drugi sokiem z cebuli, inny aspiryną, jeszcze inny Gripexem albo Theraflu i tym podobnymi specyfikami dostępnymi i stosowanymi w czasie przeziębienia. A więc to tak, po roku grozy, restrykcji, obostrzeń, lockdownów, zamykania szkół, niszczenia gospodarki, służby zdrowia i nie wiadomo czego tam jeszcze nie ma odgórnego planu, jak radzić sobie z chorobą, kiedy już się pojawią najmniejsze choćby objawy, żeby nie dopuścić do jej eskalacji. Zapytałem znajomych lekarzy (spoza Płocka), czy oni sami spotykają się, dyskutują, wymieniają doświadczeniami i „naradzają się" (w ramach stowarzyszeń zawodowych albo na jakichś zdalnych „kongresach"), jak to ustrojstwo leczyć i przede wszystkim, jak ludzie powinni postępować w najwcześniejszej fazie, żeby nie dopuścić do rozwoju choróbska, które niektórych wysyła pod respirator, a stamtąd najczęściej na tamten świat.

W odpowiedzi usłyszałem, że nie słyszeli o takich spotkaniach, ani o wypracowanych wspólnie sposobach leczenia, każdy robi to „po swojemu", jak przy leczeniu grypy. Tymczasem trzeba zdać sobie sprawę z tego, że brak leczenia „Covidu" we wczesnej fazie – jak podkreślił jeden z rozmówców – „prowadzi do rozwoju ostrego przebiegu choroby", a stąd już droga w wiadomym kierunku. Może to przesada, ale mój znajomy medyk nie krył oburzenia z tego powodu, że „lekarze nie wiedzą, jak leczyć, a przy tym panicznie się boją i może dlatego są entuzjastami szczepionek, które za nich załatwią sprawę". Bez komentarza, niech słowa same mówią za siebie. No cóż, postawa strategów od pandemii, eksponujących zalecenia profilaktyczne (średnio skuteczne, jak się zdążyliśmy przekonać) w postaci mycia rąk, używania maseczek, zachowywania dystansu, a lekceważących leczenie daje do myślenia i wzbudza podejrzenia, że być może w całym tym zamieszaniu naprawdę chodzi o „coś więcej".

Pan Gadowski wyliczył, że w czasie pandemii firmy Google, Facebook, Amazon, Apple, Netflix i Tesla zarobiły 4 biliony 100 mld dolarów. Jeżeli dorzucimy do tego zyski firm farmaceutycznych, to obraz robi się jeszcze bardziej wyrazisty. Nie traci też firma pod nazwą Chiny, w której wirus powstał, ale w której dosyć szybko przestał się rozwijać. Ciekawe, nieprawdaż? Prognozy dochodów wymienionych firm w tym roku są także bardzo obiecujące. I paru innych też. Więc może właśnie o nic więcej, tylko o to w tym wszystkim chodzi! Są tacy, którzy muszą zyskać, i są tacy, którzy muszą stracić. Pod wszakże jednym warunkiem. To zamieszanie musi wystarczająco długo trwać (dwie ostatnie wojny światowe trwały odpowiednio 4 i 5 lat), a żeby trwało, nie można za skutecznie leczyć, bo gdyby każdy miał w domu skuteczny lek, to pewnie nie byłyby tak potrzebne te wszystkie lockdowny, ani sezonowe szczepionki (już się planuje antycovidową szczepionkę „na jesień"), a zyski rozkładałyby się bardziej równomiernie. Wiedząc, że przechorowanie daje jakąś odporność i że istnieje lek niedopuszczający do rozwoju choroby do stadium krytycznego, czulibyśmy się bezpieczniej. Niepotrzebne by było całe to „zamrażanie" gospodarki (zawsze na czyjąś korzyść). To, jak na świecie hamowano poszukiwanie leku i jak do tego przyłożyły rękę nasze władze, daje do myślenia. Wnioski proszę sobie wyciągnąć samodzielnie.

Wiesław Kopeć

** Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.*

Postępowanie restrukturyzacyjne

Prowadzę niewielkie gospodarstwo rolne nastawione głównie na produkcję mleka. Posiadam kilka kredytów, które zaciągałem w czasach, gdy cena za litr mleka była znacznie wyższa niż obecnie, przez co mam trudności z ich regularną spłatą. Słyszałem o możliwości zrestrukturyzowania zadłużenia na drodze sądowej, czy można prosić o przedstawienie tego zagadnienia? Krystian J.

Postępowanie restrukturyzacyjne zgodnie z art. 6 ust. 1 Prawa restrukturyzacyjnego może być prowadzone wobec dłużnika niewypłacalnego lub zagrożonego niewypłacalnością. Celem postępowań restrukturyzacyjnych jest uniknięcie ogłoszenia upadłości dłużnika poprzez zastosowanie odpowiednich działań i procedur umożliwiających mu odzyskanie zdolności do regulowania swoich zobowiązań.

Wyróżnia się cztery rodzaje postępowań restrukturyzacyjnych, są to: 1) postępowanie o zatwierdzenie układu, 2) przyspieszone postępowanie układowe, 3) postępowanie układowe i 4) postępowanie sanacyjne.

Postępowanie o zatwierdzenie układu jest najbardziej odformalizowaną procedurą restrukturyzacji, odbywa się niemal w całości pozasądowo. Dłużnik samodzielnie dokonuje wyboru Doradcy Restrukturyzacyjnego, z którym podejmuje współpracę na podstawie stosownej umowy, następnie przygotowuje propozycje układowe i przedstawia je wierzycielom zbierając od nich głosy w celu doprowadzenia do zawarcia układu. Postępowanie to cechuje się dość niskimi kosztami oraz szybkim zawarciem układu. W praktyce – z uwagi na brak ochrony przed egzekucją nie jest często stosowane.

Przyspieszone postępowanie układowe prowadzone jest już przez sąd (po rozpoznaniu wniosku o jego otwarcie). Umożliwia ono zawarcie układu z wierzycielami w przyspieszonym trybie. Jednakże, w przeciwieństwie do postępowania w przedmiocie zawarcia układu, dłużnik nie ma prawa do samodzielnego wyboru nadzorcy układu i zbierania głosów od wierzycieli. W tym postępowaniu sąd wyznacza niezależnego nadzorcę sądowego, który kontroluje czynności dłużnika, w tym składane przez niego propozycje układowe, jak również sporządza plan restrukturyzacyjny. Postępowanie to daje dłużnikowi częściową ochronę przed egzekucją, Po otwarciu przyspieszonego postępowania układowego postępowania egzekucyjne zostaną bowiem od razu zawieszone z mocy prawa, a wcześniej dokonane zajęcia rachunków bankowych będą mogły być uchylone przez sędziego-komisarza.

Postępowanie układowe zasadniczo nie różni się od przyspieszonego postępowania układowego, przeznaczone jest dla dłużników, którzy nie spełniają ustawowych warunków do otwarcia wyżej wskazanych postępowań, będzie to miało miejsce, w przypadku gdy suma wierzytelności spornych uprawniających do głosowania nad układem przekroczy 15% ogólnej sumy takich wierzytelności.

Postępowanie sanacyjne stanowi najszersze narzędzie restrukturyzacyjne zaproponowane przez ustawodawcę. Po jego otwarciu, co do zasady dłużnik traci prawo zarządu nad własnym majątkiem na rzecz ustanowionego przez sąd zarządcy. W jego toku możliwe jest odstąpienie od niekorzystnych dla dłużnika umów wzajemnych bądź ich renegocjacja, a także zastosowanie innych działań sanacyjnych. Postępowanie to zapewnia na czas swojego trwania pełną ochronę przed egzekucją.

Oprócz powyższych funkcjonuje jeszcze obecnie tzw. *postępowanie covidowe* wprowadzone do stanu prawnego na podstawie przepisów *tarczy antykryzysowej* będące swoistym połączeniem obecnego postępowania o zatwierdzenie układu z elementami przyspieszonego postępowania układowego oraz szeroką ochroną przed egzekucją na okres czterech miesięcy. Uruchomienie procedury uproszczonej restrukturyzacji możliwe będzie jedynie do dnia 30 czerwca 2021 r.

Wybór formy restrukturyzacji powinien być poprzedzony analizą konkretnego stanu faktycznego.

Zakup mieszkania od syndyka

Znalazłam w internecie ogłoszenie o sprzedaży mieszkania w bardzo atrakcyjnej cenie, po kontakcie okazało się, że jest ono sprzedawane przez syndyka. Czy powinnam się obawiać takiego zakupu? Barbara T.

Na wstępie warto wskazać, iż syndyk odpowiedzialny jest za zarządzanie majątkiem przedsiębiorcy lub konsumenta, w stosunku do którego sąd ogłosił upadłość. Jego zadanie to między innymi dokonanie podziału funduszy między różne podmioty – wierzycieli zgodnie z literą prawa upadłościowego.

Zgodnie z przepisami prawa upadłościowego syndyk ma możliwość sprzedaży majątku upadłego w drodze przetargu lub *z wolnej ręki*. Sprzedaż w drodze przetargu odbywa się pod nadzorem sędziego-komisarza, zazwyczaj otwarcie ofert następuje w siedzibie właściwego sądu gospodarczego, a warunki udziału w przetargu ustalane są w drodze postanowienia sądowego. W przypadku sprzedaży z wolnej ręki syndyk ma zakreślone przez sąd jedynie warunki brzegowe co do ceny, poniżej której nie może nieruchomości sprzedać, zaś pozostałe elementy są przez niego ustalane swobodnie (choć również w drodze regulaminu).

Bez względu na formę sprzedaży, chcąc nabyć nieruchomość od syndyka należy wnikliwie zapoznać się z regulaminem przetargu czy zakupu z wolnej ręki i sporządzić ofertę spełniającą zakreślone w nim elementy, m. in. uiścić wadium.

Warto podkreślić, iż zgodnie z art. 313 Prawa upadłościowego sprzedaż dokonana w postępowaniu upadłościowym ma skutki sprzedaży egzekucyjnej. Nabywca składników masy upadłości nie odpowiada za zobowiązania podatkowe upadłego, także powstałe po ogłoszeniu upadłości. Sprzedaż nieruchomości powoduje wygaśnięcie praw oraz praw i roszczeń osobistych ujawnionych przez wpis do księgi wieczystej lub nieujawnionych w ten sposób, lecz zgłoszonych sędziemu-komisarzowi w terminie 30 dni od obwieszczenia w MSiG o ogłoszeniu upadłości. Należy jednak mieć na uwadze, iż istnieje również katalog praw, które nie wygasają wskutek sprzedaży przez syndyka (np. służebność), warto zatem dobrze zapoznać się ze stanem prawnym i faktycznym nieruchomości.

Radca Prawny
Doradca Restrukturyzacyjny
Płock, ul. Kolegialna 34
dr Waldemar Podel
www.podel.pl

dr Waldemar Podel
radca prawny
doradca restrukturyzacyjny

eprasa.pl 5ca09c4582